

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmicki, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 543 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 27 listopada 1937

Rok 32

Poznań, 26 listopada.

O prawdę dokoła sensacyj

Dokąd zmierzają Niemcy w rokowaniach swoich z Anglią? Na czym polegać ma kompromis, który obiecuje sobie dyplomacja brytyjska w wyniku rozmów z Rzeszą?

Dwa te pytania nie schodzą z tematu rozmów politycznych i choć już tydzień mija od bytności lorda Halifaxa w Niemczech sprawa pertraktacji niemiecko-angielskich jest w dalszym ciągu osiã zainteresowań wielkich stolic Europy.

Trzeba też stwierdzić, że dopiero teraz rozrzedza się nieco zasłona, jaka otaczała misję lorda-prezydenta Rady w Berlinie i Berchtesgaden. Powtarza się to nie po raz pierwszy, że wiadomości o głębokich celach polityki Rzeszy przedostają się na zewnątrz nie wprost ze źródeł berlińskich, lecz za pośrednictwem zagranicy, — zjawisko znane w państwach totalnych i systemach im podobnych, jak to wiemy również w Polsce.

Zatem i tym razem należało czekać na Londyn, by uchylił on nieco rąbka tajemnicy, którą starannie chowano w Berlinie pod osłoną lakonicznego komunikatu Niem. Biura Informacyjnego. Sposobności dostarczyła rozprawa w parlamencie. W Izbie Gmin opowiadał premier Chamberlain, — wśród lordów sam Halifax. Zaś w kularach obu izb dopowiadano sobie obficie resztę, w świetle czego obraz zeszlotygodniowych kontaktów niemiecko-angielskich nabiera coraz pełniejszych barw.

Czy mówiono w czasie tych kontaktów o Czechosłowacji? Czy Anglia stać będzie na straży niezależności Austrii? I choć żaden z mężów stanu nie dał na to odpowiedzi stuprocentowo ścisłej, wypływa dziś pośrednio z coraz większą wyrazistością, że: po pierwsze sprawy Europy są na głównym planie rozmów angielsko-niemieckich, po drugie, że kwestia niemieckich pretensyj kolonialnych odłożona została na razie na czas późniejszy. Co do drugiego tego punktu, istnieje niedwuznaczny zwrot samego „Führera” w mowie jego w Augsburgu, wypowiedzianej nazajutrz po kontaktach z Halifaxem, mianowicie, że praktycznej realizacji zwrotu kolonij przez mocarstwa wersalskie oczekiwać należy dopiero za lat 6.

Temu, dla którego owa definicja niemieckiego programu na następne lata z ust Hitlera nie posiada jeszcze dostatecznej wymowy, powie może coś niecoś nagła decyzja rządu brytyjskiego, zapraszająca czołowych przedstawicieli polityki francuskiej w pilnej misji do Londynu.

Pospiech, z jakim pp. Chautemps i Delbos udać się bowiem mają nad Tamizę, jest tym bardziej charakterystyczny, że francuski minister spraw zagranicznych kończył właśnie swe przygotowania do podróży w innym kierunku, mianowicie do dwóch stolic

Wyraźna zła wola Gdańska

Rokowania gospodarcze z Polską nie dadzą prawdopodobnie żadnego wyniku z powodu pieniactwa Senatu — Współdziałanie z Żydami przeciw Polakom

Gdańsk. (Tel. wł.). W pierwszych dniach przyszłego tygodnia zjadą do Gdańska członkowie polskiej delegacji do rozmów gospodarczych. Na czele — jak wiadomo — stoi b. wojewoda dyr. Wachowiak.

Z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się, że należy oczekiwać jednostronnego oświadczenia delegacji polskiej, które stwierdzi negatywny wynik rozmów. Senat, powodowany względami czysto politycznymi, nie za-

jął przychylnego stanowiska wobec żądań klientów portu gdańskiego, których przedstawicielami są członkowie polskiej delegacji.

Ukazanie się takiego oświadczenia delegacji polskiej będzie dotkliwym ciosem dla zasadniczej linii oficjalnej polityki polskiej w stosunku do Gdańska. Rząd polski bowiem spodziewał się, że Gdańsk w sprawach gospodarczych będzie zajmował stanowisko rzeczowe. Negatywny wynik rozmów będzie oczywiście znów w sprzeczności z uroczystymi, dobrowolnymi oświadczeniami Senatu, złożonymi po układach z rządem polskim i po utrzymaniu od niego szeregu koncesyj.

A oto drugi charakterystyczny dowód wyraźnej i ciągłej złej woli Gdańska.

Wiadomo, że śledzie w imporcie przez Gdynię stanowią już wcale pokazną pozycję. W tej jednak dziedzinie w dalszym ciągu rynek polski jest w dużym stopniu zależny od Gdańska. Na początku roku podjęto rozmowy z „Industrie und Handelskammer” o dopuszczenie jednej z chrześcijańskich firm importowych w Gdyni. Izba gdańska ustosunkowała się do tego postulatowi nieprzychylnie twierdząc, że może być dopuszczona tylko wyłącznie firma śledziowa.

Nakładem kapitałów kupiectwa pomorskiego taką firmę stworzono w Gdyni. Gdańska „Industrie und Handelskammer” jednak i tej wyłącznie śledziowej firmie nie dopuściła powołując się na wolę Gdańskiego Związku Importerów, który tworzą prawie wyłącznie Żydzi.

Ma to taki skutek, że solarze angielscy odmawiają składania ofert. Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni mając dowód jawnej złej woli po stronie Gdańska przystępuje do energicznej akcji w celu przełamania nieuzasadnionego oporu.

Ciekawe, że gdańskie czynniki, zasiadające w samorządzie gospodarczym, w walce o monopol śledziowy idą w zupełnej zgodzie z Żydami przeciw kupcom polskim. (p)

Udaremnione knowania komunistów

Zalutwienie sprawy pensyj urzędniczych — Votum zaufania dla rządu Chautempsa

Paryż. (Tel. wł.). Posiedzenie Izby Deputowanych, poświęcone sprawie podwyżek uposażeń urzędniczych przeciągnęło się przez całą noc, do godziny 5 rano, kończąc się ostatecznie całkowitym zwycięstwem rządu.

Spalił na panewce manewr komunistów. Dążyli oni mianowicie do uniemożliwienia podróży francuskich ministrów do Londynu, oraz późniejszego wyjazdu min. Delbosa. Próbowali więc wywierać nacisk na rząd, dostali jednak stanowczą odprawę. Premier zdecydował się złamać knowania komunistów, chociażby to miało nawet

pociągnąć usunięcie się ich z szeregów „frontu ludowego” ze względu na poważne położenie międzynarodowe.

Na posiedzeniu Izby Chautemps podkreślił, że rząd nie może w sprawie pensyj urzędniczych robić dalszych ustępstw, gdyż wchodzi tu w grę zasadnicza sprawa równowagi budżetu i postawił sprawę zaufania. Po długich wahaniach komuniści zdecydowali się ustąpić i wypowiedzieli się za rządem. Otrzymał on 518 głosów przy 6 zaledwie przeciwnych. Skrajna prawica wstrzymała się od głosowania.

Dni bez Żydów na wyższych uczelniach

Lwów. (Tel. wł.). We wszystkich wyższych uczelniach ogłoszono znów dzień bez Żydów.

Na uniwersytecie i Akademii Medycyny Weterynaryjnej był to czwarty, a w Akademii Handlu Zagranicznego i politechnice trzeci dzień.

Żydzi, którzy weszli do Akademii Med. Weterynaryjnej, zostali usunięci. Na Akademii Handlu Zagranicznego transparent, który rektor kazał usunąć i umożliwić Żydom dostanie się do gmachu.

Wykłady na pierwszym roku odbywały się normalnie, na drugim doszło do awantur. W gmachu uniwersytetu pikietki pilnowały bram wejściowych, a przed gmachem zebrała się młodzież

demokratyczna, która wznosiła okrzyki przeciwko gettu lawkowemu itd. Policja rozproszyła demonstrantów i zatrzymała 5 osób. Prof. Ganszyniec, zawiadomiony o zajściach, zdjął własnoręcznie z murów uniwersyteckich zawieszony transparent.

Wilno. (Tel. wł.). Rektor zarządził oficjalnie podział miejsc między słuchaczami chrześcijańskimi a Żydami. Rozłokowaniem zajmie się „Bratnia Pomoc” jako organizacja polska i „Wzajemna Pomoc” jako organizacja żydowska.

Dziś od rana na uniwersytecie wiszą plakaty, obwieszczające o tym zarządzeniu.

W jutrzejszym wydaniu wieczornym:

BIEDNA PRAWDA...

przez dra Stanisława Pignia,
prof. Uniw. Jagiellońskiego.

sąsiadujących od wschodu z Trzecią Rzeszą. Miał jechać do Warszawy i Pragi, by „podkreślić stałą czujność Francji w zakresie polityki pokoju na podstawach traktatu wersalskiego” — jak prasa francuska pisała. Jakież to więc informacje mógł przywieźć lord Halifax z Niemiec — spyta każdy — skoro Londyn szuka tak pilnego kontaktu z Francją, zanim Paryż na swoją rękę rozmawiać będzie przyjaźnie z Warszawą i Pragą?

Nie będziemy zbyt dalecy od prawdy, jeśli — łącząc wyżej nakreślone perspektywy rozmów angielsko-niemieckich z podróżą min. Delbosa do Europy środkowo-wschodniej — widzimy w decyzji rządu angielskiego chęć wpłynięcia na Francję w takim kierunku, by przed ewentual-

nym wiązaniem się w sprawach europejskich z Warszawą czy Pragą, znała wszechstronnie dezyderaty Rzeszy, które usłyszał w Berlinie lord Halifax.

A dezyderaty te dotyczyć mogą tylko spraw europejskich. Inaczej niezrozumiałaby byłaby pilność zaproszenia ze strony Anglii, która w sposób nieoczekiwany krzyżuje pierwotne plany ministra Delbosa.

Czy zaś to będzie — jak alarmuje „Manchester Guardian” — reorganizacja państwa czechosłowackiego po myśli żądań Niemców sudeckich, np. na wzór kantonów szwajcarskich, czy też chodzi o désintéressement Anglii dla przyszłych losów republiki austriackiej, — rzecz ta jest na razie drugorzędna. Bo w obecnej fazie mniej mają znaczenia spekulacje na temat for-

my reorganizowania Europy według mniej lub więcej sensacyjnych recept, co sam fakt, że wielkim mocarstwom podsuwa się w ogóle chęć zmiany „status quo” Europy powersalskiej.

A stwarza to powszechną atmosferę trwogi i nieufności. Nie pomogą tu nic zapewnienia, że postępować się ma wyłącznie „na drodze pokojowej”.

Dlatego zrozumieć można, że w obecnej delikatnej fazie wstępnych kontaktów oficjalny Berlin bardzo starannie dystansuje się od wszelkich sensacyjnych pogłosek i sugestyj (w postaci np. wymienionych sugestyj „Manchester Guardian”), wiedząc, że mogłyby one z góry zwichnąć negocjacje na większą skalę.

Zaś z formy, w jakiej zwalczą Berlin te obfite dziś zagraniczne sensacje na temat centralnej Europy — półoficjalna „N. S. Parteikorrespondenz” nie wahała się nazwać ich świeżo „metodami gangsterskimi” — wnosząc można, jak bardzo Niemcom na negocjacjach tych zależy.

Berlin.

B. L.

Znaczenie podróży ministrów francuskich

Przed doniosłą próbą solidarności polityki Paryża i Londynu - „Punkt zwrotny w dziejach Europy” — Wizyta min. Delbosa w Polsce — Rozgoryczenie prez. Roosevelta

Paryż. (Tel. wł.). Główne zainteresowanie prasy i kół politycznych skupione jest na podróżach francuskich ministrów, a przede wszystkim — na wyjeździe do Londynu. Podkreślają tu z naciskiem, że zaproszenie ze strony W. Brytanii jest dowodem, jak wielką wagę przykładają Anglii do ścisłej współpracy z Francją.

Znamienny wniosek wyciąga z tego socjalistyczny „Le Peuple”, który twierdzi, że rząd brytyjski uważa porozumienie z Rzeszą za możliwe. Prawdopodobnie ministrów francuskich zaproszono, aby dokładnie rozpatrzyli dotychczasowe wytyczne polityki obu krajów i przeprowadzić w nich ewentualne zmiany.

Podziela częściowo to stanowisko informacyjny „Paris Soir” zaznaczając, że Anglia nie chce wyrzekać się ostatnich — jego zdaniem — szans pokojowych i dlatego pragnie w porozumieniu z Francją zanalizować propozycje Rzeszy.

Na ogół prasa paryska niemal jednomyślnie wyraża przekonanie, że żądania Niemiec są dla Francji nie do przyjęcia, żywi wszakże poważne obawy, aby Anglia nie była odmiennego zdania i czeka z niepokojem wyników rozmów londyńskich.

M. i. „Petit Parisien” oświadcza, iż stoimy w obliczu „punktu zwrotnego w dziejach Europy, ale już teraz można być pewnym, że Francja pozostanie zawsze wierna zawartym soюзom i związkom przyjaźni”.

Pewnego rodzaju uspokojenie wprowadza niewątpliwie życzliwy ton prasy angielskiej i jej niemal zgodne stanowisko, że oba państwa powinny właśnie w obecnej chwili wykazać całkowitą solidarność. Głosy te są wyrazem również brytyjskich kół decydujących, które stoją wobec poważnego dylematu i szukają mocnych punktów oparcia.

Duże zainteresowanie wywołuje dalej w Paryżu następna podróż min. Delbosa — do Warszawy i państw Małej Ententy. Została ona całkowicie uzgodniona z Londynem, co wyraźnie podkreślił francuski min. spraw zagranicznych na posiedzeniu komisji Izby Dep. Wyrażał przy tej okazji specjalne uznanie dla polityki kancl. Schuschnigga zapewniając jej całkowite poparcie i pośrednio dając odprawę ro-

szczeniu Rzeszy. Do Warszawy przybędzie p. Delbos 3 grudnia i zabawi w stolicy do 6 tego mies., udając się następnie przez Kraków do Bukaresztu.

Na zakończenie wreszcie koła polityczne, zbliżone do ambasady Stanów Zjedn., mówią w związku z rozmowami w Londynie, że prez. Roosevelt we-

zwał Normana Davisa do nie brania udziału w tych rozmowach i natychmiastowego powrotu, rozgoryczony niepowodzeniem konferencji w Brukseli oraz zlekceważeniem inicjatywy Ameryki. Może to nawet pociągnąć za sobą powrót Stanów Zjedn. do polityki odosobnienia.

Nie ma wiadomości o losie „Douglasa”

Warszawa (Tel. wł.). Do tej pory nie ma jakiegokolwiek pozytywnej wiadomości co do losu zaginionego samolotu Polskich Linii Lotniczych.

WIADOMOŚCI Z BULGARII

Placówka „Lotu” w Sofii komunikuje, iż istnieje nadzieja, że samolot nie rozbił się, a może tylko lądował przymusowo. Z drugiej jednak strony teren, na którym mogło nastąpić ewentualne lądowanie, są to dzikie, prawie niezamieszkałe góry.

Pewien drwal — Bułgar, twierdzi, iż widział samolot nisko lecący, a potem słyszał jedną detonację i wkrótce potem drugą. Kierunek, gdzie mogło się to zdarzyć, trudno określić z powodu echa w górach.

Szef lotnictwa bułgarskiego, płk. Bojadow zarządził — jak wiadomo — wysłanie sześciu ekspedycji wojskowych na poszukiwanie. Jakże ta wyprawa osiągnęła rezultaty dotąd nie wiadomo.

Również poszukiwania przeprowadza w dalszym ciągu ekspedycja piesza policji w towarzystwie dwóch lekarzy, chłopów miejscowych i turystów w asyście kilku myśliwych, ze względu na grasujące w górach wilki i niedźwiedzie.

POSZUKIWANIA LOTNIKÓW POLSKICH

Jak wiadomo ze strony lotnictwa polskiego poszukiwania prowadzi na dwóch „Fokkerach” pp. Karpiński i Burzyński.

Samoloty te są wyposażone we wszystkie urządzenia ratunkowe oraz

mają na pokładzie wytrawnych mechaników. Do poszukiwań wybrano dlatego samoloty typu „Fokker”, że mają większą łatwość manewrowania, a jednocześnie podlegają mniejszemu obciążeniu od innych płatowców.

OPINIA PILOTA FRANCUZA

Jak donosi ATE przybył do Bukaresztu jeden z pilotów francuskich, który swego czasu lądował przymusowo w górach macedońskich. Pilot ten oświadczył, że minął od chwili lądowania 3 dni, zanim zdołał skomunikować się z ludźmi.

Pozwala to żywić nadzieję, iż załoga samolotu być może żyje, lecz jedynie nie zdołała dać wiadomości o sobie.

ZGIEG OKOLICZNOŚCI

Sofia (T. wł.). Równocześnie z wiadomością o zaginięciu polskiego samolotu komunikacyjnego zbiegło się odznaczenie przez króla Borysa pilota tegoż samolotu Dmoszyńskiego oraz mechanika pokładowego Walentkiewicza. Odznacznie miano doręczyć właśnie po doleceniu samolotu do Sofii.

Wyróżnienie to nastąpiło za przywiezienie przez polską załogę wody z Jordanu na chrzest bułgarskiego następcy tronu.

KOMUNIKACJI NIE PRZERWANO

Warszawa (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy komunikacji na linii Polska — Palestyna nie przerwano. Wczoraj start do Bukaresztu odbył się normalnie. W podróż udało się czterech pasażerów, w tym dwóch do Aten.

Japonia wobec wojny w Chinach

Tokio (ATE) Stanowisko Japonii w stosunku do zatargu z Chinami zostanie wkrótce określone.

Rząd ogłosi urzędowe oświadczenie, w którym cele polityki japońskiej będą ujęte w formie bardzo energicznej. Przypuszcza się również, że premier ks. Konoe posunie się dalej w swych oświadczeniach, niż minister wojny i zechce sprzeczyć o szczegóły położenia jakie wytworzy się dla Japonii w Szanghaju. Prawdopodobnie określi

stanowisko względem dzielnicy międzynarodowej, koncesji francuskiej, systemu cel i zarządu portu w Szanghaju i zażąda pod pewnymi warunkami zmiany dotychczasowego stanu prawnego w powyższych dziedzinach.

Międzynarodowe czynniki japońskie twierdzą, że w związku z pogłoskami o możliwości oficjalnego wypowiedzenia wojny Chinom, rząd tokijski nie zamierza obecnie tego uczynić.

Płk Kowalewski wiceministrem?

Warszawa (Tel. wł.). Obiegają pogłoski, że płk Kowalewski, dawny szef sztabu OZN ma być powołany na wolne stanowisko podsekretarza stanu Min. Rolnictwa.

Kongres ludowców

Warszawa (Tel. wł.). Naczelny komitet wykonawczy Stronnictwa Ludowego postanowił zwołać na 30 i 31 stycznia 1938 kongres do Krakowa. Na kongresie będą wybrane nowe władze partyjne. (w)

Getto w adwokatyrze łódzkiej

Łódź. (Tel. wł.). W przededniujazdu adwokatyrki i wyborów do Rady Adwokackiej w Warszawie odbyło się walne zebranie adwokatyrki łódzkiej celem dokonania wyboru delegatów.

Jak było do przewidzenia, adwokaci Żydzi wysunęli na kandydatów chrześcijan. Jednak ci na apel adw. Szwajdlera rzekli się kandydatami.

W wyniku przeprowadzonych wyborów zostali wybrani delegatami adwokaci, wysunieni przez Związek Adwokatów Polskich: Zejda, Szczech i Roszkowski oraz Żyd Moszkowski.

Nadmienić należy, że po raz pierwszy w dziejach adwokatyrki łódzkiej ad-

wokaci chrześcijanie samorzutnie wszyscy bez wyjątku zajęli miejsca po prawej stronie, skutkiem czego Żydzi zostali zepchnięci na lewą stronę sali do getta.

Statek zatonał

Londyn (Tel. wł.). Angielski transportowiec „Nollington Court” zatonał w czasie burzy w pobliżu wyspy Haiti. Część załogi uratował statek Chagres, reszta, w liczbie 17 prawdopodobnie zatonała.

Niszczycielskie burze

Londyn (Tel. wł.). Z Nowego Jorku donoszą:

Burze, które w ostatnich dniach przeszły nad Jamaiką, wyrządziły szkody na kilka milionów. Powodzie zniszczyły mosty i tory kolejowe. Dotychczas stwierdzono 80 ofiar śmiertelnych.

Węgrzy w Berlinie

Berlin (ATE) Kanclerz Hitler przyjął w obecności min. spraw zagr. von Neuratha węgierskiego premiera Daranyiego oraz min. Kanyę.

Następnie węgierscy mężowie stanu podejmowani byli śniadaniem przez min. Hessa, po czym odbyło się w węgierskim poselstwie przyjęcie dla przedstawicieli prasy, a wieczorem — u kanclerza Hitlera.

ZE ŚWIATA

J. E. ks. biskup Przeździecki obchodził 19 rocznicę konsekracji. Duchowieństwo siedleckie złożyło dostojnemu solenizantowi życzenia i wyraziło hołd. W imieniu duchowieństwa przemawiał J. E. biskup sufragan Sokolowski.

Wybrany na członka Akademii Francuskiej biskup Mans Grente wygłosił wedle zwyczaju mowę pochwalną na cześć swego poprzednika Piotra de Nolhaca. W odpowiedzi przemawiał książę Delaforce. Na posiedzeniu obecni byli nuncjusz papieski Valerio Valeri, kardynał arcybiskup Paryża Verdier oraz kardynał arcybiskup Reims, Suhard.

Ksieżniczka Maria Izabella Bourbon-Parma, siostra b. cesarzowej Zyty, przybyła do Pampeluny i wstąpiła do tamtejszego szpitala w charakterze pielęgniarki.

Zatrzymana niedawno przez władze amerykańskie w chwili swego przybycia do Nowego Jorku dziennikarka francuska p. Fontanges, znana z zamachu na ambasadora Francji w Rzymie Cambona, została zwolniona ze swojego miejsca pobytu, tj. wyspy Ellis Island, przeznaczonej dla imigrantów.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Poznań 26. 11. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poź. konwers. — za grube odcinki — 62,—, za średnie 61—60,— oraz za drobne 58,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% złotowe listy zast. 55,25; poza tym obracano 4% listami zast. konwert. po 48,75.

Akcje bankowe bez notowania.
Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu w zł. w złotych za sztukę.

Papier w zł. 1000 zł.
5% państw. poź. konwers. większe odc. 62,— P., średnie 61—60,— P.
5% państw. poź. konwers. drobne odc. 58,— P.
4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 55,25 P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 48,75 +
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań 26. 11. 1937 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe dostawa bieżąca za 100 kg

Standardy: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 42 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny transakcyjne:
Żyto 15 tonn par. Poznań 22,50
Owies I. stand. 15 tonn par. Poznań . . . 21,50
Owies I. stand. 45 tonn par. Poznań . . . 21,50
Owies I. stand. 15 tonn par. Poznań . . . 21,25
Ceny orientacyjne:

Żyto 22,00—22,25
Usposobienie spokojne
Pszenica 27,50—28,00
Usposobienie słabe
Jęczmień browarowy 22,00—23,00
Usposobienie spokojne
Jęczmień 700—712 g/l. 20,25—20,50
Jęczmień 673—678 g/l. 19,25—19,75
Jęczmień 638—651 g/l. 10,00—10,25
Usposobienie słabe
Owies I. stand. 21,00—21,25
Usposobienie spokojne
Owies II. stand. 20,00—20,25
Usposobienie spokojne
Mąka żytnia gat. I. 0-50% 31,25—32,25
Mąka żytnia gat. I. 0-65% 29,75—30,75
Usposobienie spokojne
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-50% 48,00—48,50
Mąka pszena gat. I. 0-50% 44,00—44,50
Mąka pszen. gat. I-A 0-65% 42,00—42,50
Mąka pszena gat. II. 30-65% 38,50—39,00
Usposobienie spokojne

Otreby żytnie stand. 15,00—15,75
Otreby pszenne grube stand. 16,00—16,25
Otreby pszenne średnie stand. 14,75—15,25
Otreby jęczmienne 15,75—16,75
Rzepak zimowy 55,00—57,00
Siemie lniane 49,00—52,00
Gorzyczka 35,00—37,00
Groch Wiktoria 24,00—26,00
Groch Folgera 24,00—25,50
Łubin niebieski 12,00—12,50
Łubin żółty 13,00—14,00
Mak niebieski 77,00—80,00
Ziemiaki fabr. za kilo % 17
Makuch lniane w taflach 22,75—23,00
Makuch rzepak. w taflach 19,75—20,00
Makuch słon. w taflach 42—43% 22,75—23,50
Srut Soja 23,50—24,50
Słoma pszena luzem 5,50—5,90
„ pszena prasowana 6,15—6,40
„ żytnia luzem 6,00—6,25
„ żytnia prasowana 6,75—7,00
„ owsiana luzem 6,05—6,30
„ owsiana prasowana 6,55—6,80
„ jęczmienna luzem 5,75—6,00
„ jęczmienna prasowana 6,25—6,50
Siano zwykle luzem 7,35—7,85
„ zwykle prasowane 8,00—8,50
„ nadnoteckie luzem 8,45—8,95
„ nadnoteckie prasowane 9,45—9,95
Ogólne usposobienie spokojne
Ogólny obrót: 2549,5 tonn, w tym żyta 513 tonn, pszenicy 240 tonn, jęczmienia 180 tonn, owsa 215 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań 26. 11. 1937 r.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Spędzono: bydła 14, cieląt 105, owiec 27, świń 160, prosiąt 123, razem 429 zwierząt.

Wiadomości

B. premier Maniu po objęciu prezesury Str. Narodowo-Chłopskiego zawarł z partią „Wszystko dla państwa” (dawna „Żelazna gwardia”) oraz ze stronnictwem p. Jerzego Bratiana układ, mający na celu wspólną akcję trzech partyj na czas wyborów. Jednocześnie stronnictwa te postanowiły przeciwstawić rządowi przy wyborach solidarny front i zachować wobec siebie neutralność, mimo głębokich różnic programowych, które je dzielią.

W Niemczech mimo kilku wypadków zwolnienia, ogólna liczba aresztowanych pastarów Bekennitnskirche wzrosła ze 117 do 145. Szerego nowych aresztowań dokonano w Hannoverze oraz w małych gminach wiejskich.

Pełnomocnik włoski hr. Volpi poczynił poważne zamówienia w ciężkim przemysle angielskim. Za pośrednictwem urzędu dla handlu transatlantyckiego zastrzeżono barożo duże kredyty dla tych zamówień. Zamówienia te obejmują m. i. materiały wojenne.

Idealy Rewolucji Francuskiej

Zjemy w czasach, w których używa się i nadużywa często wyrazu „rewolucja”. I to na różne sposoby. Bo nawet i ci, którzy przeciwstawiają się nowym ruchom nacjonalistycznym, które niewątpliwie miały w wielu krajach charakter rewolucyjny, też sobie znaleźli swoją rewolucję. Tym razem — Rewolucję Francuską.

Oto katowickie pismo „Zwrot”, uchodzące za organ Stronnictwa Pracy, zamieściło niedawno artykuł, zatytułowany: „Wolność, Równość i Braterstwo”. Te hasła francuskiej rewolucji mają mieć treść wieczną żywą, mają być drogowskazem dla ludzkości, a także i dla nas. Od ich urzeczywistnienia ma zależeć uzdrowienie narodu.

Rewolucja Francuską możemy dzisiaj spokojnie oceniać, bo mamy już perspektywę historyczną. Nie wchodzimy w tę historię. „Zwrot” zresztą nie gloryfikuje jej czynów, ale wynosi na czoło jej główne idee. A że „Zwrot” stoi na stanowisku chrześcijańskim, stara się wykazać, że wolność, równość i braterstwo są to stare ideały chrześcijańskie; że kościół urzeczywistniał równość, bronił wolności, propagował braterstwo. Dowodzi się, że dzisiejszy nacjonalizm ma swe źródło w ideałach Rewolucji Francuskiej.

To powiązanie nauk Kościoła z ideałami tej rewolucji jest niezgodne z prawdą historyczną. Wolność, równość, braterstwo to urzeczywistnienie idei praw człowieka, idei supremacji jednostki w życiu społecznym, idei oparcia ustroju społecznego na umowie, a nie na autorytecie. Kościół broni wolności w imię nieśmiertelnej duszy, ale tę wolność poddaje dyscyplinie. A właśnie w imię wolności, równości i braterstwa usiłowano zniszczyć Kościół, jego powagę, zaprzeczyć jego misji. Pisarze katolicyści mogą mieć różne zapatrywania polityczne, różne poglądy na ustrój społeczny; ale po raz pierwszy to się zdarza, by ktoś wykazywał pokrewieństwo ideałów Rewolucji Francuskiej i nauk Kościoła deklarując się z swą wiernością dla jego nauk.

Oczywiście, że katolik francuski może być wiernym republikaninem. Katolik francuski, zwłaszcza gdy zajmuje stanowisko oficjalne, może nawet zacytować „liberté, egalité, fraternité”, bo to należy już do urzędowego ceremoniału. I jeżeli powołał się na nie marszałek Foch, to czy na tym my mamy opierać swą ideologię?

A zasługi rewolucji dla nacjonalizmu? Uczucie narodowe było silne we Francji i rozbudziło się w czasie wojen rewolucyjnych. Ale stało się to

mimo hasel rewolucyjnych, które głosił kosmopolityzm, które na miejscu Boga chciały postawić kult rozumu. W fermentach rewolucyjno-wojennych to uczucie narodowe rozwinęło się i w innych krajach. Ideologia w XIX w. ubierała dążenia narodowe w kosmopolityczną frazeologię rewolucyjną. Ale zwyciężył duch narodowy, odrzucił te dekoracje. Wierzyli w nie naiwni. A gdy wzrosło poczucie narodowe, to idea narodowa musiała oprzeć się na własnych pierwiastkach, odrzuciła zbędną frazeologię.

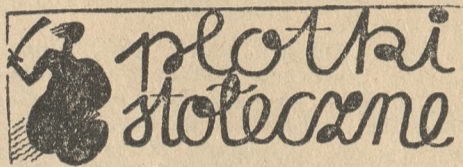
I poco mamy wracać do tych rekwizytów sprzed stu kilkudziesięciu lat? Po co odgrzewać hasła, które już w swym rodzinnym kraju straciły dynamiczną siłę? Jeżeli kto chce powoływać się na wieczne, trwałe prawdy, niech czerpie z nauk Kościoła. Ale Kościół nigdy nie będzie widział w ideałach rewolucji kontynuacji swych nauk.

Ale prócz wiecznie żywych prawd, potrzeba nam prawdy dzisiejszej. O-

becnie, gdy zbliżamy się do połowy w. XX, nie będzie pożytku z socjalistycznej i kosmopolitycznej ideologii rewolucyjnej. Prawa „człowieka” wziętego „in abstracto”, prawa naturalne, jako umowna podstawa porządku społecznego, to są rzeczy bez żadnej wartości.

W tych naszych zwolennikach „wolności, równości i braterstwa” nie widzimy zgola jakichś niebezpiecznych Maratów, Dantonów, czy Robespierriów. Dziwimy się co prawda temu, skąd się u nich zjawiał ten nagły zapał do tych hasel. Ale szermowanie nimi, w obecnym naszym położeniu, jest po prostu dowodem ubóstwa myśli politycznej. Szuka się czegoś, co by można przeciwstawić polskiemu nacjonalizmowi. Raz różni ludzie, nie bardzo do tego powołani, chcą mu przeciwstawić katolicyzm, inni znowu — rewolucyjną demokrację. Ale chcieć pogodzić te rzeczy z sobą, to próba bardzo dziwna.

ROMAN RYBARKI.



25 listopada

Wpadły mi w ręce „Motory” Zegadłowicza. Są to dwa duże tomy, wydane niezwykle bogato, estetycznie; ilustrowane są obficie przez S. Zerzkiego (czy też podobne inne nazwisko, do kładnie nie pomnę) — tak, że właściwie obaj figurują jako wzajem się uzupełniający współautorzy. Wydała powieść jakaś nieznaną bliżej firma wydawnicza we Lwowie. 800 stron — 20 złotych. Nie tanio.

W obiegu księgarskim już „Moto-

ry” nie ma, gdyż uległy konfiskacie. Dziwić się nie można. Raczej należy się dziwić, że człowiek, który ma talent, tak mienia go bezwartościowo na plugastwa, ni to artystyczne, ni to „żywiolowe”. Nie wiem, czy znajdzie się kto poza autorem i ilustratorem, kto by doczytał 800 stron do końca, 800 stron halucynacji, niesmacznej pornografii i „wizjonerstwa”, nie natchnionego, lecz wymyślonego jako pikantę. Wszystko to razem jest albo bardzo chorobliwe albo też napisane z premedytacją, by stanowiło atrakcję u naiwniejszych czytelników i nęciło swoimi dziwactwami, a w skutek tego stanowiło interes finansowy.

Firma, która „Motory” wydała, jest zapewne żydowska. Firm wydawniczych polskich jest niestety mało i nie

FAKTY i OCENY

Proces Doboszyńskiego w Przemyślu

Prasa warszawska donosi, że w sterach sądowych przypuszczają, iż Sąd Najwyższy przekaże rozpatrzenie ponowne sprawy inż. Doboszyńskiego apelacji lwowskiej, która znowu wyznaczy Sąd Okręgowy w Przemyślu jako miejsce rozprawy.

Przeciw zażydzeniu adwokatury

Warszawska Izba Adwokacka obradować będzie w sobotę nad wnioskiem Związku Adwokatów Polskich domagającym się ograniczenia liczby adwokatów Żydów w stosunku do odsetka ludności żydowskiej w Polsce. W myśl tego wniosku wszędzie tam, gdzie ilość adwokatów Żydów przekracza ów odsetek, winien być zamknięty dostęp Żydów do adwokatury. Jednocześnie wniosek ten domaga się zapewnienia większości polskiej we władzach organizacyj adwokackich.

Wynik tych obrad oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem.

W związku z powyższym warto nadmienić, iż odbyło się zebranie Zrzeszenia Aplikantów Adwokackich w Warszawie, na którym powzięto uchwałę o konieczności ograniczenia ilości adwokatów Żydów w Polsce.

„Nowa Prawda”

W Warszawie ukazało się od dawna zapowiadane pismo Stronnictwa Pracy pt. „Nowa Prawda”. Pismo jest częściowo drukowane w katowickiej „Polonii”.

Pierwszy numer nowego pisma został skonfiskowany.

Rozdźwięki w „Naprawie”

Jak się dowiaduje agencja „Echo”, w grupie „Naprawy” od pewnego czasu zarysowuje się coraz większy rozdzźwięk. Dość poważny odłam z senatorem Olewińskim na czele grawituje do „Ozonu”, natomiast druga grupa z senatorem Malskim i dyrektorem Kierzkowskim jest mocno związana z Klubem Demokratycznym i Związkiem Lewicy Demokratycznej.

Warszawskie ulice

„Polonia” katowicka dowcipkuje, że podobno magistrat warszawski nosi się z zamiarem nowego przemianowania ulic. Ulica Francuska na — Niemiecką. Ulica Biała na ulicę — Prasy. Ulica Matejki na — Beznadziejną. Żabia — na Poselską. Senatorska na — Cichą.

Ulica Ślepa na ulicę — Biurokracji. Ulica Głucha na ulicę — Rządową. Browarna na — Wieniawy-Długoszowskiego. Ulica Śliska na — Adama Koca. Ulica Przeskok na — Profesora Bartla i Wiejska na — Galicy.

wiem, czy znalazłaby się jaka, która chciałaby zdobyć się na takie ryzyko — drukowania 800 stron powieści, która musiała ulec konfiskacie.

*

Co sobie taki autor, jak p. Zegadłowicz, myśli o polskim społeczeństwie? Albo, że jest złożone z ostatnich baronów, albo też chce je systematycznie prowokować. W ostatniej fazie twórczości pisarza, którego tak gwałtownie reklamowano u początku jego pracy, widzimy klasyczne grafomaństwo i pozę, sztuczną pozę, polującą na oryginalność. Wszystko razem jest niesłychanie perwersyjne, a przedziwnie niesmaczne. Wkładanie w powieść dogorywającego Wyspiańskiego wraz z jego żoną dziwnie razi czytelnika, który staje zdumiony, jak może pisarz zdobywać się na podobne efekty. To jakieś zwyrodnienie smaku, żeby nie wspominać o deprawacji etycznej i społecznej, jaką takie powieści mogłyby krzewić.

*

Przed trzydziestu laty grupa „postępowców” warszawskich podjęła zacięłą kampanię przeciwko Sienkiewiczowi zarzucając mu uprawianie „rui i porubstwa”. Hetmanił tej kampanii Stanisław Brzozowski, dzisiaj przez część krytyków wybielany z zarzutów natury moralnej i stawiany w rzędzie najprzedniejszych wychowawców współczesnej umysłowości. Brzozowski, gdy prowadził walkę przeciw Sienkiewiczowi, bodaj że miał już za sobą swoją powieść, która nie posiadała naturalnie takich walorów artystycznych, jak powieści Sienkiewicza, a raczej mogła stanowić podstawę uzasadnioną do zarzutów, jakie stawiano niesłusznie Sienkiewiczowi.

Gdyby dzisiaj chciano oceniać tak surowo elukubrację pana Zegadłowicza, to język polski okazałby się za ubogi, nie posiadałby bowiem dostatecznej siły ni określić, żeby można było w odpowiednim stopniu je ocenić.

No i ów niesmak artystyczny! Wszak znana jest w tej dziedzinie obyczajowości twórczość Fredry, który przecie był pisarzem wysokiej klasy i wysokiego talentu. A u Zegadłowicza obrzydliwość aż mierzi.

*

A właśnie wśród poziomości obecnego życia jakże bardzo publiczność czytająca marzy i tęskni do czegoś porównującego, mocnego, rozbudzającego, pożądanego wielkości i kąpiącego się w słońcu niefalszowanej poezji. Może wskutek braku takich właśnie wypowiedzeń się powieściowych ludzie odwracają się od współczesnych, a zwracają się ku pisarzom klasycznym, — może w tym właśnie tkwi wielkie powodzenie i dzisiaj Orzeszkowej, Prusa, Sienkiewicza, Żeromskiego.

Lecz i wśród współczesnych największe powodzenie mają ci, co nie szukają wymyślnych perwersyj, lecz sięgają do niewyczerpanych źródeł niewygasłej nigdy prawdziwej poezji.

*

Gdy tak jest, rodzi się tym silniej pytanie: komu zależy w Polsce na wydawaniu takich plugastw, jak powieści Zegadłowicza? Owe liczne ilustracje, odpowiadające treści, kosztują sporo. Kto się ośmieli zamrozić dziś duże kapitały na ogłoszenie dwu olbrzymich tomisk, gdy wie, że mu nie mogą się wrócić?

Komuś musi bardzo zależeć na rozkładaniu psychiki polskiej i deprawowaniu dusz polskich.

WARSZAWIANIN

Masoneria w Stanach Zjednoczonych

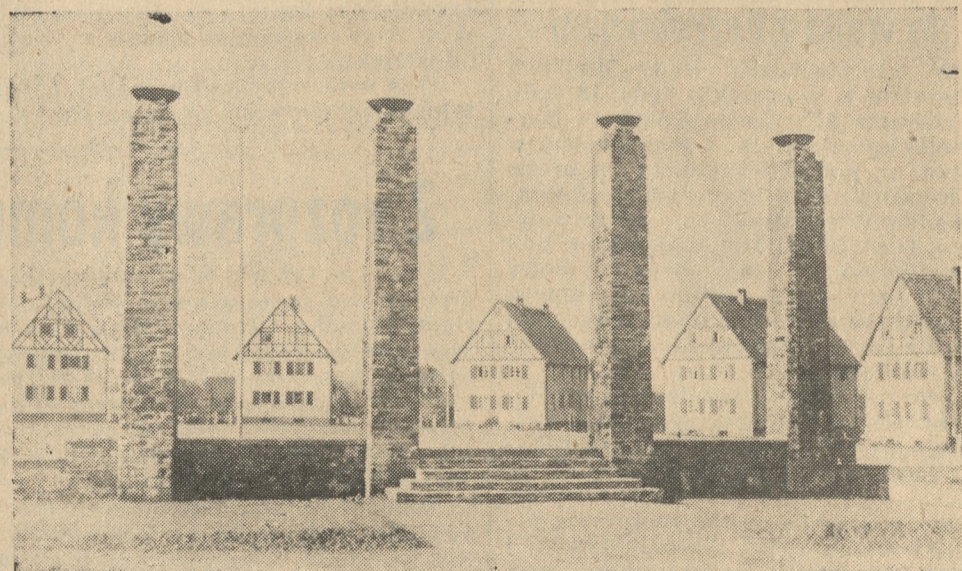
Masoneria Stanów Zjednoczonych przeżywa obecnie okres, który można nazwać krytycznym. Od roku 1932, a więc w przeciągu zaledwie niespełna 6 lat utraciła 625.445 członków. W tym samym okresie czasu zostało zamkniętych 546 łóż. Występowanie członków z łóż w ostatnich miesiącach nieco się zmniejszyło.

Ogółem łóż wolnomularskich Ameryki Północnej jest 15.826. Do tego dochodzi jeszcze 1.388 łóż kanadyjskich. W ciągu roku 1936 masoni na ogół liczyli 2.599.250 członków, stracili zaś 66.261. (KAP)



NOWY GABINET BELGIJSKI

Po długim przesileniu, został wreszcie utworzony nowy gabinet. Premierem został Paul Emil Janson (liberal). Na zdjęciu członkowie nowego rządu, czwarty z lewej siedzi Janson.



CZTERY LATA TRZECIEJ RZESZY

Taki pomnik pierwszego 4-lecia hitleryzmu w Niemczech wzniesiono w Fryburgu w Saksonii. Symbolizuje on oddziały szturmowe, służbę pracy, siłę zbrojną i rodzinę

Czego żądają kolejarze?

Ze zjazdu prezesów Kół Związku Urzędników Kolejowych Maszyniści kolejowi bronią swych praw

Odbył się w Poznaniu zjazd prezesów i sekretarzy Kół Związku Urzędników Kolejowych. W zjeździe wziął udział prezes Zarządu Gł. Tadeusz Hamuliński.

Zjazd powziął rezolucję w których domaga się:

natychmiastowego zniesienia podatku specjalnego i 7 pct obniżki uposażenia,

zmiany przepisów uposażeniowych w myśl ustawy z roku 1933;

przywrócenie uprawnień emerytalnych;

zagwarantowania prawa do przesu-

Celem odświeżenia krwi należy pić codziennie rano szklankę naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa**.
Tg 21 882

Wyjaśnienie

W związku ze zjazdem drogistów jaki ma odbyć się w Warszawie, Związek Drogerzystów R. P. w Poznaniu przesyła nam oświadczenie, z którego wynika, że zjazd ów zwoluje zażyżona organizacja „Polski Powszechny Związek Drogerzystów” w Warszawie. Związek Drogerzystów R. P. w Poznaniu, organizacja czysto chrześcijańska oficjalnego udziału w tym zjeździe nie bierze.

Zaznaczyć wypada, że zjazd zwolany swego czasu do Warszawy przez Związek Drogerzystów R. P., organizację chrześcijańską, został przez Żydów i warszawskich żydofilów rozbity.

Proces

o mieczyk „Chrobrego”

Środa. W dniu 23 bm. w Sądzie Okręg. w Poznaniu toczyła się sprawa karna o nielegalne noszenie mieczyka Chrobrego i udekorowanie trybuny oraz wejścia na boisko „Sokoła” w Środzie mieczykami Chrobrego przez zarząd powiatowy S. N. podczas zjazdu powiatowego S. N. w czerwcu rb. Za powyższe przestępstwo — tut. starostwo nałożyło na prezesa pow. p. dra Musiała mandat karny w wysokości 40 zł. Dr Musiał odwołał się i sprawa znalazła się na wokandzie S. O. w Poznaniu. Sąd po wysłuchaniu oskarżonego dra Musiała wydał wyrok uniewinniający.

Wielkie zebranie S. N. w Pleszewie

Pleszew. Na zakończenie tygodnia propagandowego „Pleszew” bez Żydów, zorganizowanego przez Stronnictwo Narodowe odbyło się w poniedziałek 22 bm. w sali Bursy Bractwa Kurkowego publiczne zebranie, w którym udział brało około 700 osób. Zebranie zagaił prezes pow. S. N. dr Białasik, po czym treściwy referat o szkodziwym działaniu i wpływach Żydów na bieg polityki oraz sytuacji gospodarczej Polski wygłosił red. St. Czapiewski z Poznania, którego publiczność darzyła częstymi oklaskami. Następnie głos zabrał St. Weychta, emerytowany nauczyciel, który zdał sprawozdanie z przebiegu tygodnia propagandowego, po czym zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

Z posiedzenia Komitetu do walki z bezrobociem

W sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się w czwartek o godz. 18 ogólne zebranie Miejskiego Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem w Poznaniu, pod przewodnictwem prezesa Komitetu, tymcz. prez. m. Poznań, Władysława Hertz, sekretarzem mgr Wolek, skarbniczką p. Agnieszka Mrozikowa. Ponadto wybrano jeszcze pięciu członków wydziału wykonawczego i komisję rewizyjną, której przewodniczącym został dyr. dr Golik.

Zebrani uchwalili zmiany w regulaminie Miejskiego Komitetu Obywatelskiego, które referował przewodniczący. Przewodniczącym Komitetu został tymcz. prez. m. Poznań, wiceprzewodniczącymi ks. prałat Steinmetz, pp. Helena Kałamańska, Antoni Małecki i Władysław Hertz, sekretarzem mgr Wolek, skarbniczką p. Agnieszka Mrozikowa. Ponadto wybrano jeszcze pięciu członków wydziału wykonawczego i komisję rewizyjną, której przewodniczącym został dyr. dr Golik.

wania się pracowników do końcowych grup plac;

wypłacania wszystkim pracownikom kolejowym niższych i średnich grup, jednorazowej bezzwrotnej zapomogi, w wysokości 75 pct poborów zasadniczych dla żonatych i 50 pct dla samotnych;

przywrócenie dodatku funkcyjnego wszystkim zawiad. stacyj IV kl i pracownikom administracji warsztatów i parowozowni;

ustalenia końcowej grupy awansowej 9 dla st. ustawiający;

ustalenia wolnych niedziel i świąt dla zawiadawców odcinków drogowych, zaw. stacyj, kierowników ekspedycji i agencji celnych;

zmiany przepisów o dodatkach za służbę nocną;

zmiany przepisów o ulgach przejazdowych w kierunku przyznania pracownikom kolejowym 15 rocznie dla użytku dowolnego przez pracowników i członków rodzin, i zwiększenia ilości biletów wolnej jazdy dla emerytów do 6 rocznie;

obniżenia ceny węgla deputatowego do rzeczywistych kosztów;

przywrócenie zwrotu opłat szkolnych dla dzieci, uczęszczających do średnich zakładów naukowych. (Pagis)

Warszawa (ag) Zarząd Główny Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych ustalił minimalny program postulatów pracowniczych, do-

Zmiana opakowania proszków z Kogutkiem

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Odbiorców proszków „Migreno-Nervosin” z **Kogutkiem**, że chcąc im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytwarzanych mechanicznie, **stopniowo** wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu w **torebkach higienicznych**.

Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki z **Kogutkiem** w dotychczasowym opakowaniu i w nowym opakowaniu (**w torebkach**).

Uprzejmie prosimy o odnośnienie się z **zupelnym zaufaniem do nowego opakowania (w torebkach)**, gdyż ani skład proszków, ani też ilościowa ich zawartość **nie uległy żadnej zmianie**.

Po zużyciu starego opakowania proszki „Migreno-Nervosin” z **Kogutkiem** będą wytwarzane **tylko w higienicznych torebkach**.
Tg 21 783

Mokotowska Fabr. Chem. Farm. Adolf Gasecki i Synowie S. A. w Warszawie.

Sukcesy polskie na wystawie paryskiej

87 pct wystawców otrzymało odznaczenia, w tym 51 — „Grand prix”

Paryż. (PAT). Główny sąd wystawy paryskiej nie zakończył jeszcze wszystkich prac i odbędzie w sobotę ostatnie posiedzenie, by rozpatrzyć kilkakaset wypadków wątpliwych względnie reklamacyj.

Prezes międzynarodowego sądu nie odczytywał jeszcze podczas aktu zamknięcia pełnej listy odznaczonych, która zostanie ogłoszona w dzienniku urzędowym dopiero w przyszłym tygodniu, lecz doręczał kolejno komisarzom generalnym poszczególnych państw przynajmniej ostatecznie główne odznaczenia.

Polska miała zgłoszonych 279 wy-

stawców. Liczba odznaczeń wynosi 243, więc 87 pct zostało odznaczonych. Jest to jeden z najwyższych procentów odznaczeń, jeżeli chodzi o poszczególne kraje. 51 wystawców otrzymało „Grand Prix”, 48 otrzymało „Diplome d'honneur”, który jest odznaczeniem następnej klasy, 56 wystawców odznaczono złotym medalem, 52 — medalem srebrnym i 36 — medalem brązowym.

W liczbie tej nie są zawarte odznaczenia, przyznane tzw. współpracownikom i współdziałającym przy wykonaniu obiektów wystawianych. Jeżeli chodzi o „Grand Prix”, to Polska stoi na piątym miejscu.

Pogrzeb Ramsaya MacDonalda

Londyn (ATE) Śmiertelne szczątki zmarłego na pełnym morzu b. premiera Ramsay Mac Donalda przybyły do portu Plymouth na pokładzie krążownika „Apollo” i przewiezione zostały specjalnym wagonem do Londynu. Trumnę przykrytą sztandarem angielskim umieszczono w opactwie Westminsterskim.

Dziś rano odbyło się nabożeństwo żałobne celebrowane przez arcyb. Can-

terbury. Króla zastępował ks. Gloucester. Potem spalono zwłoki w krematorium i przewieziono urny z popiołem na cmentarz wiejski w Lossiemouth, gdzie w sobotę w południe odbędzie się pogrzeb.

W uroczystościach żałobnych brał udział rząd w komplecie. W związku z tym odwołano posiedzenie nieinterwencyjne.

Z rozprawy komunistów w Lublinie

Lublin (Tel. wł.) W dziesiątym dniu procesu sąd przesłuchiwał w dalszym ciągu świadka Okonowskiego, na którego obrona przypuściła huraganowy ogień pytań. Okonowski w całej rozciągłości podtrzymał swe zeznania i wyjaśnił wszystkie rzekome sprzeczności, których usiłowała się dopatrzeć w jego zeznaniach obrona.

Wobec sprzeczności w zeznaniach świadka Makenzona i Okonowskiego, Sąd postanawia świadków tych postawić do oczu. Makenzon i Okonowski pod eskortą policji wchodzą na salę.

Przew.: — Niech świadek Makenzon powie, jak to było z kontaktem na ul. Narutowicza, w którym brała u-

dział Lewicka?

Swd. Makenzon: — Z polecenia Lewendzkatówny poszedłem na ulicę Narutowicza i w bramie domu, zdaje się nr 15, spotkałem Lewicką.

B. szef GPU Jagoda rozstrzelany

Warszawa (Tel. wł.) Z Moskwy nadeszła wiadomość, że były szef GPU, przebywający od pół roku w więzieniu, został skazany na dwukrotną karę śmierci i rozstrzelany. Jagoda należał w Rosji do ludzi jednych z najbardziej

A jednak wszyscy powracają zawsze do mnie!



Pg 34 415,6 N. 987 1927

Przew.: — A czy był tam Okonowski?

Swd. Makenzon: — Nie pamiętam, tego stwierdzić nie mogę.

Przew.: — A jak ta brama wyglądała, jakie tam były sklepy, lokale, czy wywieszki?

Swd. Makenzon: — Tego nie pamiętam; brama była dość obszerna. Lewicka wtedy przyszła sama, bez okregowca i kazała mi przyjść na drugi dzień na ulicę Królewską. Ja zleciłem to Okonowskiemu, którego spotkałem w Turze.

Przew.: — A co w tej sprawie powie pan Okonowski?

Swd.: — Ja stwierdzam, że byłem w kontakcie z Lewicką wspólnie z Makenzonom. Makenzon wszedł najpierw sam do bramy przy ulicy Narutowicza i rozmawiał z Lewicką, potem ja do nich podszedłem, bo chciałem przez Lewicką nawiązać zerwany kontakt z Wajnfeltem.

Przew. (zwracając się do Makenzona): — Słyszał pan? I kto mówi prawdę?

Swd.: — Ja nie widzę w tym zasadniczej sprzeczności.

Przew.: — A czy Okonowski był wtedy, czy nie?

Swd. Makenzon: — Ja tego nie pamiętam, ale chyba nie.

Z kolei sąd skonfrontował obu świadków z oskarżoną Lewicką. Konfrontacja ta miała charakter dramatyczny. Świadkowie zdecydowanie podtrzymują swoje zeznania, obciążając oskarżoną, jako działaczkę komunistyczną i podają okoliczności i miejsce, w jakich kontaktowali się z Lewicką.

Następnie sąd przystąpił do przesłuchania trzeciego głównego świadka oskarżenia Durakiewicza, również komunistę, który siedzi w więzieniu. I ten świadek w druzgocący sposób demaskuje wszystkich oskarżonych. Zeznania Durakiewicza przypieczętowały fakt, że robota komunistyczna w Lublinie posunięta została tak daleko i że gdyby nie zdemaskowanie jacek, właśnie w Lublinie akcja komunistyczna byłaby doprowadziła do dużych niespodzianek. Rozprawa trwa.

Odpowiedź gen. Franco

Londyn (Tel. wł.) Nadeszła do Komitetu Nieinterwencji odpowiedź rządu gen. Francó w sprawie wycofania ochotników z Hiszpanii.

Rząd walencji jeszcze nie odpowiedział.

Udaremiony zamach

Wiedeń (Tel. wł.) W Celowcu, w Karyntii znany działacz katolicki ks. Muckermann miał mieć odczyt na temat przemysłowania Kościoła w Rzeszy.

Na godzinę przed tym policja w sali odczytowej znalazła maszynę piekielną. Są silne poszlaki, iż zamach projektowali narodowi socjaliści.

wtajemniczonych w sprawy związane blisko z Stalinem.

W Tyflisie aresztowano również szefa wydziału operacyjnego NKWD (GPU) republiki gruzińskiej Dogadze pod zarzutem komunikowania się z elementami wrogimi ZSRR.

Podchorążowie w 107 rocznicę powstania listopadowego

W dniu 28 i 29 listopada cała Polska święci rocznicę powstania listopadowego jako „dzień podchorążego”. W tym roku szczególnie młode pokolenie obchodzi tę pamiętną chwilę. Młodzież odczuwa potrzebę sposobienia się do kierowania tym, co jest najświętsze dla niej — Iosem Ojczyzny. W swych sercach i umysłach wykuwa wolę obrony, wolę przyszłych zwycięstw. Służba wojskowa dla niej jest zaszczytem i równocześnie największym przywilejem. Stąd bohaterstwo przodków naszych, wielkie przykłady męstwa i poświęcenia w szczególnym ma kulcie.

107 rocznica powstania listopadowego znalazła w niej głęboki odzew.

Młodzież poznańska z dyw. kursem podchor. rez. na czele organizuje następujące uroczystości:

Niedziela 28 listopada: o godz. 12 akademii w kinie „Słońce”, urządzona staraniem dywizyjnego kursu podchorążych przy pułku piechoty im. Króla Karola z następującym programem: słowo wstępne wygłosi mjr Stanisław Hrycek, następnie chór kursu podchorążych odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry Schreyera „Salvator Poloniae”, po czym strzelec z cenzursem Kluge wygłosi odczyt nt. „Powstanie listopadowe”. Żywy obraz „Napad na Belweder” zamknie pierwszą część programu. Po przerwie orkiestra symfoniczna pułku króla Karola odegra Szopena „Nocturn Es-dur”, po czym strzelec Ścibor-Rylski zadeklamuje kapitana Kowalskiego „Rapsod o Wielkim Piechurze”. Na zakończenie chór podchorążych odśpiewa marsze wielkopolskiej dywizji piechoty. — O

Przy schorzeniach woreczka sercowego, zastawek sercowych, mięśnia sercowego i nerwów serca, mała szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa stosowana rano na czczo oczyszcza jelita i skutecznie sprzyja trawieniu, nie wywołując żadnych przykrych objawów.
Tg 21 883

Walka z cieniem Tuchaczewskiego

Do jednego z kin we Władystoku wraz z filmem przywieziono krótkometrażową „kronikę kinową” produkcji sowieckiego trustu „Rosnabfilm”.

Kronikę zaczęto wyświetlać na ekranach władystockich.

Zdziwieni widzowie ujrzeni w wstępie zdjęcia z rewii wojskowej z udziałem Tuchaczewskiego, Jakira i Uborewicza, którzy, jak wiadomo, zostali rozstrzelani, jako „wrogowie ojczyzny”.

Trust „Rosnabfilm” pociągnięto do odpowiedzialności za „wypad kontrrewolucyjny”. Trust powołał się jednak na zezwolenie otrzymane z głównej cenzury. W cenzurze tłumaczono zaś, że zezwolenie coprawda wydano, ale zostało ono zaraz cofnięte...

Władze sowieckie znalazły salomowne wyjście i pociągnęły do odpowiedzialności i cenzurę i „Rosnabfilm” i dyrektorów kin. (k)

O polepszenie sytuacji kościoła w Jugosławii

W Białogrodzie bawi od kilku dni delegacja konferencji episkopatu jugosłowiańskiego. Odwiedzili oni szereg ministrów konferując z nimi na temat aktualnych problemów życia katolików w Jugosławii. M. i. z ministrem sprawiedliwości omawiano potrzebę uwzględnienia w budżecie specjalnego subsydium dla świątyni katolickich, posiadających zabytkowy i monumentalny charakter, a z ministrem oświaty — konieczność usunięcia z podręczników szkolnych wszelkich wycieczek przeciw Kościołowi Katolickiemu i jego nauce, a nadto uznania seminariorów duchownych w Splicie i Mariborze za uczelnie wyższe. Konferowano także z ministrami skarbu, spraw wewnętrznych, handlu, wojska, polityki społecznej oraz wychowania fizycznego.

(KAP)

Młodzież Wszechpolska

ZEBRANIE W. S. H.

W piątek dnia 26 listopada o godz. 19 odbędzie się walne zebranie Młodzieży Wszechpolskiej przy WSH w lokalu M. W. św. Marcin 65.

godz. 17 odbędzie się uroczysty apel dyw. kursu podchor. rez. i hufców p. w. na placu Wolności, a wieczorem transmisyją reportażu radiowego o zaciągnięciu warty w Belwederze.

Dnia 29 listopada godz. 10 odbędzie się nabożeństwo w kościele garnizonowym.

Koledzy

Zbliża się rocznica czynu zbrojnego podchorążych z roku 1830. Oddajmy im cześć, czynowi zbrojnemu oddajmy hołd.

My, uczniowie poznańskiej szkoły podchorążych rezerwy, wzywamy całą młodzież szkół średnich, zorganizowaną w hufcach przysposobienia wojskowego, do zdyscyplinowanego stawienia się w niedzielę 28 listopada o godz. 17 na placu Wolności dla złożenia czi podchorążym, którzy życie swe oddali w roku 1830 i w wojnie ostatniej 1918/20 roku. Uroczystość tę zakończymy odśpiewaniem hymnu państwowego.

W poniedziałek dnia 29 listopada o godz. 10 wzywamy młodzież do udziału w nabożeństwie w kościele garnizonowym, a o godz. 11,15 — w uroczy-

wym o godz. 11,15 — przysięga kursu podchor. rez. na placu Wolności, o godzinie 12 — defilada przed pomnikiem Wdzięczności, a o godz. 15,30 — ćwiczenia bojowe kursu podchor. rez. piech. i hufców p. w.

Młodzież polska w dniach tych zespoli się w jedną myśl i jeden czyn. W tej manifestacji nikogo z młodych niech nie zabraknie.

W związku z tym świętem podchorążowie poznańscy wydali następującą odezwę:

stym akcie przysięgi żołnierskiej, składanej przez uczniów naszej szkoły.

Całą młodzież, zorganizowaną w hufcach szkolnych, która w uroczystości w dniu 29 listopada będzie brała udział bez broni, wzywamy do stawienia się przed godz. 12 w karnych szeregach na placu przed pomnikiem Wdzięczności, gdzie odbędzie się defilada.

O godz. 15,30 na placu zbiórki w koszarach piechoty — ul. Grunwaldzka niech staną wszystkie hufce szkolne, by następnie wziąć udział w odtworzeniu fragmentu historycznej bitwy pod Olszynką.

W uroczystościach tych należy podporządkować się zarządzeniom instruktorów komendy obwodowej p. w. na miasto Poznań.



Jel Tepe, najwyższy szczyt w bułgarskich górach Perin (2.918 m), gdzie zaginał polski samolot „Douglas”.

Położenie rządu Chautempsa

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”)

Paryż, 23 listopada

Paradoksalne położenie obecnego gabinetu ujawniło się dobitnie zwłaszcza podczas ostatniej debaty w Izbie Deputowanych. Najenergiczniej zwalczał min. Bonnet członek większości rządowej, komunista Duclos, natomiast prawica i centrum była przychylnie usposobiona dla ministra finansów. Również przedstawiciel tej samej większości, komunista Peri ze specjalną zaciekleścią atakował min. Delbosa za jego politykę w sprawie Hiszpanii. W głosowaniu jednak cały „front ludowy” opowiedział się za rżdem.

Komuniści i socjaliści zdają sobie doskonale sprawę, że załamanie się tego „frontu” położyłoby całkowicie kres ich eksperymentom. Stanowisko radykałów określił natomiast najlepiej premier Chautemps oświadczając dosłownie w Izbie:

„Byłoby rzeczą niebezpieczną, gdyby przeszły do szeregów opozycji obie wielkie partie proletariackie. Zerwanie obecnej większości byłoby równoznaczne z narażeniem kraju na wielką awanturę.”

Jeszcze za rządów Bluma posilkowano się podobnymi argumentami, strasząc wszystkich możliwością zaburzeń ulicznych i rozruchów zorganizowanych na wielką skalę. Tymczasem upadek gabinetu socjalistycznego nie wywołał żadnych przewrotów, a jedynie wielkie zadowolenie w rosnących stale szeregach obecnej opozycji pracowniczej.

Wspomniane koła uważają, iż przedłużenie obecnego stanu rzeczy jest szkodliwe dla kraju. Rząd Chautempsa z konieczności musi nieraz uciekać się do kompromisów i ustępstw, godzących często w żywotne interesy państwa.

Do takich specjalnie delikatnych zagadnień zalicza się obecnie podwyżka płac urzędników. Zatarg pomiędzy nimi a rżdem jest ostry. Premier proponuje na ten cel miliard 600 milionów, co równa się 100 fr. podwyżki miesięcznej, podczas gdy urzędnicy (usilnie popierani przez socjalistów i komunistów) żądają 150 fr. Naraziłoby to skarb na wydatek aż 4 miliardów, powodując poważny deficyt budżetowy. Należy tu dodać, że urzędnicy od 1936 r., czyli od podrożenia kosztów utrzymania, otrzymali już 30-procentową podwyżkę.

(Dziś podajemy w depeszech o przeforsowaniu przez rżd w Izbie jego stanowiska oraz o wycofaniu się komunistów w ostatniej chwili i oświadczeniu się ich za projektem rządowym — przyp. red.).

Istnieje również inne zagadnienie, które specjalnie interesuje żywioły lewicowe; wywierają one nacisk na swych ministrów. Chodzi mianowicie o możliwość „zakneblowania” prasy narodowej. Pierwszy projekt odpowiedniej ustawy został przyjęty w Izbie Deputowanych, ale przepadł w Senacie. Obecnie minister sprawiedliwości Vincent-Auriol zapowiedział, iż niebawem przedłoży nowy. Ma m. i. być zabronione rozpowszechnianie poza granicami kraju dzienników, naruszających godność Francji. Takie ujęcie jest bardzo dowolne i w dodatku wręcz obojętne. Powstałoby tylko narzędzie represyj w rękę poszczególnych rządów hamujące bardzo poważnie rozwój prasy i utrudniające jej zadania. Wyrażają też powszechne przekonanie, że projekt p. Vincent-Auriola nie znajdzie większości w Senacie. I. B.

KACIK PRAWNICZY

Palestra poznańska liczbowo wzrasta...

Nakładem Izby Adwokackiej w Poznaniu, z okazji zbliżającego się walnego zgromadzenia palestry poznańsko-pomorskiej, ukazało się sprawozdanie z działalności samorządu adwokackiego — Rady Adwokackiej w Poznaniu za czas od 1 października 1936 r. do 30 września 1937 r.

Z sprawozdania wynika, że w okresie sprawozdawczym stan liczebny adwokatów w Izbie Poznańskiej wykazał dalszy wzrost, a mianowicie liczba adwokatów z 598 w 1936 r. podniosła się do cyfry 625. Również wzrosła cyfra zgłoszonych wniosków o wpis na listę aplikantów.

Liczba spraw prowadzonych na prawie ubogich nieco spadła: z 12 659 spraw w 1936 r. na 12 416 w 1937 r. Spadek ten wcale nie świadczy o jakiejś poprawie stosunków, tłumaczy się on tylko tym, że sądy ograniczyły przydzielanie adwokatów stronie ubogiej do wypadków istotnie niezbędnych. Z tego punktu widzenia rzecz biorąc spadek ten należy uznać za bardzo względny.

Specjalną wymowę mają pewne cyfry z bilansu zamknięcia za okres sprawozdawczy. Uderza pozycja „dłużnicy”, której odpowiada kwota 139.622,12 zł. Pozycja ta wykazuje po prostu zaległości z tytułu składek członkowskich oraz składek na fundusze specjalne. Zaległości wykazują niestęty z roku na rok tendencję zwykłą, co dobitnie świadczy o ciężkim położeniu adwokatów.

Pauperyzację adwokatury poznańskiej pogłębia nie tylko ogólne zubożenie społeczeństwa, ale także niewątpliwie wpływa ujemnie stały wzrost liczby adwokatów. Zjawisko to, które z niewiadomych przyczyn przemilcza się, będzie wymagało wcześniej czy później zajęcia pewnego względem niego stanowiska. Dziś gdy pojemność rynku adwokackiego w Izbie Poznańsko-Pomorskiej została jak się zdaje nasycona, należałoby pomyśleć o jego odciążeniu od nowoprzybywających kandydatów, by uniknąć takiej inflacji adwokatów, jaką obserwuje się w Małopolsce.

Możliwości odciążenia niewątpliwie istnieją. Trzeba tylko zacząć o tym poważnie myśleć.

Żeby wskazać drogę naprawy wystarczy zdać sobie sprawę, że analogiczna sytuacja panowała w zawodzie lekarskim. Zaradczono jej w ten sposób, że młodzi lekarze przestali kurczowo trzymać się Wielkopolski, a poszli zdobywać sobie pozycje zawodowe w innych dzielnicach kraju, w których dla lekarza Polaka miejsca znalazło się pod dostatkiem. Dziś Związek Lekarzy w Poznaniu może poszczycić się poważnymi rezultatami w dziedzinie pionierskiej pracy systematycznego odżydzenia swojego zawodu i zdobywania warsztatów pracy dla młodego pokolenia lekarzy.

Podobną akcję należałoby zorganizować także w palestrze. Miałaby ona wielorakie znaczenie, a więc nie tylko materialne, ale także moralno-polityczne, ponieważ wzmacniałaby polski stan posiadania i dawałaby społeczeństwu świątlich przywódców, a równocześnie powstrzymałaby niewątpliwie postępujący naprzód proces pauperyzacji adwokatury polskiej. Obok akcji pionierskiej niepoślednie znaczenie miałyby właściwe i racjonalne rozmieszczenie placówek adwokackich w terenie, z uwzględnieniem warunków gospodarczych i ludnościowych.

Zapewne z tych ostatnich uwag mógłby ktoś wyczytać groźne słowo: reglamentacja względnie planowość! Owszem, ale w jakiej postaci? W ramach nie pisanych norm wewnętrzno-korporacyjnych bez jakiegokolwiek zewnętrznego wpływu można podjąć próbę uzdrowienia stosunków, pomnąc zawsze, że największym wrogiem palestry jest jej pauperyzacja, która obniża poziom ogólny, w szczególności zaś etyczny, osłabiając przez to poczucie niezależności i wolności zawodu, będącego przecież obok sądownictwa jednym z czynników wymiaru sprawiedliwości w państwie. (j. r.)

STRONICTWO NARODOWE KOŁO STARE-MIASTO

Następna lekcja kursu kandydatów odbędzie się w piątek 26 bm. o godz. 20 w świetlicy własnej przy ul. Chwaliszewo 71 m. 3.

KOŁO ŻEGRZE-CHARTOWE

Zebrań plenarne Koła odbędzie się w niedzielę 28 bm. o godz. 15 na sali p. Kanińskiego w Zegrzu.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sobota | Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Walerian b. | Grzegorz III p.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Tomir, Jarosław | Gościorad

Słońca: wschód 7,32, zachód 15,47
 Długość dnia 8 godzin 15 minut
 Księżyc: wschód 1,39, zachód 13,05
 Faza: 6 dzień przed nowiem

Listopad
27
 Sobota

Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat. 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57 i 30-50
 Policja: 42-21
 Pościągcy: 15-60 i 28-36
 Posażki taksówek: Grunwaldzka 77-72, Rynek Jeż. 77-08, Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrzyski 49-80; Zielona (narożnik Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; Wielkie Garbary (nar. Wiołkiej) 57-87.
 Pocz. biuro zleceń: 49-28, zegarynka: 07, Centr. miedzym. 00, inf. tel. 09, Biuro napr. 08, Inform. dworc. 67-41, Dw. autob. 67-19, Lotnisko 78-45.

WARCIE poziom +24 cm (średnia żeglowna +1 m) temper. wody +1,5

NOCNY DYŻUR APTEK

Sródmieście: Apt. dra Kiedrzyńskiego, ulica Pierackiego 14; — Apt. pod Eskulapem, plac Wolności 13; — Apt. pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75; — Apt. przy Grobli, Wielkie Garbary 41; — Apt. na Chwaliszewo, Chwaliszewo 76; — Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ulica Marsz. Focha 47; — Wilda: Apt. Fortuna, Górna Wilda 96; — Sołacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ulica Marsz. Focha 158; — Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 6; — Poznań-Wschód: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃ

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 26 listopada 1927 r.

Dyrekcja P. K. E. sprowadziła podwozia dla 18 autobusów. Karoserie wykonywano we własnych warsztatach. — Ogólny dochód poczty poznańskiej wynosił w miesiącu październiku 811 751,13 zł. — Na nadzwyczajnym walnym zebraniu Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich uchwalono jednomyślnie zamianować nestora dziennikarzy wielkopolskich obchodzącego 40-lecie swej pracy zawodowej, redaktora Dionizego Królikowskiego, pierwszym członkiem honorowym Syndykatu Wielkopolskiego.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 26 listopada 1837 r.

Zawiązało się w Poznaniu Towarzystwo muzyczno-orkiestrowe, które miało 53 członków artystów i amatorów.

OSOBISTE

* **Srebrne gody małżeńskie** obchodzili w dniu 25 bm. pp. Franciszek Kupka i małżonka jego Stefania z Dembińskich, zamieszkali przy ul. Wrocławskiej. (o.)

ZEBRANIA, ZJAZDY

* **Zjazd księży prefektów na archid. gnieźnieński i poznański** odbędzie się w niedzielę, 28 bm. o godz. 16,30 i w poniedziałek, dnia 29 bm. o godz. 8,15 w państwowym gimnazjum im Bergera (Poznań, ul. Strzelecka 4). W programie wykład ks. dra Walerego Jasińskiego, wyzytatora woj. śląskiego, o stosowaniu różnych metod w nauce religii, ze szczególnym uwzględnieniem tzw. metody stopni mszy św. (o.)

* **Zjazd członków „Ogniwa”**. Jutro, tj. w sobotę, 27 bm. odbędzie się w Poznaniu zjazd członków „Ogniwa”, które przed 25 laty dało inicjatywę do pierwszej manifestacji narodowej przed pomnikiem Mickiewicza w Poznaniu. Manifestacja ta odbyła się w rocznicę wybuchu powstania listopadowego, w dniu 29 listopada 1912 roku. Uczestnicy zjazdu zbiórą się o godz. 15 w sali malinowej hotelu „Bazar”, skąd udadzą się przed pomnik Mickiewicza, gdzie złożą o godz. 15,30 wieńiec. O godz. 16 w sali malinowej hotelu „Bazar” odbędzie się uroczyste zebranie.

EMIL VON SAUER

wystąpi z recitalem.

Jak już donosiliśmy, słynny pianista-wirtuoz **Emil von Sauer** wystąpi z recitalem w niedzielę, dnia 5 grudnia w Auli uniwersyteckiej. Zapowiedź ta wywołała wielkie zainteresowanie nie tylko w świecie pianistycznym naszego miasta, lecz również u ogółu bywalców koncertowych, bowiem pojawienie się na estradzie tak genialnego artysty jak jest Emil v. Sauer, należy w Poznaniu do rzadkich zjawisk. Artysta który z powodu sędziwego wieku nie często udziela się publicznie, a tym więcej z recitalem, dał się nakłonić do jednego występu z okazji przejazdu przez nasze miasto. Będzie to jedyna sposobność usłyszenia sędziwego mistrza w całej jego okazałości, bowiem obszerny program składa się z wielkich dzieł literatury fortepianowej.

O młodzieńczej swej grze przekonał nas mistrz **EMIL VON SAUER** na koncercie symfonicznym, wykonując koncert Chopina i kilka utworów solowych, obecnie zaś będziemy mieli okazję usłyszenia słynnego artystę w pełnym blasku jego wirtuozerii. Bilety są już do nabycia w przedsprzedaży w firmie A. Szrejbrovski, ul. B. Pierackiego 20, telefon 56-38.
 *g 28 267

Sąd Apelacyjny będzie w Toruniu

Jak donosiliśmy, Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o utworzeniu siedziby Apelacji Pomorskiej w Toruniu.

Ponieważ nic nie wskazuje na to, że Sejm mógłby tej ustawy nie uchwalić, przyjąć należy, że wyścig o siedzi-

bę Sądu Apel. dla Pomorza wygrał Toruń, a Bydgoszcz została pobita.

Ponieważ Toruń musi budować odpowiedni gmach dla Sądu Apelacyjnego, przypuszcza się, że wznowiona Apelacja Pomorska czynna będzie dopiero od 1 stycznia 1939 roku.

Korzystne świadectwo psychiatry o księciu Radziwille

Ostrów. (Tel. wł.). We wtorek w południe, przed Sądem Grodzkim w Ostrowie, rozprawywany był wniosek rodziny księcia Michała Radziwiłła, a mianowicie: córki z pierwszego małżeństwa, Leontyna hrabiny Skórzewskiej, ks. Janusza Radziwiłła, oraz jednego bratanka, idący w kierunku ustanowienia tymczasowego opiekuna dla księcia Michała Radziwiłła.

Wniosek złożony został z uwagi na to, iż do sądu złożony już został wniosek o ubezwłasnowolnienie, którego rozpatrzenie wymaga zazwyczaj dłuższego przeciągu czasu.

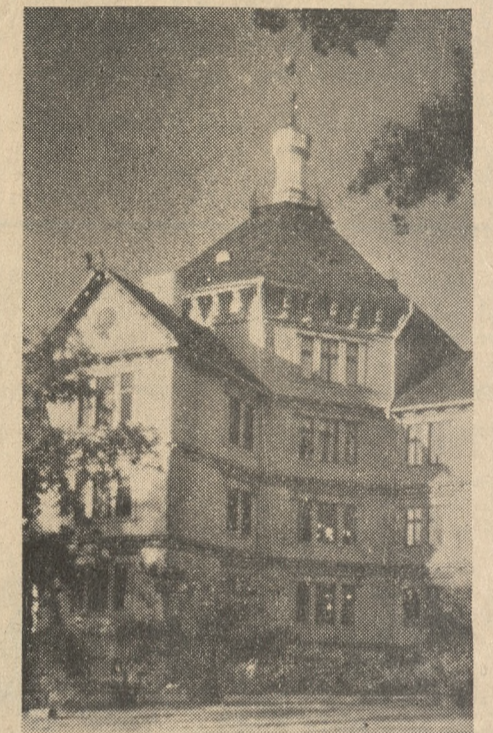
Wniosek o wyznaczenie tymczasowego kuratora uzasadniony został słabością umysłową, marnotrawstwem i zamierzonym małżeństwem księcia Michała Radziwiłła z Żydówką Suchestow.

Księżę Michał Radziwiłł przedłożył sądowi korzystne dla siebie świadectwo senatora dra Domaszewicza, psychiatry ze Lwowa. Sąd Grodzki na podstawie tej opinii nie nabrał przekonania, by natychmiastowe wyznaczenie kuratora dla księcia Radziwiłła było konieczne i wniosek odrzucił.

Odrzucenie tego wniosku nie przesądza sprawy sądowego ubezwłasnowolnienia księcia Michała Radziwiłła. (os)

Ostrów. (Tel. wł.). Na wczorajszej wokandzie Sądu Grodzkiego była sprawa przeciwko Michałowi księciu Radziwiłłowi, oskarżonemu o przestępstwo na szkodę wierzycieli. Na rozprawę księżę się nie zjawił z powodu choroby, aczkolwiek przed dwoma dniami był w Ostrowie u swego adwo-

kata. Nowy termin rozprawy przeciw księciu Radziwiłłowi wyznaczony będzie z urzędu.



Zamek księcia Michała Radziwiłła w Antoninie pod Ostrowem. W zamku tym, który niegdyś gościł Szopena, przeżywa obecnie Żydówka Suchestow ze swoim synkiem Izakiem i czeka, aż starania księcia Radziwiłła w Rzymie o unieważnienie małżeństwa ze swoją drugą żoną Hiszpanką, markizą de Santa Susana, zostaną uwieńczone pomyślnym rezultatem.

podczas którego członkowie „Ogniska” podzieliła się z sobą wspomnieniami dawnych lat pracy. Zjazd zakończył się wspólną kolacją w salonach Resursy Kupieckiej.

WYCIECZKI

* **O wycieczkę Konfraterni Kupców do Kościana**. W ub. niedzielę Konfr. Kupców Chrześc. zorganizowała wycieczkę do Kościana, którą prowadził p. Franciszek Kusz. Po nabożeństwie w pięknej farze, zwiedzono kościółską cukrownię, będącą obecnie w pełni kampanii sezonowej. — Objaśnień udzielałi członkowie dyrekcji. Z kolei zwiedzano zakłady handlowo-przemysłowe radcy Wawrzyna Czajki. Po zwiedzeniu zakładów radca Czajka podejmował gościnnie konfratów w swym domu. (o.)

KRONIKA MIEJSCOWA

* **Ceny mięsa**. Na walnym zebraniu Cechu Mistrzów Rzeźniczo-Wedliniarskich podano do wiadomości obecnych ceny orientacyjne mięsa, według ustaleń uzgodnionych z miejską komisją cennikową. Wynoszą one za kilogram: mięso wołowe bez kości 1,60—2,00 zł, z kością 1—1,80 zł, cielęcina bez kości 1,80—3 zł, kotlety 1,80—3 zł, wieprzowina: karkówka 1,40—1,60 zł, żeberka 1,30—1,40 zł, podgarle 1,20 zł, boczek świeży 1,30—1,50 zł, wędzony 1,80—2 zł, karbonada 1,50—1,80 zł, głowa 40—60 gr, nogi 1,20—1,30 zł, stópki 30—40 gr, nerki-cynaderka 1,20—1,40 zł, łój świeży 1 zł, topiony 1,70—1,80 zł, płuca 30—60 gr, wątroba 1,40—1,60 zł, otoczki 1,20—1,60 zł, słonina 1,60—1,80 zł, smalec 2,40—2,50 zł, smalec od kiszek 1,40 zł, kiełbasa: polska 1,40—1,60 zł, czosnkowa 1,60 do 2,40 zł, królewiecka 2—2,40 zł, wątróbka 1,20—2,40 zł, salceson 1,20—2 zł, bulczanka 80 gr do 1 zł, kaszanka 60—80 gr, baranina 1,40—1,80 zł. (kl.)

TARG NA PLACU SAPIEŻYŃSKIM

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim placem (w zł za pół kg).
 Nabiał: masło wiejskie 150 masło mlecz. 1,60—1,80, twaróg 0,30—0,40, śmietana (litr) 1,40—1,60, mleko (litr) 22—24, jaja (mendeł) 1,50—1,70 i 1,20—1,30 (z wapr.).
 Mięso: wołowe 0,60—0,90, cielęce 0,60—1,10, wieprzowe 0,70—0,90, skopowina 0,70—0,80, słonina 0,90—1,00, smalec 1,20—1,25.
 Drób i dziczyzna: kura 2,00—2,60, kaczka 2,50—3,50, perlica 1,50—2,50, gołąb 0,50 do 0,60, para kurcząt 2,20—2,80, para kuropatew

KRONIKA TOWARZYSTWA

W sobotę, dnia 27. bm. spotykamy się wszyscy w pięknie odnowionych salach Nowego Domu Akademickiego na dorocznej zabawie jesiennej, którą urządza K. P. H. popularnej „Piatki”. 2 orkiestry — niespodzianki.
 *g 1467/8

Popularny do Warszawy! Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje z okazji odsłonięcia pomnika generała Sowińskiego 2-dniowy pociąg popularny z Poznania do Warszawy. Bilety w cenie 12,50 zł do nabycia w kasach biletowych i w biurach podróży Orbis i Wagons-Lits/Cook — do biletów dołączone są kupony upoważniające do: 1) bezpłatnego zwiedzenia miasta Warszawy z przewodnikiem, 2) do bezpłatnego wzięcia udziału w uroczystościach odsłonięcia pomnika, 3) do zniżek w tramwajach warszawskich. Odjazd z Poznania dnia 28. 11. o godz. 0,50 — powrót do Poznania 30. 11. o godzinie 6,47. Uczestnikom z prowincji przysługuje 50% ulga dojazdu do Poznania w promieniu od 20 do 150 klm.
 *g 1488

Poznaj Poznań. Związek Popierania Turystyki w Poznaniu urządza w niedzielę, 28. 11. dwie wycieczki po Poznaniu. Pierwsza wyc. gospodarza zwiedzi gazownię miejską z jej bardzo ciekawymi urządzeniami. Zbiórka uczestników wyc. o godz. 10 przy bramie gazowni przy ul. Grobli. Prowadzi p. M. Frackowiak. Druga wycieczka historyczna zwiedzi najstarszą część Poznania — pierwszą siedzibę królów polskich i biskupów — Ostrów Tumski z ciekawą Katedrą, w której spoczywają Mieszko I i Bolesław Chrobry. Dalej uczestnicy zapoznają się z historią całej wyspy tumskiej wraz z jej historycznymi zabytkami. Przyjdź! napewno dowiesz się dużo rzeczy o tej historycznej części Poznania. Prowadzi p. mgr Mateusz Siuchniński. Bilety na obydwie wycieczki sprzedaje już portier Bazaru przy ul. Al. Marcinkowskiego 10, w cenie 30 gr, dla radioabonentów za przedst. oplac. prenum. i młodzieży 20 gr. Bilety nabyć można również na miejscu zbiórki w dniu wycieczki. Zbiórka drugiej wycieczki historycznej odbędzie się na Moście Chrobrego o godz. 12-tej.
 *g 1489

Poznańskie Towarzystwo Muzyczne urządza w sobotę, dn. 27 listopada rb. o godz. 20 w sali Pałacu Działyńskich, Stary Rynek, wieczór towarzyski z produkcjami członków towarzystwa. W programie pieśni polskie w wykonaniu p. prof. Kilarskiej oraz kwartet Haydna w wykonaniu kwartetu smyczkowego Pozn. Tow. Muz. pp. L. Winnicki, dr B. Korczyński, dr Babiak, Zeidler. Po produkcjach muzycznych tańce. Wstęp bezpłatny. Strój dowolny. Goście wprowadzeni mile widziani.
 *g 28283

Przypominamy, że w sobotę, dnia 27. bm. w salach Nowego Domu Akademickiego, Wąły Leszczyńskiego 6 odbędzie się ostatnia w tym roku **sobotka bratniacka**. Początek o godz. 19. Wstęp 0,50. Pamiętajcie! sobota — 27. 6m. Wydział Gospodarczy „Bratniej Pomocy” S. S. S. U. P.
 *g 1490

Dancing Stow. Polsko-Jugosłowiańskiego odbędzie się w dniu 27. bm. o godz. 20 w lokalach klubu. Podgórna 10. Stroje wizytowe. Nakrycie 1,10 zł obowiązkowe.
 *g 28 305

Towarzystwo Miłośników Sportów Wodnych w Poznaniu urządza w sobotę, dnia 27. 11. 37 (ostatni dzień przed adwentem) zabawę jesienną w salach Gospody Polskiej, Al. Marsz. Piłsudskiego 7. Początek o godz. 20 (8-mej). Przygrywać będzie kwartet jazzowy „Bebi-Band”. Wstęp za okazaniem zaproszenia.
 *g 28 304

Zjazd dyrektorów szkół średnich w Poznaniu



Dziś o godz. 9 rano rozpoczął się w auli państwowego gimnazjum im. Paderewskiego dwudniowy zjazd dyrektorów gimnazjów męskich i żeńskich oraz zakładów kształcenia nauczycieli z całego terenu Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu. Obrady rozpoczął przemówieniem kurator szkolny prof. dr Jakóbiec, który zreferował przebieg dyskusji, jaka była prowadzona na posiedzeniu Państwowej Rady Oświecenia Publicznego, następnie poruszył sprawę zadań szkoły. Z kolei wygłoszone zostały referaty syntetyczne, dotyczące wyników nauczania w 4-letnim gimnazjum męskim i żeńskim w dużym ośrodku oraz w zakładzie o-

gólnokształcącym na terenie małego miasta.

W dniu jutrzejszym wygłoszone zostaną referaty na temat wypracowań piśmiennych, obrony państwa i administracji szkolnej.

W zjeździe, któremu przewodniczy kurator prof. dr Jakóbiec, bierze udział 72 dyrektorów, ponadto z Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wizytator Szulczewski, z Kuratorium zaś naczelnik wydziału szkół średnich Izdebski i wizytatorowie tegoż wydziału. Jutro, tj. w sobotę zapowiedziany jest przyjazd z Warszawy nacz. Min. W. R. i O. P. dra Adamczyka. (zd)j

KRONIKA WYPAKÓW

Zatrucie pokarmem. Wśród objawów zatrucia przewodził Pogotowie Ratunkowe we czwartek wieczorem do szpitala miejskiego 43-letnią Stanisławę Okupniak, mieszkającą przy ul. Strzeleckiej 29. Zachorowała ona po spożyciu kapusty. (kl.)

Poparzenie przy pracy. Dziś rano wezwano Pogotowie Ratunkowe (66-66) na ul. Madalińskiego 7, celem udzielenia pomocy lekarskiej 30-letniemu stolarzowi Władysławowi Sieniewskiemu. Lekarz stwierdził u p. Sieniewskiego dotkliwe poparzenia obu dłoni i stóp. Poparzeń doznał p. Sieniewski podczas gaszenia ognia, wywołanego zaproszeniem z pieca w warsztacie stolarskim. Poparzonego pozostawiono w kuracji domowej. (kl.)

Pogotowie w komisariacie. Ubiegłej nocy wezwano Pogotowie Ratunkowe (66-66) do biur komisariatu V. Udzielono tam pomocy lekarskiej Janowi Kwiatkowskiemu (ul. Dąbrowskiego 36), którego poraniono bardzo dotkliwie. Lekarz obandażował Kwiatkowskiemu 6 rano cieżych na prawym ramieniu i 3 na ręce lewej. Kwiatkowskiego, którego poraniono w bliżej nieznanych okolicznościach, pozostawiono w komisariacie. (kl.)

Dziecko ofiarą poparzenia. Wczoraj uległ ciężkim poparzeniom w mieszkaniu rodziców na Dolnej Wildzie 36, półtoraroczny Edmund Michalak. Poparzenia były tak ciężkie, że lekarz Pogotowie Ratunkowego (66-66) przewiózł chłopca do szpitala św. Józefa. (kl.)

Upadek z drabiny. Podczas prac w mieszkaniu przy ul. św. Czesława 12, spadł z drabiny 44-letni Edmund Piotrowski i doznał złamania nogi. Pogotowie po udzieleniu mu pierwszej pomocy przewiozło p. Piotrowskiego do szpitala Przemienienia Pańskiego. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

Okradzenie posłańca w bramie domu. W bramie domu przy ul. Wielkiej nr. 4-5 skradziono w środę wieczorem chłopcu do posyłek paczkę, zawierającą 14 czapek, które były własnością ekspedientki Sary Posławskiej, mieszkającej na Grobli 6. Jako sprawców kradzieży ujęto notowanego za kradzież robotnika Stefana Krugielkę, ul. Żydowska 8, robotnika Władysława Raszewskiego (św. Wojciech 14-15) i robotnika Stanisława Ziętkiewicza (ul. Masztalarska 8). Wszystkie odstawiono do Sądu Grodzkiego. (kl.)

Kradzież motocykla z ulicy. Na ul. Szkolnej skradziono wczoraj motocykl pozostawiony pod szpitalem miejskim. Maszyna była własnością radiotechnika Sylwestra Bukowskiego, mieszkającego przy ul. Niskiej 5. W pościgu policja ujęła sprawców, którzy dziś zostaną odstawieni do Sądu Grodzkiego. Są to 26-letni fryzjer Mieczysław Grzędka (ul. Naramowicka 4) i 27-letni blacharz Jan Karowski (Górna Wilda 108). Obaj są już karani kilkakrotnie za kradzież. Motocykl odebrano i zwrócono właścicielowi. (kl.)

Komu skradziono rower? We czwartek przytrzymała policja na Starym Rynku 29-letniego robotnika Franciszka Nadolińskiego, mieszkającego w schronie wojskowym przy ul. Świerczewskiej. Nadolińskiemu, którego przytrzymało jako podejrzanego o kradzież roweru ze szkoda nieustalonego na razie właściciela, rower odebrano i zatrzymano w policji. Jest to już mocno zużyty rower męski z numerem fabrycznym 50.781. Nadolińskiego odstawiono do sądu. (kl.)

Sprawca strasznej katastrofy stanie przed sądem

Gniezno (br). Jak się dowiadujemy, Sąd Okręgowy w Gnieźnie na sesji wyjazdowej we Wrześni rozpatrywać będzie w dniu 13 grudnia rb. sprawę karną szofera Ludwika Kalinowskiego, lat 31, oskarżonego o spowodowanie zderzenia samochodu ciężarowego z parowozem na stacji kolejowej Wólka pod Wrześnią, przy czym poniosło śmierć pięć osób, a z 22 jadących tym samochodem siedmiu tylko nie odniosło żadnych obrażeń.

Na rozprawę powołano 24 świadków i dwóch biegłych w osobach dra Pawlickiego z Wrześni i inż. Maćkowiaka z Poznania.

Piąty dzień procesu Drwęskiej

Dziś, w — rnym dniu procesu sąd badał w dalszym ciągu biegłego p. Szmęta, który na zapytania kompletu sędziącego i stron udzielał wyczerpujących odpowiedzi w sprawie genezy hipotek, zapisanych przez śp. Drwęskiego na nazwisko jego żony. Dalej biegły przeszedł do szczegółowego omówienia konta śp. Drwęskiego i jego żony w bankach Kwilecki Potocki, Banku Cukrownictwa, Komunalnym Banku Kredytowym i innych, przy czym m. in. wykazał żywotność rachunków bankowych.

W dalszym ciągu zeznania biegłego Szmęta, na pytanie sędziego, czy w Banku Cukrownictwa wpłacał śp. Drwęski, biegły orzekł, że tylko w Banku Cukrownictwa można to było stwierdzić, natomiast w Banku Kwilecki i Potocki, kto wpłacał, stwierdzić nie było można.

Prok. — Czy w Banku Cukrownictwa miała prawo dysponować również Drwęska?

Biegły — Nie. W Banku Kwilecki i Potocki kontem Drwęskiego dysponowała również Drwęska, kontem jej własnym jednakże tylko ona sama.

Jeden z obrońców prosi o dopuszczenie biegłego w charakterze świadka na okoliczność, jakie odniósł wrażenie przy

odczytywaniu przed sędzią śledczym listu zmarłego Drwęskiego. Wnioskowi sprzeciwił się prokurator, sąd jednak postanowił słuchać biegłego w tej sprawie.

Biegły — Znałem już treść listu i byłem ciekaw, jakie wrażenie odnieść żona w czasie odczytywania listu. Drwęska była tak zalamana, że w pewnej chwili upadła i zalała się płaczem. Sędzia przeczytał jej wówczas sam list i pozwolił jej odpisać jego treść. Z momentu tego odnieśliśmy wrażenie, że treść listu była Drwęskiej przedtem nieznana.

Po tym zeznaniu, sąd zwołał biegłych i zarządził 10-minutową przerwę.

Po przerwie nastąpiło odczytywanie sprawozdań przeprowadzonych rewizyj.

*

W związku z wczorajszym sprawozdaniem prosi nas o stwierdzenie p. Włodzimierz Dorozala, że zeznanie świadka Dembskiego, w części dotyczącej sprzedaży Karolewa inż. Mozdyniewiczowi, jego nie dotyczy, ponieważ pracował wówczas u notariusza Burdajewicza jako kierownik działu procesowego i z odnośną transakcją nie miał nic wspólnego, a że śp. Drwęskim nie przeprowadzał żadnych wspólnych interesów.

Z WIELKOPOLSKI

*** GNIEZNO.** W nocy na 24 bm. skradziono ze stajni przy ul. św. Jana 4 Andrezejowi Maćkowiakowi swinie, wartości 100 zł. — Ze szopy przy ul. Słonecznej 20 skradziono w nocy Helenie Gromadzkiej rower damski, wartości 100 zł. — We Falcowie skradziono z piekarni Hugonowi Stebenaufowi rcwer z tabliczką rejestracyjną D 52 072 i dynamówką, wartości 120 zł. — W Zakrzewie skradziono ze śpiżnicy Stanisławowi Chelmickiemu 250 kg pszenicy, wartości 60 zł. W toku dochodzeń ujawniono jako sprawcę kradzieży Wawrzyńca Nowaka z Gorzuchowa, któremu odebrano skradzioną pszenicę. — Z mieszkania Wilhelma Tiemeyera we Wilkowie skradziono dwa ubrania męskie, płaszcz męski, trzy pary spodni i 222 zł gotówki. Poza tym sprawcy wynieśli już z mieszkania pościel z łóżek oraz wyprowadzili na podwórze dwa rowery, rzeczy tych jednak, wskutek spłoszenia ich, nie zdążyli zabrać. — W Pawłowic skradziono około godz. 20 z mieszkania rolnika Antoniego Pieprzka 5 obligacji 5-proc. Państw. Pożyczki Konwencyjnej z 1924 r., w tym trzy obligacje po 500 zł i dwie po 100 zł, łącznej wartości obiegowej 1 071 zł. Sprawca dokonał tej kradzieży w czasie, kiedy Pieprzek wraz z rodziną był w kuchni na kolacji. (br)

— Dnia 25 bm. zasiadł na ławie oskarżonych Sąd Okręgowy stróż Henryk Krawczyński, kupiec Leon Nachenstein i jego robotnik, Kazimierz Kausz z Gniezna, oskarżeni o kradzież względnie paserstwo na szkodę Zakładu Ubezpieczeń. Krawczyński pełnił swego czasu funkcje stróża w byłej fabryce mydła p. Zwierzyńskiego. W tym czasie z nieczynnej fabryki gniełny różne części maszyn i, jak się później okazało, nabywca był Zyd Leon Nachenstein z Gniezna. Na podstawie przewodu sądowego sąd skazał Krawczyńskiego za kradzież, nieustalonej wartości, na 8 miesięcy więzienia. Kausza, pełniącego funkcje pomocnika, na 1 miesiąc aresztu i Leona Nachensteina za podżeganie i paserstwo na 9 miesięcy więzienia i 200 zł grzywny, a w razie nieściągalności grzywny na dalsze 20 dni aresztu.

— Sąd Okręgowy w Gnieźnie, jako instancja odwoławcza, rozpatrywał sprawę Juliana Bialka, bez stałego miejsca zamieszkania oskarżonego o to, że w nocy na 15 czerwca rb. dokonał on wraz z 2 innymi, nieznany sprawcami kradzieży garderoby i bielizny w Rogowie, wartości około 700 zł. Sąd zatwierdził wyrok I instancji, mianowicie: 1½ roku więzienia oraz umieszczenie w zakładzie dla nieoprawnych na przeciąg 5 lat. (br)

*** INOWROCŁAW.** Wybrana na organizacyjny zebrań Rada Nadzorcza spółdzielni „Kredyt” pod przewodnictwem p. R. Kaźmierczaka odbyła zebranie w dniu 24 bm. celem ukonstytuowania się i wybrania zarządu spółdzielni. Prezesem Rady Nadzorczej wybrano p. Szonerta, zastępcą p. seniora Dziocha, sekretarzem p. Leona Kisielnickiego. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: prezes Tow. Kupców R. Kaźmierczak, J. Kempski i T. Grzeszkowiak. — Rada Nadzorcza wybrała zarząd w składzie pp.: Witold Batog, Switalik i Zbigniew Knast. Wybrany zarząd prace przygotowawcze rozpoczyna z dniem 1 grudnia, działalność spółdzielni „Kredyt” dla ogółu rozpocznie się z dniem 1 stycznia 1938 r.

— Przemysłnik sacharyny Józef Jaworski z Konina stanął przed Sądem Okręgowym z Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu. Jaworski kupił od nieznanego Żyda w Wieluniu 10 kg sacharyny za cenę 300 zł i postanowił ją sprzedać za cenę od 80 do 100 zł za kilo w powiecie inowrocławskim. 12 października na stacji Chelmece w pow. mogileńskim, jadącego w pociągu towarowym Jaworskiego zatrzymali kolejarze, oddając go w ręce policji, która stwierdziła, że posiada on 10 kg sacharyny pochodzenia niemieckiego. Za czyn ten Jaworski skazany został na 1 000 zł grzywny, 3 miesiące aresztu i 110 zł kosztów sądowych. Jaworski jest niebezpiecznie chorym gruźlikiem i na tej podstawie sąd zarządził uwolnienie go z więzienia.

— Celem usprawnienia akcji Ligi M. i K. powołano do życia w Inowrocławiu zarząd obwodowy L. M. i K. W skład obwodowy inowrocławskiego wchodzi oddziały Inowrocław, miejski i garnizonowy, Janikowo i Gnieńkowo. Prezesem zarządu obw. wybrano ppk. dypl. Tali-koskiego, wiceprezesem sędz. Wł. Medyńskiego, skarbnikiem dyr. Cyłke i sekretarzem p. Jasińskiego.

— W lipcu rb. do zagrody rolnika Beckera przybył Stanisław Wiczorek z Topoli, pow. inowrocławskiego, celem kupna wina. Za wino te chciał zapłacić dopiero nazajutrz, na co Becker nie chciał się zgodzić i usiłował 4 kg wina odebrać Wiczorkowi. Rozgniewany Wiczorek dobył noża i zadał Beckerowi cios. Napadniętemu przyszły z pomocą żona, syn i słuźca. Wiczorek wszystkich poranił nożem, szczególnie ciężko poranił małżonkę Beckera. Dopiero po silnym uderzeniu kolkiem w głowę, napadniętemu udało się noż odebrać. Za czyn swój odpowiadał Wiczorek przed Sądem Okręgowym na sesji w Inowrocławiu i skazany został na 9 miesięcy więzienia i warunkowym zawieszaniem wykonania kary na 4 lata.

Nowy kanonik gremialny

Jak się dowiadujemy, Ojciec Święty, zamianował kanonikiem gremialnym Katedry Metropolitalnej Poznańskiej,



KS. KANONIK JEDWABSKI

w miejsce Szambelana ks. dra Hutten Czapskiego, który zrezygnował z tej godności, ks. Franciszek Jedwabski, długoletniego kanclerza Kurii arcybiskupiej w Poznaniu.

Ks. kanonik Franciszek Jedwabski urodził się 29 stycznia 1895 r. w Wilkowie, powiat Jarocin. Po ukończeniu szkoły średniej w Gnieźnie w r. 1914, powołano go do armii niemieckiej, w której służył, biorąc udział w walkach na frontach serbskim i francuskim, do 11 listopada 1918 roku. W dniu 12 listopada 1918 r. wstąpił w Jarocinie do tajnej organizacji wojskowej „Jedność”, z której wyłonili się w czasie powstania wielkopolskiego batalion jarociński. Ks. kanonik Jedwabski brał udział w powstaniu do kwietnia 1919 roku, po czym w dniu 1 lipca tegoż roku, wstąpił w Poznaniu do Seminarium Duchownego. Święcenia kapłańskie otrzymał w Gnieźnie w dniu 17 grudnia 1922 r., po czym, od dnia 1 stycznia 1923 r. do 1 listopada 1924 r., pełnił funkcję wikariusza przy kościele parafialnym Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu w Poznaniu. Od dnia 1 listopada 1924 r. do 1 października 1927 r. jest wikariuszem przy katedrze w Poznaniu i równocześnie notariuszem metropolitalnego Sądu Duchownego. W dniu 1 października 1927 r. mianowany zostaje prokuratorem i lektorem Seminarium Duchownego w Poznaniu, a 1 października 1929 r. kanclerzem Kurii Metropolitalnej w Poznaniu.

zawijania do portu. W Gdańsku w „Stocznicy Gdańskiej” zostanie budowa statku dookończona. Po wyposażeniu statku w odpowiednie urządzenia przybędzie on do Gdyni przypuszczalnie w pierwszych dniach stycznia. Będzie to największy statek bunkrowy na Bałtyku i w swoim rodzaju jeden z najlepszych na świecie.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Fundusz podróznika śp. Kazimierza Nowaka
Dr St. Szumowski 5,— zł
razem z poprz. pokwitowanymi 670,40 zł

Na sztandary dla pułków artylerii: Witold Mroczkiewicz, Wronki, Rynek 2, 1,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 2,75 zł.

Na biednych parafii Naramowice: J. G. na gwiazdkę 10,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 30,— zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 25 bm. wywieszone następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Referendarz Urzędu Skarbowego Kazimierz Czerwiński w Katowicach i Stefania Świdarska; ślusarz-monter Edmund Kierczyński i Helena Nowacka; robotnik Szczepan Stęślik i Stanisława Krysztofiakówna, oboje w Szamotułach; blacharz Bronisław Gajewski i Janina Matuszakówna; rzeźbiarz Jan Rybarczyk i Maria Łukasiewiczówna, technik dentystyczny Henryk Czekala i Halina Tischlerówna; instalator Wacław Heller i szwaczka Helena Hübnerówna; malarz Sylwester Waraczewski i kucharka Władysława Kaźmierowska; stolarz Józef Czyż w Ławicy, pow. poznań, i ekspedientka Zofia Szlandrowiczówna, handlarz Michał Orłowski w Trzebowiu, pow. poznań, i pracownica Magdalena Pawlicka; robotnik Józef Thielmann i kwiatciarka Cecylia Mikołajewska, robotnik Feliks Oborniak w Swarzędzu, pow. poznań, i Stanisława Pawelakówna; odwołały robotnik Jan Chojnacki w Swarzędzu, pow. poznań, i pracownica Marta Frick; ślusarz Mieczysław Flaum w Warszawie i Helena Koprucka; handlowiec Wincenty Wrzesiński i Marianna Barczakówna; obuwnik Stanisław Rogowski i robotnica Katarzyna Marianowska, pomocnik kancelaryjny kuratorium Okręgu Szkolnego Stanisław Adamiak i stenotypistka Helena Cieluchówna; robotnik Stefan Kurek i prasowiczka Marta Nowakówna; rzeźnik Józef Odasz i Stanisława Bocheńska.

Zgony

Dnia 26 bm. zapisano następujące zgony: Ignacy Spychała, murarz, 62 lata; Wincenty Nowacki, em. st. sekretarz poczt., 71 lat; Irena Lupianka, uczennica szkolna, 13 lat; Edmund Michalak, 1 rok, 3 mies., 4 dni; Henryk Szymonkowiak, 5 mies., 25 dni; Feliks Jan Mayer, 2 mies., 15 dni; Norbert Sikorski, 8 mies., 28 dni; Stefania Zajacówna słuźca, 28 lat, zam. w Puszczykowie, pow. poznań; Antoni Piotrowicz, bez zawodu, 17 lat; Michał Koczorowski, stolarz, 17 lat; Ida Ruszkowska z domu Buchole, w 70 lat.

Z GDYNI I WYBRZEŻA

ROBUR VI W GDAŃSKU

(p) Ze stoczni w Holandii został przyholowany do Gdańska nowy polski statek bunkrowy „Robur VI”. Jest to wielka pływająca stacja bunkrowa, która będzie czynna na redzie portu gdynińskiego, zaopatrując okręty w paliwo bez potrzeby ich

POGODA

POZNAŃ, 26 listopada 1937.

Temperatura 7 godz. + 1,3; 13 godz. + 4,5.

Ciśnienie
7 godz. 753,8 mm, umiarkow.
13 godz. 754,0 mm.
tendencja barom.: ciśnienie stałe

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno, deszcz ze śniegiem
13 godz. umiarkowane

Wiatr
7 godz. kierunek zachodni, szybkość 11 m/sek.
13 godz. kierunek zach., szybkość 9 m/sek.

Opad
w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 1,0 mm, rodzaj opadu: deszcz ze śniegiem.

Temperatura w dniu 25 listopada rb. była:
w ciągu ub. dnia najwyższa + 2,1 o godz. 12
w ciągu ub. nocy (do g. 7) najn. — 0,3 o godz. 1

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:
Pochmurno z przelotnymi deszczami.

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Smutne refleksje

W „Myśli Narodowej” prof. dr L. Jaxa Bykowski zastanawia się nad skutkami do niedawna tak powszechnie obowiązującego tzw. „wychowania państwowego”.

Skutki swoiście pojmanego wychowania państwowego — pisze znany pedagog — nie dały na siebie długo czekać.

Przypomnijmy sobie poczynania na tym polu, czy „odcinku”, jak to mówiono. Jeszcze przed przewrotem majowym istniał cały szereg organizacji, bądź akademickich, bądź ogólnych, które opowiadały się za zwycięzczą, niektóre zresztą w zamachu współdziałały. Dołączyły się do nich nowe. Ideowo bardzo różne, od monarchistów do skrajnych radykałów i komunistów. Łączyły ich jedynie kult dla marszałka Piłsudskiego i nienawiść do kierunku narodowego, w szczególności do „endeków”. Wiezy wobec zasadniczych przeciwieństw, nawet sprzeczności, zbyt słabe, by mogły doprowadzić do jakiegokolwiek pozytywnej pracy zbiorowej, co wyraźnie zaznaczyło się w Poznaniu w r. 1934, kiedy wspólne powitanie ministra J. Jędrzejewicza przez akademicką młodzież przepadło, okazało się niemożliwe, więc musiało się odbyć w dwu seriach: w auli uniwersyteckiej i Bazarze; nie obeszło się bez wzajemnych oskarżeń.

Wobec tego min. Jędrzejewicz w myśl ideału wychowania państwowego, rzucanego przez poprzednika, które on jednak swoiście pojął i realizował, zaczął formować nowe organizacje. Wtedy powstała „Straż Przednia” w szkołach średnich, a „Legion Młodych” w akademickich. Ubocznie, zależnie od sympatyj osobistych

i koniunktury, forytowano tę lub ową z dawnych organizacji, starano się też o osłabienie i rozbięcie organizacji przeciwnych, wyłuskiwano słabsze lub zbyt gorące i niecierpliwe charaktery, hotubiono do czasu frondystów.

Rezultaty okazały się szybko i musiały zaniepokoić nie tylko prawdziwych wychowawców, ale wszystkich poważnie myślących obywateli. Wyraźna niereligijność, częste wyrokowania przeciw etyce tak w życiu osobistym jak i społecznym, które nie tylko nie były piętnowane, lecz tolerowane i tuszowane, wzmagaly deprawację i wreszcie zmusiły samego inicjatora do uroczystego wyparcia się swych pupiłłów.

Wszystko to jest następstwem naturalnym fałszywych założeń i wynikających z nich poczynają czynników do niedawna kierujących Ministerstwem W. R. i O. P. Pan Janusz Jędrzejewicz, jak sam w swym programowym wykładzie powiedział, uważał szkołę jedynie za „funkcję życia”, myślał więc tylko o bieżącej chwili. A że życie pojmował czysto mechanicznie, materialistycznie, więc uważał, iż poprowadzi je mechanicznym przymusem, zlekceważył zupełnie wartości ducha i idei. Co więcej rozpoczął z nimi walkę. Jego zwolennicy i pomocnicy szli może jeszcze dalej.

Drugi ideał porywający współczesną młodzież, mianowicie ideał narodowy, stał się wprost przedmiotem poniewierki, był zwalczany rozmaitymi środkami. W olbrzymiej większości wypadków walka ta nie powiodła się, owszem dała wprost

przeciwnie wyniki, młodzież w przygniatającej większości została mu wierna, acz często kryła się w szkołach średnich ze swymi zaprzyjataniami.

Ale jeszcze inna rzecz. Brak pozytywnej idei nadal całej pracy wychowawczej charakter destrukcyjny, uczył nienawiści, a nie wszechpial miłości. Tu wśród bezwzględnych porachunków partyjnych, sądów kapturowych, brutalnego terroru politycznego, krwawych napadów nawet między najbliższymi. Jedno z pism akademickich zaniepokojone tym stanem rzeczy pytało niedawno, skąd u nas kult pięści, skąd propaganda palki, skoro „na nas nie ciąży kompleks niewoli, upodlenia i nienawiści”. W naszych wywodach znajdziemy odpowiedź, że zaś zło łatwiej zaprzepia się i pleni zwłaszcza u natur chwytliwych, mniej wytrzymałych na napór, stąd skutki tak wyraźne mimo niedługiego czasu stosowania tych metod.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

POZNAŃ. — Studia. Zebranie studium kultury polskiej i społeczno-gospodarczego odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 bm. Przemawiać będzie red. Stanisław Czapiński na t. „Cywilizacja a naród i kultura” oraz red. Stanisław Tabaczyński na temat „Zagadnienie wybrane z historii gospodarstwa Polskiego”.

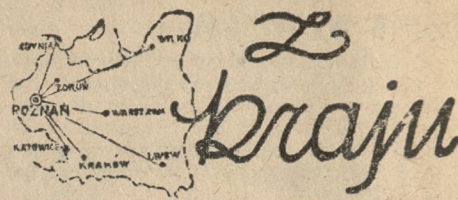
Zebranie studium polityki polskiej i żydostwa odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 grudnia z referatami „Nasza przeszłość”, „Antysemityzm czy judofobia” oraz „Dzieje Żydów i ich rozmieszczenie”. Obecność członków poszczególnych studiów bezwzględnie obowiązkowa.

Zebranie czwartkowe. Na ubiegłym czwartku dyskusyjnym w dniu 25 bm. przemawiał p. red. Roman Fenger nt. „Obecne konflikty międzynarodowe”. Temat, przedstawiony w świetnej zewnętrznosci i treściowo formie, wywołał duże zainteresowanie i dyskusję.

Kurs kandydatów. Na czwartej lekcji kursu wstępnego dla kandydatów w dniu 23 bm. przemawiał kol. Antoni Wolniewicz nt. „Żydzi i mniejszości w Polsce”. Na przed ostatnim zebraniu kursu we wtorek, 30 bm. mówić będzie kol. Franciszek Przytarski nt. „Zasady programowe Obozu Narodowego”. Obecność kandydatów obowiązkowa.

Inauguracja pracy Młodzieży Wszechpolskiej odbędzie się w niedzielę, 28 bm.

Czarna kawa Młodzieży Wszechpolskiej w dniu 21 bm. w salonach „Adria”, udała się w całej pełni. Wieczorek m. in. zaszczylił swą obecnością p. sen. dr Marian Seyda z żoną, p. prof. Jaxa-Bykowski, prof. Rudnicki i red. Wyrzykowski.



1.890 TAKSÓWEK W STOLICY

W dniu 1 listopada rb. kursowało na terenie stolicy 508 taksówek dwuosobowych, większych zaś było 1.382, czyli razem 1.890 taksówek.

SYSTEMATYCZNA KRADZIEŻ NA 50 TYS. ZŁOTYCH

Władze śledcze doprowadziły do zlikwidowania bandy malwersantów, która popelniała nadużycia w zakładach kauczukowych „Tudor” w Piastowie. Od dłuższego już czasu kilku pracowników tej firmy, na których czele stał kierownik ekspedycji Stanisław Malara, kradło opony i dentki, na które mieli nie ujawnionych na razie odbiorców. W taki sposób skradziono towaru rzekomo za około 50 tys. zł.

PROCES NA TLE ZAŻYDZENIA ŁÓDZKIEJ ROZGŁOSI RADIOWEJ

„Orędownik” łódzki rozpisuje się w ostatnim swym wydaniu szeroko na temat procesu, jaki się toczył ostatnio przed sądem w Łodzi. Chodziło o zażydzenie łódzkiej rozgłośni radiowej, które ujawnił w swych artykułach miejscowy „Orędownik”.

Krótko po tym z redakcji pisma znikł pewien dokument, z którego jakoby miało wynikać, kto był jej informatorem w sprawach radii, a kradzieży tej miał dokonać rzekomo współpracownik Gibki za 200 zł; dokument ten zaś znalazł się w rękach dyrektora łódzkiego radii. Skutkiem tego nastąpiło wydalenie owego współpracownika.

I na tym tle doszło do procesu, gdyż wydalony, został przez dyrektora radii Pawłowicza oskarżony o szantażowanie i odgrażanie się zabiciem, natomiast Gibki zaskarżył dyr. Pawłowicza o zniesławienie. W toku procesu wyszło na jaw, że w radiu łódzkim było istotnie zajętych wielu Żydów, których po tym szybko zwalniano.

Proces ten trwał około 12 godzin, po czym oskarżony G. został zwolniony z zarzutu szantażowania, a natomiast na 4 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary został skazany za użycie groźby. Drugi proces o zniesławienie z powodu spóźnionej pory został odroczone.

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE BĘDZIE POWIĘKSZONE

Z miasta Łodzi podają wiadomość, iż przygotowany jest projekt powiększenia województwa tamtejszego o niektóre powiaty województwa kieleckiego. Mianowicie wzmian za cztery powiaty, które wejdą w skład woj. poznańskiego, do województwa łódzkiego mają być przyłączone powiaty: częstochowski z m. Częstochową, włoszczowski, konecki i zawierzański.

Powiaty te, które są dość znacznie uprzemysłowione, gospodarczo już zawsze ciążyły ku Łodzi.

ZATARG ZAROBKOWY NA ŚLĄSKU

Długotrwały zatarg o taryfę plac pracowników umysłowych przemysłu górniczo - hutniczego Śląska został ukończony w dniu wczorajszym wydaniem orzeczenia przez komisję arbitrażową. W rezultacie obrad komisja wydała orzeczenie podwyższające place urzędników przemysłu o 6 do 8 pct; dla maszynistów wyciągowych podwyżka wynosi 10 — 12 pct.

Orzeczenie to obowiązuje wstecz od 1 listopada do 31 grudnia 1938 roku i może być wypowiedziane przez obie strony na 3 miesiące przed terminem. Strony mają się orzec w terminie pięciodniowym, czy to orzeczenie przyjmują, w przeciwnym razie może mu nadać moc obowiązującą minister opieki społecznej.

Sprawę tym samym należy uważać za załatwioną.

WIĘZIEN, KTÓRY W DRODZE USILOWAŁ ZBIEC

Odsiadujący w Poznaniu karę Żyd Nuchem Sliwiński z Sosnowca został przetransportowany na rozprawę w Katowicach. Doprowadzany z dworca kolejowego do sądu, już na ulicy Dworcowej wyrwał się eskortującemu go policjantowi i począł uciekać ulicą Mieleckiego. Policjant nie mogąc go dogonić dobyt rewolweru i po bezskutecznym wezwaniu dał strzał ostrzegawczy. Sliwiński wtedy skręcił w ulicę Pierackiego i ukrył się w piwnicy pewnego domu. Ukrytego przestępcę jednak odnaleziono i już bez dalszych przeszkód dostawiono do sądu. (AJS)

O DALSZE ODOBNIENIE ŻYDÓW

Pragnienie odosobnienia się od Żydów przybiera także wśród poszczególnych pracowników coraz większe rozmiary. Świeżo elektromonterzy chrześcijanie we Wilnie zażądali wyeliminowania Żydów i obstają przy swoim żądaniu bezwzględnie wobec władz miejskich. Żydzi oczywiście protestują przeciwko temu żądaniu.

OHYDNY ZWYRODNIALEC UKARANY

W Kowlu Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej rozpatrzył sprawę niej. Buczko, oskarżonego o dopuszczenie się czynu niegodnego na 3-letniej dziewczynce i zarządzenia jej choroby wenerycznej. Zwyrrodnialec, 38-letni Buczko, przybył do wsi Stawek, gdzie skorzystał z nieobecności domowników dopuścił się na dziecku ohydny czyn. Sąd skazał zwyrodnialca na karę 6 lat więzienia.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

urządza w niedzielę, dnia 28 b. m. uroczystą

INAUGURACJĘ PRACY

godz. 10,30 Msza św. w kaplicy Nowego Domu Akademickiego
godz. 12,00 Akademia w sali koncertowej św. Marcina.

Przemawiać będą:

ks. prałat Józef Prądzyński
prof. dr Adam Żółtowski
kol. Włodzimierz Krzyżaniak

zg 1480

Narodowy Poznań bierze gremialny udział w tych uroczystościach

O racjonalność organizacji samopomocy materialnej

Śmiało można stwierdzić, że najlepszą, i najzdrowszą formą organizacji samopomocy materialnej na terenie akademickim są właśnie „Bratnie Pomoce”. Nigdy też znaczenie ich nie było tak wielkie, jak dzisiaj. Żyjemy bowiem w okresie wielkiego, pogłębiającego się z roku na rok, zubożenia młodzieży akademickiej. Wielu studentów, synów polskiego chłopca, rzemieślnika, robotnika i zubożającego inteligenta nie mogłoby bez pomocy „bratniackiej” albo w ogóle studiować albo też studiowałoby, tracąc bardzo dużo sił na borykanie się z nędzą, powodując przedłużenie studiów a nieraz zgorzknienie i zniechęcenie. Wiele energii poszłoby na marne, a naród mógłby być w przyszłości pozbawiony wielu — niejednokrotnie twórczych, a tak bardzo mu potrzebnych — sił.

Skoro tak wielkie jest znaczenie pomocy „bratniackiej” i w ogóle „Bratnich Pomocy”, to — rzecz jasna — na czoło zagadnień samopomocowych wysuwa się problem racjonalnej organizacji samopomocy materialnej.

Problem ten pragniemy dziś rozpatrzyć z jednej, specyficznej, ale bardzo ważnej, jego strony.

Na terenie Uniwersytetu Poznańskiego nacelną organizacją samopomocowo-materialną jest „Bratnia Pomoc”. Obok niej — mimo że „Bratnia Pomoc” zrzesza także studentki — istnieje specjalna organizacja samopomocowa żeńska, tzw. Samopomocowa Organizacja Studentek. Poza tym Koło Medyków, którego przecież istotnym celem powinna być samopomoc naukowa, usiłuje przekształcić się w organizację samopomocowo-materialną. Otworzyło bowiem — w Coll. Anatomicum własną jadalnię, zresztą zupełnie niepotrzebną, bo przecież nie było konieczności uzasadnionej otwarcia nowej jadalni, gdy w odległości 200 m., w Coll. Chemicum istnieje jadalnia „Bratniej Pomocy”.

Istnienie Samopomocowej Organizacji Studentek i przeobrażanie się Koła Medyków w organizację samopomocy materialnej — to stan niewątpliwie sprzeczny z po-

stulatem racjonalnej organizacji samopomocy materialnej. Na terenie jednej uczelni powinna istnieć jedna organizacja samopomocowa. Tylko ważne względy np. bardzo wielka liczba studentów przy równoczesnym rozmieszczeniu gmachów uniwersyteckich w bardzo znacznej odległości od siebie — mogą uzasadnić istnienie więcej organizacji samopomocowych.

Ważnym względem nie jest jednak — co dotyczy Samopomocowej Organizacji Studentek — odrębna ideologia, chociażby ideologia „sanacyjno”-lewicowa, oraz zrzeszanie samych tylko studentek. Nie jest także ważnym względem — mamy tu na myśli Koło Medyków — odrębny rodzaj studiów młodzieży, zrzeszonej w danej organizacji. Również dobrze wzorem Koła Medyków mogłoby utworzyć własną jadalnię w Zamku i udzielać różnego rodzaju świadczeń czysto materialnych Koło Prawników i Ekonomistów.

Nieuzasadnione ważnymi względami istnienie obok głównej organizacji samopomocowej małych organizacji samopomocowych jest wybitnie szkodliwe. Starają się bowiem one rywalizować z organizacją główną (np. rywalizacja jadalni Koła Medyków z jadalnią „Bratniej Pomocy” w Coll. Chemicum), próbuje oderwać od niej część środków materialnych. Tutaj pouczającym przykładem jest S. O. S., która rości sobie pretensje do dom. „Bratniej Pomocy” przy al. Marszałka Piłsudskiego 7. Rezultatem tych pretensyj tu rażąca nienormalność administracyjna. Komisja Mieszkańowa, składająca się z przedstawicieli „Bratniej Pomocy” i S. O. S., przez co utrudnia się jedynie bardzo wydatnie administrację. Co więcej, te małe organizacje samopomocowe osłabiają źródła materialne organizacji głównej. Faworyzowane bowiem przez władze, otrzymują subwencje niewspółmiernie wyższe — jeśli chodzi o stosunek wartości subwencji do znaczenia organizacji i wartości, udzielanych przez nią świadczeń, od subwencji, udzielanych „Bratniej Pomocy”. Wymowną ilustrację tego naszego twierdzenia jest znów S. O. S.

Tępić szczyry

W świecie zwierzęcym posiada czło-
wiek licznych wrogów, mniej czy wię-
cej szkodliwych dla jego zdrowia czy
mienia. Najgorszymi z nich jednak są
gryzonie — a przede wszystkim szczy-
ry, które pojawiły się w Europie bar-
dzo dawno. Kiedy one do nas przyby-
ły dokładnie nie wiadomo. Wiemy
tylko tyle, że zagospodarowały się w
Europie na dobre już w XVII wieku.
Był to gatunek szczyrów śniadych.
Nie długo trwało jednak ich panowa-
nie, bo niebawem wypędził je ich wła-
sny krewniak — szczyr wędrowny,
który przywędrował do nas z Persji
czy z Indji. Dziś ten łączący znajduje
się wszędzie, gdzie tylko żyje człowiek
i gdzie ma swoje śpiżarnie. Menu
szczyra jest obfite — jada on wszystko.
Dlatego znajdziemy ich tysiące w spi-
chlerzach, w rzeźniach, w garbarniach,
w fabrykach różnego typu, a przede
wszystkim na okrętach, które przewo-
żą rozmaitego rodzaju płody rolne, czy
inne środki żywności.

Gdy szkodę, którą w jednym roku
szczyry wyrządzają w gospodarstwie
ludzkim, obliczymy w pieniądzu,
otrzymamy olbrzymie sumy. I tak w
Anglii obliczono wartość zjedzonej
żywności przez szczyry w jednym roku
na 15 milionów funtów szterlingów, w
Danii na 10 milionów koron, w Niem-
czech na 5 milionów marek, zaś w
Ameryce na 200 milionów dolarów.
Gdy jeden z amerykańskich instytu-
tów biologicznych wyliczał, ileby te
pensji pracowników przypadło na



kupno zjedzonej przez szczyry żywno-
ści, przekonał się, że nie wystarczyłby
nawet dochód z poborów 200.000 pra-
cowników.

Byłby to tylko ubytek żywnościowy.
Ale jaką teraz jeszcze szczyry wyrzą-
dzą szkodę przez zgrzyzanie drzwi,
podłóg, przewodów wodnych, gazowych
i ubrań! Bo przecież nawet żelazo nie

oprze się ich ostrym zębom. A co naj-
gorsze! Szczyry zakażają nas przeróż-
nymi chorobami, jak żółtaczka, czer-
wonka, tyfus, paratyfus, wścieklizna,
cholera itp. A infekują nas nie tylko
przez ukąszenie, ale nawet wtedy, gdy
zakażą swym nieczystym kałem jedze-
nie czy wodę. Zarazki zaś cholery prze-
noszą na nas wszy, które żerują na
szczyrach zarażonych cholera. Nie do-
syć na tym! Szczyry zarażają nasze
zwierzęta domowe przez ukąszenie,
trichinozę czy wścieklizną. A jak do-
tkliwie potrafią kaleczyć, to wystarczy
fakt, podany przez handlarza Hagen-
becka, że szczyry spowodowały w jego
zwierzęciu śmierć trzech młodych sło-
ni afrykańskich, którym dosłownie od-
jadły stopy. Znamy też wypadki, kiedy
szczyry zagryzły nawet dzieci.

Szczyry są więc okropnymi szkod-
nikami, toteż należy je skrupulatnie
tępić!

Są to jednak stworzy wytrzymałe na
głód, rany czy zatrucie. Gdy kiedyś na
jednym z okrętów, którym Kansa po-
jechał badać okolice podbiegunowe,
szczyrów zagnieździło się co niemiara,
próbowano je wszelkimi sposobami
zniszczyć. Strzelano więc do nich, pę-
dzono je psami, lecz nic nie pomogło.
Zamknięto wtedy wszelkie drzwi i o-
kiennice, a wewnątrz wykadzano
mieszanią siarki, arszeniku, węgla i
skóry. Wynik był jednak skromny, bo
zabito tylko 28 szczyrów. Dopiero lis,
które wpuszczono do wnętrza statku,
uporał się jako tako ze „szczyrzyzną“.

Kilka słów teraz o biologii szczyra.
Jest to gryzoń bardzo sprytny i zwin-
ny. Biega, skacze, skrabie się i pływa
doskonale, a ze zmysłów najwspanialej
rozwinięty ma węch i słuch. Prócz sil-
nych zębów dała mu natura jeszcze
obronę, którą jest zdolność symulacji.
Gdy bowiem zrani się szczyra i on za-
uważy, że nadal zagraża mu niebez-
pieczeństwo, natenczas udaje niez-
wego. Rozwój szczyra jest niestety
szybki i liczny. Okres płodu trwa tylko
miesiąc. Roczny zaś przybytek mło-
dych szczyrów z jednej tylko pary wy-
nosi aż 800 sztuk.

Dziwić się też nie potrzebujemy, gdy
w Paryżu kiedyś podczas miesięcznej

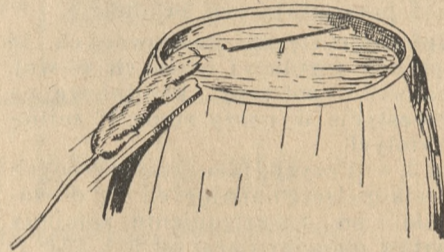
naganki w jednej tylko rzeźni ubito aż
16.000 szczyrów. A ile musiało żyć
szczyrów w pewnej rekarni, jeśli tam
w ciągu jednej nocy zjadły aż 35 tru-
pów końskich.

Tak, jak niektóre ze zwierząt lubią
porządek, tak szczyry znowu przepa-
dają się za nieładem i brudem. Gdy
bowiem szczyry znajdują się w czystym
środowisku, to natychmiast zaneczy-
szczą je rozmaitego rodzaju strzępami.

Cóż to takiego — ten „król szczy-
ry“? Po prostu kilka szczyrów, zle-
pionych z sobą ogonami. Jest to cho-
roba tych gryzoni, podczas której ogo-
ny ich wydzielają lepłą ciecz.
Okazy takich królów przechowuje się
skrzętnie w muzeach, jako osobliwą
atrakcję.

Tak, jak w stanie dzikim jest szczyr
niemiłym pasażerem, tak w niewoli od-
wdzięcza się on swemu opiekunowi
dużym przywiązaniem. Towarzyszy mu
jak pies. Najsympatyczniejszymi są
szczyry białe.

Jak tępić teraz szczyry? Przede
wszystkim chronić należy wszelkiego
rodzaju ptaki drapieżne i lisy, które
są największymi wrogami szczyrów.
Dalej, rok rocznie, co i zresztą naka-
zuje osobna ustawa, należy pamiętać
o wykładaniu trucizny. Potrafimy jed-
nak tępić szczyry i domowymi sposo-
bami. Niektóre z nich podaje Brehm:
Kopiemy mały dół, a brzegi jego
i spód wykładamy śliskimi płytkami.
W środku dołu stawiamy naczynie,
pełne smakolików, lecz z wąskim uj-
ściem. By zaś do dołu tego nie wpadło
ptactwo domowe, zabezpieczamy go od



góry siatką drucianą (ryc. 1). Niedługo
trwa, a już wpada do dołu łakomy
szczyr. Rozczarowanie jego jest jed-
nak wielkie, bo przecież do smako-
łyków nie może się dostać, ani też
uciec z więzienia. Ciekawskich takich
jest więcej. Toteż w lochu tym wre
walka na śmierć i życie, bo, ażeby nie
zginąć z głodu, silniejszy pożera słab-
szego. I chociaż taka metoda walki ze
szczyrami jest straszna, jednakże sku-
teczna, bo szczyry tępią się wzajemnie.

W drugim wypadku stosujemy inny
fotel. Nad beczką, na wahadłowej de-
seczce umieszczamy kawałek słoniny.
Gdy zaś szczyr słoniny tej chce poko-
sztować, wpada do wody, znajdującej
się w beczce i ginie (ryc. 2).

Tak więc w tępieniu szczyra nie po-
winniśmy znać umiaru, bo przecież i
on nas nie oszczędza.

Dr. W. RAKOWSKI



ZBLIŻA SIĘ GWIAZDKA
Pajacyki i karzelki niebawem ożyją pod
choinką.

niami Rentgena lub po nawierceniu
perły i wtedy oczywiście zdarzyć się
może, że szczęśliwemu „poławiaczowi
perł w konserwie“ skreślą z żądanej
ceny jedno lub dwa zera. (ac)

Ciekawe wykopaliska

Sowiecka ekspedycja archeologiczna
wykryła w bucharskiej pustyni w Kizyl-
kum (w Turkistanie) ślady z czasów po-
żęznego niegdyś środkowo - azjatyckiego
cesarstwa Transoksonium. Posiadłości tego
imperium z okresu IX i X wieku po
Chr., za panowania Samoidów sięgają od
Pamiru do Bagdadu i zatoki Perskiej. Ce-
sarstwo to zostało zniszczone przez najazd
Turków i Mongołów.

Sowiecka ekspedycja wykryła wśród
piasków pustyni Kizul - kum ruiny staro-
żytniej stolicy Narashsh. Odnaleziono rów-
nież ruiny przeszło 100 zamczysk z różny-
mi warsztatami i zabudowaniami gospo-
darskimi.



Kogo usłyszymy w „Afykance“?

„Afykanka“, której bliska premiera
wywołała ogólne zaciekawienie, obfituje
w partie wokalne, dające wielkie pole do po-
pisu. Centralną osobą jest tu przede
wszystkim odtwórczyni partii tytułowej, na
której spoczywa główny akcent muzyczny
opery, uzwnętrzniony w tylu pięknych a-
riach. Fakt posiadania w zespole śpiewa-
czym artystki o tych kwalifikacjach gło-
sowych co p. dr Stani Zawadzka przesądził
o wystawieniu „Afykanki“. Znakomita na-
sza primadonna w partii tej będzie miała
do rozwiązania pierwszorzędne zadanie ar-
tystyczne i sposobność do stworzenia kre-
acji muzyczno - dramatycznej, która god-
nie stanie obok tylu innych, w jakich do-
tąd podziwialiśmy tę wyborną śpiewaczkę.
Hojnie wyposażona w piękną kantylenę
wokalną i w silne momenty dramatyczne
są również wszystkie pierwszoplanowe par-
tie męskie, które powierzono czołowym ar-
tystom, mianowicie pp.: Stanisławowi Dra-
bikowi, Eugeniuszowi Majowi i Karolowi
Urbanowiczowi. Nazwiska te ręczą za
prawdziwie dramatyczne ukształtowanie
poszczególnych partii i wysoki poziom in-
terpretacji wokalne. Nasza koloratura
sopranistka p. Sława Bestani znajdzie w
„Afykance“ również wdzięczne pole do re-
prezentowania techniki głosowej, a że na-
wet i dalsze partie znajdują się w rękach do-
świadczonych i wybornych śpiewaków jak
pp.: Szpingier i Zathy, przeto można być
pewnym, że wokalna realizacja „Afykan-
ki“ będzie ze wszelkich miar ciekawa i pełna
wrażeń estetycznych.

W sprężystych dłoniach kapelmistrza
Barańskiego spoczywa batuta premiery, a
p. Janowska - Kocyńska kieruje reżyse-
rią opery, która dzięki swoim scenom zbior-
owym daje wiele sposobności do efektyw-
nych obrazów, urozmaiconych jeszcze wiel-
kim baletem, który pod kierownictwem ba-
letmistrza p. Statkiewicza odtańczy cały ze-
spół.

Zatem we środę dnia 1 grudnia wszyst-
ko będzie gotowe do wielkiej premiery, któ-
ra niewątpliwie stanie się wydarzeniem ar-
tystycznym - towarzyskim naszego miasta.

Dziś premiera w Teatrze Polskim

Dziś premiera głośnej komedii Vebe-
ra „Beben“, która na wszystkich scenach
zdobyła niesłychane powodzenie. Głów-
ne role grają pp. Porębska, Boelke, Ro-
slan, Bogusławski, Domański, Burbińska,
Czarnecka, Sachnowska, Młodnicki, Zbi-
kowska. Reżyseria: Zyg. Noskowski-
go; nowa wystawa J. Kosińskiego.

Gorsety — biustonosze
S. KACZMAREK
teraz 27 Grudnia 10
Pg 31 218-34.34.8

Loteria perłowa

Półw perł sposobami stosowany-
m przez krajowców mórz południo-
wych był, jak to wiemy z licznych o-
powiadań i opisów podróźniczych, peł-
en trudu i niebezpieczeństwa. Zasto-
sowany później przez niektórych poła-
wiaczyw rasy białej nowoczesny sprzęt
do nurkowania zmniejszył wprawdzie
niebezpieczeństwa tego zawodu, nie-
mniej jednak półw perł pozostał lo-
teria a poławiacz perł w muszlach
albo nie znalazł nic albo też, małe i
niepozorne perełki jako „wygraną po-
cieszenia“, podczas gdy znalezienie pe-
rły wielkiej i pięknej było wypadkiem
tak doniosłym jak wyciągnięcie w lo-
terii wielkiego losu.

Kwestia szczęścia i przypadku zo-
stała w znacznej mierze wyeliminowa-
na przez sztuczną hodowlę perł
prawdziwych, stosowaną od kilkun-
stu lat przez Japończyków. Perła, jak
wiemy, powstaje wtedy, gdy do wne-
trza muszli perłowej dostanie się
przypadkowo ciało obce, na przykład
ziarnko piasku. Mięczak broniąc się
przed intruzem pokrywa go coraz to
nowymi warstwami masy perłowej i
tak perła z biegiem czasu urasta do
coraz większych rozmiarów.

Zasada sztucznej hodowli perł po-
lega więc na wylawianiu muszli i roz-
myślnego zaszczepiania im „zarodka
perły“. Muszla oczywiście broni się
wielkimi siłami przed otwarciem
przemocą to też hodowla perł stała
się możliwa dopiero z chwilą wynale-
zienia sposobu „usypiania“ muszli.
Wkłada się je więc do wody zakwaszo-
nej, gdzie muszle popadają jakby w
stan odrętwienia i otwierają się. Po
„szczepieniu“ i wrzuceniu do morza

muszle szybko przychodzą do siebie.
Szczepione muszle trzymają się w mo-
rzu w specjalnych zagrodach skąd, po
odpowiednim czasie, muszle wylawia
się ponownie, aby je zabić i wybrać
perły.

Rzecz jasna, że nie we wszystkich
muszlach perły rozwijają się z dosta-
teczną szybkością, to też otrzymywano
stosunkowo „nierówną produkcję“. Okoliczność ta naprowadziła obrotnych japońskich hodowców perł na
myśl urządzenia „loterii perłowej“. Tak więc od pewnego czasu pakuje
się poszczególne muszle perłowe do
puszek blaszanych, sterylizuje je i
sprzedaje w postaci konserwy. Na-
bywca puszki z napisem: „Skarb z
dna morza“ otwiera puszkę i jeżeli
ma szczęście znajduje tam piękną pe-
rłę, jeżeli zaś nie ma szczęścia „na-
grode pocieszenia“ w postaci małej
perełki. Zabawa jest bądź co bądź emo-
cjonująca, ponadto jednak „półw pe-
rł w konserwie“ posiada tę dobrą
stronę, że w każdej muszli znajduje
się perła chociażby najmniejsza, na
co przedsiębiorstwo udziela gwarancji.
„Wielkie losy“ nie są bardzo częste,
ale nie należą też do rzadkości, ina-
czej bowiem zabawa ta nie pociąga-
łaby nikogo.

Należy tu dodać, że perły hodowa-
ne sztucznie nie różnią się w niczym
od perł naturalnych, tzw. dzikich,
które mimo to, z powodu większej
rzadkości są cenione znacznie wyżej,
ponieważ jednak jedyna różnica tkwi
w rdzeniu perły, pochodzącego ze
„szczepienia“ przeto odróżnienie perły
dzikiej od perły hodowanej jest moż-
liwe jedynie po prześwietleniu promie-



„Czterema gburami“ zachwyca się obecnie
Poznań. Wszyscy bez wyjątku, co bodaj
raz tylko widzieli ich i słyszeli, są po pro-
stu zachwyceni figlarną i piękną muzyką,
kapitałnie wesołym libretom, oraz na praw-
dę świetną obsadą, dyrekcją i dekoracją.
Na górnym zdjęciu scena z II aktu: p. Fe-
dyczkowska i p. Gruszczyński, na zdjęciu
poniższym scena z aktu I: p. Kocyńska-
Janowska, p. Szpingier i p. Musielewska.



DZIAŁ GOSPODARCZY

Najpilniejsze potrzeby inwestycyjne w rolnictwie wielkopolskim

Na ostatnim zebraniu Wielkopolskiej Rady Gospodarczej p. inż. Witold Maringe przedstawił program inwestycyjny rolnictwa wielkopolskiego w referacie, którego najistotniejsze części poniżej przytaczamy.

Najważniejsze potrzeby inwestycyjne w rolnictwie odnoszą się do tych działów produkcji rolnej, które stanowią podstawę kultury i które w normalnych nawet warunkach i przy obfitości kapitałów rolniczych — mogły być przeprowadzane jedynie w oparciu o pomoc finansową państwa.

Są to: 1) Melioracje drenowania, 2) melioracje, regulujące stosunki wodne w nizinach naszych rzek i strumieni, oraz zaprowadzające nowe kultury łąk, pastwisk, upraw, 3) zalesianie nieużytków i 4) zalesianie przestrzeni leśnych po zniszczonych lasach przez sówkę-chojnowkę.

Należy specjalnie podkreślić, że inwestycje powyższe, stanowiące o kulturze Wielkopolski, muszą być uważane za zupełnie normalną funkcję postępu rolniczego, gdyż i dawniej stanowiły one normalną pozycję inwestycyjną w budżecie Wielkopolski.

ad 1. — Jak dalece aktualną była i jest potrzeba drenowania w Wielkopolsce, wystarczy podać według danych opracowanych przez Izbę Rolniczą, że rozwój spółek drenarskich przed wojną wykazywał przeciętnie od 1904 do 1914 rocznie 4.038 ha zdrenowanych, a od 1914 do 1921 roku wynosi na skutek wojny przeciętnie tylko 760 ha wydrenowanych rocznie, ale od 1921 do 1928 r. wykazuje już przeciętnie rocznie 4015 ha zdrenowanych, czyli zupełnie niesłabnącą intensywność.

Według tych samych danych, opracowanych przez Wlkp. Izbę Rolniczą, stosunek wydrenowanej ziemi do potrzeb w tej dziedzinie w woj. poznańskim wyłącznie dla gruntów potrzebujących drenowania wykazuje, że wydrenowano zaledwie ca 30 pct gruntów, gdy do drenowania pozostało jeszcze ca 70 pct. Równocześnie zachodzi już potrzeba renowacji starych urządzeń, przynajmniej na połowie wydrenowanych gruntów.

Tymczasem od 1928 r. zamiera wszelki ruch melioracyjny. Gdyby przyjąć za normę rocznego drenowania tylko dane, dostarczone nam przez spółki drenarskie, od 1904 roku wykazujące przeciętnie (za wyjątkiem lat wojny) 4.000 ha drenowanych gruntów rocznie, daje to sumę potrzebnych kapitałów inwestycyjnych na drenowanie 1.400.000 zł. Na renowację zużytych systemów drenarskich potrzeba co najmniej 300.000 zł rocznie.

ad 2. — Stosunkowo największe inwestycje mamy do wykonania w grupie prac, regulujących stosunki wodne naszych rzek i strumieni, co jest połączone z tworzeniem nowych wartości w postaci żyznych łąk, pastwisk i kultur. Istotnie w tym dziale melioracji wojew. poznańskie jest wyjątkowo zacofane, co w pewnej mierze możemy

wytłumaczyć przedwojenną bardzo dobrą opłacalnością produkcji zbożowej, okopowej, które odciągały zainteresowanie i kapitały przede wszystkim w tym właśnie kierunku.

Warto tu jednak zaznaczyć, że właśnie inwestycje wodnonielacyjno-łąkowe są najbardziej potrzebne i opłacalne, gdyż stanowią podstawę kultury szerokiego pasa łąk i upraw rolnych, dotyczącego meliorowanych terenów, stwarzają nowe warunki, umożliwiające racjonalną eksploatację łąk lub pastwisk z kilkakrotnie zwiększoną produkcją wysokowartościowych traw i siana i zabezpieczają najskuteczniej Wielkopolskę przed klęską braku paszy dla inwentarza, która tak dotkliwie dała się we znaki w ostatnich latach.

Jednym słowem — korzyści z przeprowadzonych melioracji tego typu należą zawsze do najbardziej rentujących i pomnażających produkcję.

Oparając się na opracowanych 48 projektach regulacji wodnych w woj. poznańskim, potrzeby kapitałowe na te inwestycje wynoszą sumę 12 milionów złotych.

ad 3. — Pozycja nieużytków rolnych w Wielkopolsce, nadających się do zalesienia, po uwzględnieniu zamiany powiatów obowiązującej od 1. 4. 1938 r. wynosi około 35.000 ha. Podkreślając znaczenie zamiany tych nieużytków na produkcyjne obszary leśne, wzbogacające naszą dzielnicę w nowe war-

tości, zwracam szczególną uwagę na duży wpływ, jaki powyższe inwestycje zalesienia nieużytków mogą odegrać w kierunku poprawy naszego wadliwego klimatu ze skłonnością do przewlekłych i częstych susz oraz złych skutków częstych wiatrów unoszących lotne i ostre cząsteczki z tych nieużytków. Zważywszy wielkie przestrzenie, jakie mamy opanować, należy preliminować na te cele rocznie około 1 miliona zł.

ad 4. — Lasy wielkopolskie były dotknięte klęską sówki-chojnowki, która wyniszczyła bardzo duże przestrzenie w istniejących gospodarstwach leśnych, stąd powstały ogromne luki w zalesieniu. Dla przykładu podam, że w samym powiecie czarnkowskim istnieje w lasach prywatnych przeszło 4000 ha obszarów po zniszczonym lesie, które mają być zalesione do 1943 r. niezależnie od bieżących i zaległych uzupełnień, wynoszących już dzisiaj przeszło 1000 ha. Stwarza to potrzeby kapitałowe około 1 miliona zł dla jednego powiatu czarnkowskiego, co wykracza absolutnie poza realne możliwości bez pomocy państwa.

Przedstawiając postulaty inwestycyjne w dziale rolniczym, stwierdzam jeszcze raz ogromne i ogólne wyczerpanie poszczególnych warsztatów rolnych, które będzie można usunąć jedynie przy trwałej opłacalnej produkcji rolnej, stwierdzam ogromną potrzebę inwestycji pośrednich (energetycznych — komunikacyjnych — oświatowych, w przemyśle rolnym), które mogły oddziaływać na polepszenie warunków ekonomicznych i racjonalizacji produkcji rolnej. Największą wszakże potrzebą pomocy państwowej w inwestycjach rolniczych istnieje w dziale melioracji wyżej poruszonych.

WITOLD MARINGE.

Ogólnopolski zjazd drogerzystów

Na sobotę, dn. 27 i niedzielę dn. 28 bm. został zwołany do Warszawy ogólnopolski zjazd drogerzystów. Zjazd rozpocznie swe obrady w sobotę o g. 11 w salach Resursy Obywatelskiej (Kra-kowskie Przedm. 64); początek obrad poprzedzi o godz. 10 otwarcie wystawy drogistowskiej w tym samym lokalu.

W zjeździe mają wziąć udział drogerzyści Polacy i Żydzi. Ci ostatni, jak wiadomo, liczebnie przeważają w tym zawodzie. Wobec zażydzenia zawodu drogistowskiego należy się liczyć z tym, że i zjazd będzie w większości przez Żydów obsesany. W tej sytuacji zjazd winien doprowadzić do jak najszybszego i definitywnego oddzielenia żydowskich organizacji drogistowskich od organizacji chrześcijańskich.

Postulat ten jest wprawdzie w praktyce zrealizowany na terenie Wielkopolski. Istniejący tu bowiem Związek Drogerzystów R. P. z siedzibą w Poznaniu (ul. Nowa 7) jest organizacją drogerzystów chrześcijańskich. Postulat ten jednak winien być zarówno formalnie (statutowo), jak i faktycznie przeprowadzony na terenie całej Polski.

Opinia publiczna spodziewa się, że drogerzyści polscy i chrześcijańscy postulaty te na zjeździe warszawskim przeprowadzą, przyczyniając się tym do unarodowienia zawodu drogistowskiego.

Najazd pośredników żydowskich na Pomorze i Wielkopolskę

Od szeregu miesięcy daje się zauważyć wzmoczony napływ przedstawicieli firm żydowskich. Rynek zarzucony jest tandetnymi wyrobami z papieru produkowanymi w żydowskich fabrykach. Rynek poznański i pomorski słynie w całej Polsce z tego, że ma stałe ceny, skalkulowane z godziwym zarobkiem, w przeciwieństwie do innych zażydzonych dzielnic, gdzie przyzwyczajono się do targowania. Kupiec poznański przywykł od wielu lat, w zamian za sprawną i rzetelną obsługę oraz stałą cenę, dawać towar pierwszej jakości. Ten element zdrowej kalkulacji starają się podważyć Żydzi i nęcać niskimi cenami zarzucając rynek tandetą.

Na większą ruchliwość Żydów na tutejszym terenie wpływa wzrost nastrojów antysemitycznych w województwach centralnych Polski, które z fazy propagandy hasel przeszły do konkretnej realizacji kupowania w zakładach chrześcijańskich. Przesiedlanie się bardziej przedsiębiorczych jednostek z Wielkopolski jest już dziś notowane coraz częściej. Nie ulega wątpliwości, że we wspomnianych województwach handel detaliczny, pozostający w rękach żydowskich kurczy się. I dlatego widzimy takie gwałtowne przerzucanie się Żydów do hurtu. Pośrednik żydowski dla fabrykanta staje się coraz bardziej tańszy i z usług jego korzystają niejednokrotnie nawet fabryki polskie. To jest powodem również coraz większego napływu pośredników żydowskich z województw centralnych.

Przeto konieczną jest akcja uświadomienia celem ostrzeżenia zainteresowanych kupców o grożącym niebezpieczeństwie przeczepiania na teren tutejszy tandety oraz złych obyczajów kupieckich, właściwych handlowi żydowskiemu.

Tym bardziej wydaje się być rzeczą konieczną, że już obecnie można zauważyć, pewne osłabienie odporności kupca poznańskiego. Świadczyć o tym może fakt, że szereg hurtowników żydowskich na terenie tym robi wcale niezłe interesy. Żydzi z Nalewki i Gęsiej w Warszawie sprzedają duże ilości manufaktury, różnych materiałów piśmiennych, galanterii papierowej, zabawek itp. Dzieje się to dlatego, że na teren tutejszy nie przyjeżdżają Żydzi w chałatach, tylko ubrani po europejsku, a poza tym angażują przedstawicieli Polaków niejednokrotnie miejscowych, co im ułatwia ekspansję. I tutaj został podpatrzony sprytnie przez Żydów wyczaj kupiectwa poznańskiego, polegający na współpracy osobistej kupca z przedstawicielem. Zwyczaj ten grozi poważnym niebezpieczeństwem zarzucenia terenu tutejszego tandetą żydowską.

A więc — uwaga! Fabrykanci żydowscy bowiem akwirują na tutejszym terenie za pośrednictwem przedstawicieli Polaków, aby zyskać zaufanie kupców detalistów.

sami Wschodnimi a Rzeszą przez Polskę wyniosły 81 tys. ton i wzrosły w porównaniu z r. ub. o 39 pct. Przywóz do Prus Wschodnich wyniósł 46 tys. ton, wywóz zaś — 35 tys. ton. Jeżeli dopiszą warunki atmosferyczne, ogólny obrót w rb. osiągnie prawdopodobnie liczbę 100 tys. ton. Zaznaczyć należy, że do Prus Wschodnich przybyło 244 statki, do Rzeszy zaś odbyło 20 statków.

KRONIKA GOSPODARCZA

Platność podatków w grudniu

W grudniu rb. płatne są następujące podatki:

do dnia 5 grudnia podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energii w czasie od 16 do 30 listopada 1937 r.; do 20 grudnia — tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 1 do 15 grudnia 1937 r.;

do dnia 7 grudnia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w listopadzie rb.;

do dnia 25 grudnia — zaliczka — miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1937 r. w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w listopadzie rb. przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań do zatwierdzenia a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I — V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

do 31 grudnia — nabywanie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na 1938 r.

Ponadto płatne są w grudniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Z KRAJU

(k) **Poprawa kursu dolara.** Na wczorajszych giełdach walutowych nastąpiła pewna poprawa dewizy na Nowy Jork. Poprawa ta wystąpiła zresztą najjaskrawiej w Londynie i częściowo stanowi po prostu odbicie pewnego osłabienia funta. Zwyżkę dolara można byłoby tłumaczyć poprawą perspektyw porozumienia Roosevelta z inicjatywą prywatną w sprawie planu inwestycyj. Dewiza na Paryż w notowaniach gotówkowych nieznacznie osłabła. W notowaniach terminowych franka w Londynie nastąpiło dalsze odprężenie.

(k) **Dostawa tworzyw do budowy nowych statków polskich.** W związku z budową nowych statków polskich w stoczniach angielskich i dostawą dla ich wykonania materiałów przez firmy polskie, angielskie władze celne będą zwalniać dostawy polskie od cła przywozowego. Zwolnienie będzie można uzyskać po złożeniu deklaracji celnej przez stocznię lub upoważnionego przez nią agenta, że materiały, które nadeszły z Polski są przeznaczone do budowy statków i że nie zostaną wypuszczone do wolnego obrotu poza teren żadnej stoczni. Oświadczenie powyższe angielskich władz celnych, które może ułatwić wejście polskich towarów dla przemysłu okrętowego na rynek angielski.

(k) **„Polski przemysł i handel drzewny bez Żydów“.** Pod tym hasłem istniejące w

Poznaniu dwa związki drzewne przemysłowo-kupieckie postanowiły zwołać do Poznania wielki zjazd chrześcijańskich przemysłowców i kupców drzewnych z całej Polski. Zjazd ten, którego termin wyznaczony zostanie prawdopodobnie na styczni 1938 r., będzie miał na celu zjednoczenie wszystkich chrześcijańskich przemysłowców i kupców drzewnych, zrzeszonych dotychczas w sześciu związkach: w Poznaniu, Warszawie, Bydgoszczy, Gdyni i w Wilnie. Zjazd poświęcony będzie zbiorowemu wysiłkowi uwolnienia się od wpływów żydowskich w jednej z najważniejszych dziedzin życia gospodarczego, zachowania niezależności wewnętrznej i ustaleniu właściwych zasad polityki handlowej. Ilość osób zainteresowanych, która z całego kraju przybędzie na zjazd, wyniesie co najmniej tysiąc.

(k) **„Dzień Kupca“ — 8 grudnia.** Kupiectwo chrześcijańskie postanowiło, poczynając od bieżącego roku, corocznie w dniu 8 grudnia urządzać w całej Polsce „Dzień Kupca“. Na program tego dnia złożą się: msza św., a następnie będą urządzone w miastach i miasteczkach całego kraju pogadanki, akademie, barwne korowody uliczne itp. Projektowane jest również urządzenie w okresie „Dnia Kupca“ wystaw i targów. Pogadanki w „Dniu Kupca“ głosić będą hasła spolszczenia handlu w Polsce.

(k) **Jesienny zjazd delegatów Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich** odbędzie się w Poznaniu w sobotę dn. 27 bm. o godz. 14.30 w sali Domu Kupiectwa Polskiego, al. M. Piłsudskiego 37. Na porządku obrad m. in.: uchwalenie budżetu na rok 1938; uchwalenie regulaminów: a) biura Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich, b) dla zrzeszeń Wielkopolskiego Związku; sprawozdanie z kongresu kupiectwa chrześcijańskiego, wnioski do uchwał.

Z ZAGRANICY

(z) **Powrót do inicjatywy prywatnej w Stanach Zjednoczonych.** Na zebraniu Akademii Nauk Politycznych w Nowym Jorku sekretarz stanu Morgenthau wygłosił referat na temat polityki budżetowej, w którym zaznaczył, że najpilniejszym zadaniem dzisiejszej polityki koniunkturalnej w Stanach Zjednoczonych jest ożywienie prywatnej działalności inwestycyjnej i natychmiastowe zrównoważenie budżetu. W tym celu pozycja wydatków w budżecie na rok 1938-9 została zmniejszona o 700 miln. dol. głównie kosztem ograniczenia programu budowy dróg i robót publicznych. W ten sposób więc rząd odstąpił ostatecznie od opartych na działalności państwa zasad New-Dealu na korzyść inicjatywy prywatnej. Prez. Roosevelt pertraktował z przemysłem na temat możliwości ożywienia koniunktury budowlanej przy pomocy kredytów państwowych.

(z) **Żegluga śródlądowa pomiędzy Prusami Wschodnimi a Rzeszą.** Tegoroczne obroty żeglugi śródlądowej pomiędzy Pru-

Krótkie informacje gospodarcze

— Wznowiony niedawno przemysł ludowy tkacki w Kębtowie pow. Wolsztyn, przestoczył się ostatnio w spółkę handlową z ogr. odp. pod nazwą „Samodział Wielkopolski“. Spółka rozpoczęła w najbliższym czasie działalność na szerszą skalę, ponieważ posiada już potrzebny kapitał obrotowy. Samodziały kębtowski wyrabiają wyłącznie dziewczęta miejscowe i z okolicy.

— Według danych statystycznych na dzień 1 października rb. ludność Łodzi wynosi obecnie 656 128 osób.

— Obroty handlowe czechosłowacko-polskie za 10 miesięcy rb. przedstawiały się następująco (w miln. kor. — w nawiasach dane za r. ub.): przywóz do Czechosłowacji wyniósł 224 (166), wywóz zaś — 184 (129).

— Rząd rumuński zamówił w stoczniach włoskich 4 okręty motorowe dla przewozu pasażerów i towarów dla rumuńskich linii okrętowych. Ogólna wartość zamówienia wynosi ok. 60 miln. lirów.

— Jugosłowiański minister skarbu przedłożył parlamentowi projekt budżetu na 1937-38 r., obracający się w granicach 12 180 miln. dinarów.

— Dekretem ministra gospodarki narodowej podwyższona została cena benzyny w Italii z 222 na 320 lirów za 100 kg.

— Lloyds obniżył z ważnością od 20 bm. stawki ubezpieczeniową od ryzyka wojennego z dotychczasowych 3,8 na 1/4 pct.

— Na giełdzie zbożowej w Buenos Aires placono za kukurydze, z dostawą w styczniu 1938 r., 8 papierowych pesów za 100 kg. Są to ceny, jakich nie notowano w Argentynie od lat 7.

— Obszar zasiewów w Argentynie w roku rolniczym 1937-38 obejmuje 7,8 miln. ha pszenicy, 2,9 miln. ha siemienia lnianego, 1,5 miln. ha owsa, 0,8 miln. ha żyta, 0,8 miln. ha jęczmienia.

KAPELUSZE VELOUROWE do koloru każdego futra **TOMASEK** Pocztowa 9
 w dużym wyborze po cenach bezkonkurencyjnych Rok zał. 1910
 wszelkiego rodzaju reparacje tańco i akuratnie wykonuje **Telefon 51-10**

Pocztowcy radzą

Postulaty zjazdu delegatów kół pracowników pocztowych Okręgu Poznańskiego

W niedzielę dnia 21 listopada rb. odbył się w Poznaniu walny zjazd delegatów kół okręgu poznańskiego Związku Prac. Poczt. Teleg. i Telef. nów.

Po przyjęciu porządku obrad i odczytaniu protokołu wybrano przewodniczącym zjazdu p. Krysińskiego z Gniezna, a na sekretarza powołano p. Józefiaka z Poznania.

Sprawozdanie z dokonanych prac ustępującego zarządu okr. złożył prezes p. A. Sas, który omówił obszernie zabiegi zarządu okręgowego w sprawie zniesienia podatku specjalnego, który jest obciążeniem, najdotkliwiej odczuwanym przez pracowników w niższych i średnich grupach uposażeniowych. Następnie omówił prezes p. A. Sas zabiegi zarządu okręgowego w sprawie przeprowadzenia awansów podkreślając konieczność zwiększenia ilościowego kontyngentu awansów i normalnego przeprowadzenia ich dwa razy do roku. Awanse w dniu 1 stycznia 1938 r. należałoby przeprowadzić na zasadzie starszeństwa służbowego, przy czym należałoby uwzględnić w pierwszym rzędzie pracowników, którzy w ciągu ostatnich 10 lat nie awansowali, pracowników, których pokrzywdzono przy przeszerogowaniu w dniu 1 lutego 1934 r., oraz pracowników w najniższych grupach uposażeniowych. Zabiegi zarządu okręgowego w tym kierunku napotykają na duże zrozumienie przełożonych władz.

Z kolei omówił p. A. Sas zabiegi związku w sprawie przyznania dodatków funkcyjnych pracownikom, pełniących czynności w charakterze kierowniczym i kontrolnym, akcję oddłużenia pracowników, przyznania manka kasowego, pełnej zaliczalności lat służby zaborczej do wysługi emerytalnej, przeciążenie personelu pracą i naświetlił zabiegi związku oraz interwencje w zakresie spraw personalnych. W końcu apelował mówca do delegatów celem przeciwdziałania wzrastającemu przycięgnięciu mas pracowniczych i wyteżenia wszelkich sił w kierunku usunięcia istniejącej depresji psychicznej wśród pracowników pocztowych.

Po przemówieniu dyrektora Okręgu Poczt i Tel. prezes zarządu głównego związku p. Tykwiński omówił w obszernym referacie zabiegi zarządu

głównego u władz naczelnych celem realizacji postulatów. Po obszernej i wyczerpującej dyskusji, w której zabierali głos pp. Janasek, Derbich, Jaszcz, Łowicki, Malinowski i inni, uchwalono ustępującemu zarządowi okręgowemu jednogłośnie absolutorium.

Z kolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu okręgowego, do którego weszli: p. A. Sas — prezes, p. S. Jaszcz — I wiceprezes, p. J. Adamczak — II wiceprezes, p. A. Walachowski — sekretarz, p. A. Ludwiczak — zast. sekretarza, p. St. Thiel — skarbnik, p. Wł. Marciniak — zast. skarbnika, oraz jako członkowie pp.: Krysiński, Meissnerówna, Zamyko, Łowicki, Wrzeszczyński i Wawer

Po przeprowadzeniu dyskusji nad zgłoszonymi wnioskami uchwalono jednogłośnie m. i. następujące wnioski:

- 1) Całkowite zniesienie podatku specjalnego;
- 2) wypłacenie pracownikom pocztowym zasiłków na zakupy zimowe w wysokości 75 pct dla żonatyh, a 50 pct dla samotnych;
- 3) wydanie nowej ustawy uposażeniowej;

4) normalne przeprowadzenie awansów dwa razy do roku;

5) przy przeprowadzeniu awansów w dniu 1. 1. 1938 r. domagamy się przestrzegania zasady starszeństwa służbowego, awansowania pracowników, którzy w ciągu ostatnich 10 lat nie awansowali i tych, których pokrzywdzono przy przeszerogowaniu w dniu 1. 2. 1934 r., oraz pracowników w 9 grupie;

6) zmianę przepisów pragmatyki służbowej a przede wszystkim zmianę par. 49 pkt. 2 w tym kierunku, że przeniesienie pracownika z urzędu w razie służbowej potrzeby, może nastąpić tylko na równorzędne stanowisko;

7) przywrócenie pełnej zaliczalności lat służby zaborczej do wysługi emerytalnej;

8) przywrócenie prawa do zaopatrzenia emerytalnego po 10 latach służby;

9) przywrócenie zwrotu opłat szkolnych dla dzieci, uczęszczających do średnich zakładów naukowych;

10) przeszerogowanie 8-godzinnego dnia pracy i powiększenia ilości etatów osobowych;

11) przyznania pracownikom umysłowym umundurowania służbowego za zwrotem 25 pct kosztów lub odpowiedniego ekwiwalentu na zakupienie umundurowania;

12) przemianowania na etat stały pracowników prowizorycznych po 5-letniej nieprzerwalnej służbie;

13) wyjednanie w Ministerstwie Komunikacji prawa do jednorazowego w ciągu każdego roku, bezpłatnego przejazdu w dowolnym kierunku i z powrotem, pracowników pocztowych i ich rodzin;

14) podwyższenia wynagrodzenia za służbę nocną.

no też, że bekoniarnie są w przeważnej części własnością Żydów lub cudzoziemców, ciągnących olbrzymie zyski bez pożytku dla handlu rodzimego.

W ostrych słowach napiętnowano rzeźników, kupujących jelita od żydowskich handlarzy. Przyjęto rezolucję, upoważniającą zarząd cechu do poczynienia energicznego przeciwdziałania u władz miejskich, celem należytej ochrony rzeźniczych warsztatów pracy przed zachłannością przedsiębiorców bekonowych, otwierających składy drobnej sprzedaży. Przyjęto do wiadomości stawki od przedsiębiorstw handlowych w wysokości 1,5 pro mille od przedsiębiorstw handlowych i 1 pro mille od wysokości podatku obrotowego w warsztatach.

Budżet cechu na rok 1938 równoważący się w dochodach i rozchodach w sumie 20.200 zł i budżet szkoły zawodowej do kształcącej cechu w kwocie 9.200 zł w dochodach i rozchodach, przyjęto jednomyślnie. Wybrano też jednomyślnie ponownie wylosowanych członków zarządu cechu pp. Ignacego Wolniowicza i Adama Wujca, oraz zastępców pp. St. Górskiego jun. i Jana Tokłowicza. W komisji rewizyjnej pozostali pp. Kazimierz Wereszczako i Zdzisław Piskorski. W ożywionych obradach przemawiali m. in. pp.: podstarza cechu i kierownik szkoły zawodowej p. Sylw. Olszewski, Grossman Jankowiak, Sierżant, Wojciechowski, Wereszczako, Ign. Błaszczak, Janiak, Tefelski, St. Urbanek, Jaśkiewicz, Łagodziński i Wolniowicz.

Omawiano też sprawę urządzenia do rocznego obchodu ku czci patrona cechu św. Błażeja w dniu 2 lutego. Należy nadmienić, że z ramienia Izby Rzemieślniczej uczestniczył w obradach mgr Sroka, zaś p. Malinkiewicz jako przedstawiciel miejskiej władzy przemysłowej. (kl.)

RADIO

„La bella Venezia“

Trzeci z kolei odczyt prof. Lucjana Kamińskiego z cyklu „Od Aten do Bayreuth“, który Poznań nada na wszystkie rozgłośnie polskie w sobotę, 27. XI. godz. 17.15—17.50 będzie poświęcony muzyce operowej okresu weneckiego, kiedy to opera stała się własnością szerokiej sfery mieszkańskiej i była conajmniej tak popularna, jak dzisiaj kino. Prelekcja będzie ilustrowana, jak zawsze, wyjątkami z ówczesnych dzieł, w wykonaniu solistów i chóru.

Wesołe porachunki

W nadchodzącą sobotę od godz. 18.45—19.00 usłyszymy przez radio, jak co sobotę, wesoły kwadrans „Porachunków“, czyli krótki przekrój tygodnia bieżącego w żarcie i piosence. Jak wiadomo w zeszłym tygodniu wesoła paczka „porachunkowa“ obchodziła srebrny jubileusz, a w tych porachunkach postara się znów wykić kogoś i obgadać w zabawny sposób.

Uwaga hodowcy

Interesującą dla naszych rolników pogadankę usłyszymy z Poznania na fali ogólnopolskiej w niedzielę, dnia 28. XI. od godz. 15.35—15.45. Inż. Stefan Hozer po powrocie z Anglii podzieli się z nami obserwacją metod angielskiego hodowcy.

Rzeźnicy bronią się

przed ostrą konkurencją bekoniarni

Obrady kwartalnego walnego zgromadzenia członków Cechu Mistrzów Rzeźniczo-Wędliniarskich, które toczyły się wczoraj w sali Domu Cechowego przy ul. Maszalskiej, cechowało wielkie ożywienie. Na wstępie starszy cechu p. Ignacy Knapowski powitał licznie przybyłych członków i poświęcił gorące wspomnienie pamięci zmarłych członków, których uczczone powstaniem z miejsc.

Zasłużonych członków wyróżniono dyplomami za długoletnią przynależność do cechu. I tak: za 50-letnią przynależność cechową przyznano dyplom p. Stanisławowi Rutterowi, zasłużonemu członkowi cechu i b. radnemu miasta, za 25-lecie przynależności cechowej wręczył starszy cechu dyplomy pp.: Andrzejowi Połczyńskiemu, Augustynowi Grossmanowi, Robertowi Gokschowi, Janowi Czechowskemu, Janowi Magdziarkowi, Andrzejowi Rafajowi, Julianowi Springerowi, Zygmuntowi Szymakowiakowi i Stanisławowi Przychodzkemu.

Ubiegły kwartał przeszedł pod znakiem

ożywionej działalności. Liczba członków cechowych wynosi 289.

W dniu 8 grudnia zgodnie ze zwyczajem odbędzie się nabożeństwo w Kolegacie Poznańskiej, za spokój dusz zmarłych członków cechu. Omawiano dalej sprawę zwalczania nielegalnego procederu przez cechowych mężów zaufania, sprawę wykupu patentu na r. 1938. Sejmik Rzemiosła, sprawę czeladzi, uczniów i podano do wiadomości ceny orientacyjne na mięso, według ustaleń, uzgodnionych z miejską komisją cennikową.

Ożywiona dyskusja potoczyła się nad sprawą konkurencji, wytwarzanej dla rzeźniarzy przez tak zwane bekoniarnie, korzystające z przywilejów w postaci premij wypłacanych z funduszu interwencyjnego, który przecież miał być przeznaczony dla rolnictwa. Wskazywano na nadmierne zarobki bekoniarzy, wytwarzających w dodatku jeszcze ostrą konkurencję warsztatom rzeźnickim przez ubój, nie mający nic wspólnego z eksportem, oraz ubój bydła i cieląt. Wskazywa-

SPORT

Gimnastyka

Gimnastyczne mistrzostwa Polski rozegrane zostaną w sobotę i w niedzielę w Bydgoszczy. Z Poznania na mistrzostwa wyjeżdżają Łuczynska z gniazda żeńskiego z Wildy, oraz Radojewski z gniazda średmieście. Z Leszna wyjeżdża Janaszak. Ta trójka reprezentować będzie Wielkopolskę.

Hokej na lodzie

Zamierzenia Warty. — Prawie wszystkie zapowiedzi programowe przed sezonem są mniej lub więcej iluzoryczne. Jeżeli odchylenia od zapowiedzi nie są zbyt wielkie, przechodzi się nad tym do porządku dziennego, gdyż nie wszystkie trudności da się pokonać. W znacznie gorszym położeniu są hokeiści, którym pięknie przygotowany program nie raz w przeddzień jego wykonania psuje odwilż.

Sekcja hokejowa Warty ustaliła na nadchodzący sezon następujący terminarz rozgrywek hokejowych:

W okresie świąt Bożego Narodzenia wyjazd na rewanżowe spotkanie do Warszawy z tamt. „Polonią“.

6. 1. spotkanie z gnieźnieńską „Stellą“ w Poznaniu.

9. 1. z W. K. S. Poznań w Poznaniu.

16. 1. z L. K. S. w Łodzi.

23. 1. z poznańskim A. Z. S. w Poznaniu.

W dniach 30. 1. do 2. 2. projektowany jest wyjazd na turniej do Bielska i Cieszyńska (ewtl. w drodze powrotnej także jedno spotkanie w Katowicach).

Pod koniec lutego przewidziany jest wyjazd do Warszawy na mecz rewanżowy z „Warszawianką“.

Poza tym kierownictwo sekcji pertraktuje w sprawie rozegrania meczu z „Brandenburger Eislauf Verein — oraz z K. T. H w Krynicy.

W dniach nie objętych powyższym terminarzem drużyna weźmie udział w mistrzostwach okręgowych oraz w rozgrywkach o puchar p. starosty Begalego.

Motocyklizm

Pięć wielkich imprez motocyklowych w 1938 roku. Polski Związek Motocyklowy pragnąc zapobiec zbyt dużej dowolności w ustalaniu przez poszczególne kluby terminów imprez, postanowił już teraz wyznaczyć terminy najważniejszych rajdów i wyścigów. Do tych terminów będą musiały się stosować wszystkie kluby ustalające daty imprez o mniejszym znaczeniu. W ten sposób usunięta zostanie możliwość kolizji terminów imprez regionalnych i ogólnopolskich — co ani jednym, ani drugim na dobre nie wychodzi.

Większość „wielkich“ motocyklowych imprez w przyszłorocznym sezonie rozegrane zostanie wiosną i na początku lata. Pierwszą z nich będzie interesujący rajd szosowy - terenowy „Sto - mil po Polsce“ organizowany przez Moto - Klub Unia w Poznaniu. Raid ten będzie nowością na polskim gruncie motorowym, gdyż trasa jego wyznaczona zostanie za pomocą... liniiki przyłożonej do mapy i ołówka. Zawodnicy będą jechali dosłownie „na przelaj“ drogami, ścieżkami, przez strumienie i grzązawiska. Raid ten rozegrany zostanie w dniu 7 i 8 maja.

W miesiącu po tym (5—6 czerwca) projektowany jest II Tatrzański Raid Polskiego Klubu Motocyklowego. Możliwe jednak, że termin tej imprezy ze względu na późną górską wiosnę uniemożliwiająca objazd trasy — zostanie nieco przesunięty.

W dniu 19 czerwca Warszawa będzie świadkiem wyścigu motocyklowego na Białymostku, który rozegrany zostanie jako Grand Prix Polski. Wyścig ten organizuje W. K. S. Legia.

Dziesiątego lipca Bielski Klub Motocyklowy organizuje w Wiśle na Kubalonce emocjonujący wyścig górski pn. „Tourist Trophy Polski“.

Wreszcie w sierpniu (14—21) odbędzie się gigantyczny rajd „Szlakiem Marszałka“ organizowany przez W. K. S. Legię na trasie 2.500 — 3.000 km.

Trasa tego raidu została zmieniona i bieć będzie ze stolicy przez Katowice do Wisły. Tam odbędzie się próba szybkości z górskiej. Następnie zawodnicy udadzą się wzdłuż zachodniej granicy aż na wybrzeże

morskie, gdzie znów na autostradzie prowadzącej do Jastrzębiej Góry odbędzie się próba szybkości polskiej. Z Gdyni raid uda się do Wilna, przy czym zachodzi możliwość skrócenia drogi przez Prusy Wschodnie. Z Wilna zawodnicy pojedą już wprost do Warszawy, gdzie w Alei Niepodległości na zakończenie raidu odbędzie się wyścig. Przeniesienie wyścigu z szosy pod Wyszkiwem na ulice miasta wiąże się ściśle ze względami propagandowymi.

Poza wyżej wyszczególnionymi imprezami P. Z. M. już obecnie przewiduje czas i miejsce dla szeregu imprez lokalnych, wśród których na uwagę zasługują m. in. raid terenowy w Górach Słokrzańskich, wyścig w parku w Kielcach, kilka imprez terenowych na Górnym Śląsku (który tak opanie się ustosunkował do imprez nie wyścigowych) itd.

Należy jeszcze zaznaczyć, że prawdopodobnie w przyszłorocznym „Six Day's“ które będzie rozegrane na terenie Anglii wezmą wreszcie udział dwa polskie zespoły. Czy będą one startować na krajowych „Sokolach“ jeszcze nie wiadomo.

Narciarstwo

Walne zebranie Sekcji Narciarskiej Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Poznaniu, odbędzie się 30 brm. o godz. 19.30 w lokalu własnym w Coll. Medicum ul. Fredry 10. II. pok. 369. (kom)

Pięściarstwo

„Pierwszy krok. W sobotę o godz. 20 oraz w niedzielę o godz. 17 w sali Okręgowego Ośrodka przy ul. Bukowskiej odbędzie się „Pierwszy krok pięściarski“, który organizuje Wydział Sportowy Poznańskiego O. Z. B.

W zawodach tych mogą brać udział również zawodnicy niestowarzyszeni. Zgłoszenia zawodników niestowarzyszonych przyjmuje się w sobotę przed zawodami o godzinie 18.30.

Kurs sędziów pięściarskich. Wydział Spraw Sędziowskich Poznańskiego O. Z. B. organizuje dla kandydatów na sędziów nowy kurs, który odbędzie się w grudniu

Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych.

Kandydaci nadesłali zgłoszenia partape dwoma podpisami sędziów P. Z. B. wraz z krótkim życiorysem i taką egzaminacyjną z 3. do Wydziału Spraw Sędziowskich Poznańskiego O. Z. B. ul. Sew. Mielżyńskiego Hotel Monopol. (kom)

Spotkania drugiej reprezentacji Polski w Niemczech, w dniach 3 i 5 grudnia, nie dojdą do skutku, ponieważ związek niemiecki na propozycję Polski odpowiedział odmownie.

Różne

Zwycięstwa nad przestrzenią. W związku z fantastycznym rekordem automobilowym ustanowionym przez Eystona, podajemy listę rekordów szybkości ustalonych w różnych dziedzinach i galejach sportu.

Jak się okazuje najpowszeźniejszą są pływacy. Najszybszy pływak świata Peter Fick osiąga zaledwie 6,4 km. na godzinę, licząc na 100 m stylem dowolnym czas 56,4 sek. Większą szybkość od pływaka osiąga się w chodzie. Rekordzista świata w tej dziedzinie sportu Mikkaelson osiągnął 14,3 km. na godz. biorąc pod uwagę jego ostatni rekord na 3.000 m który wynosi 12:24,8 sek. Największą szybkość człowiek oczywiście osiąga na maszynach, przy czym samolot jest znacznie szybszy od auta. Najszybszym człowiekiem na świecie jest Włoch Agello, który na wodnosamolocie uzyskał 709,2 km na godzinę.

Lista rekordów szybkości przedstawia się w kolejności następująco:

- Pływanie: Peter Fick 6,4 km na godz.
- Chód: Mikkaelson 14,3 km.
- Bieg: Owens 35,5.
- Łyżwiarstwo: Engnestangen 42,6.
- Koń wyścigowy: Greyhound 47,6.
- Kolarstwo: Scherens 62,5.
- Sanki (Boby): McEvoy 76,3.
- Narciarstwo: Gasper 136,0.
- Kolarz za motorem: Paillard 137,3.
- Motorówka: Campbell 203,3.
- Motocykl: z przyczepką Fernihough 220,6.
- Motocykl bez przyczepki: Taruffi 274,3.
- Samochód: Eyston 502,4.
- Samolot: Dr Wurster 611,0.
- Wodnosamolot: Agello 709,2.

Pozn. Okręg „Caritas“ prosi o poparcie

Już 1 lat pracuje w Poznaniu „Caritas“, założony przez J. E. ks. biskupa Dymka. Darzony życzliwością i materialnym poparciem J. Em. ks. Kardynała Prymasa dra Augusta Hlonda, służy całemu społeczeństwu.

Pracę charytatywną w terenie spełniają ofiarnie siostry zakonne, działające przy wydziałach parafialnych, których w Poznaniu jest 19. Siostra „caritasowa“ odwiedza biednych i chorych, udzielając im pomocy. Tu potrzeba na chleb, tam brak pościeli, bielizny, ciepłej odzieży, gdzie indziej potrzebne jest łóżko, szafa, krzesło. W miarę środków stara się siostra tym potrzebom zaradzić. Wielką wagę przykładą „Caritas“ do spraw moralnych, duszpasterskich doprowadzając dzikie pary do ołtarza, a dzieci nieochrzczone do chrzcielnicy. Przede wszystkim zaś przeciwdziała rozszerzaniu się komunizmu.

Mimo rygorów policyjnych, wielu ludzi zebrze z nędzy lub z nalogu. Czy dawać im pieniądze? Zaleca się dawać bony jałmużnicze „Caritasu“, za które biedni otrzymają chleb, mięso czy cukier według życzenia.

Najlepszą pomocą jest praca choć dorywcza. Pracy tej dostarcza „Caritas“ w drwalni, gdzie płaci po 3,50 zł od 1 metra porżniętego i porabanego drzewa, zatrudniając najbiedniejszych przez 6 dni. W roku ub. w drwalni pracowało 558 ludzi. Mieści się ona przy ul. Czajczej 3, tel. 82-88.

Mało komu wiadomo, że przy „Caritasie“ istnieją wydziały opiekuńcze, które mają na swej opiece 1734 dzieci sierocych i nieślubnych oraz około 688 młodzieży moralnie zagrożonej i przestępczej. Ponieważ nastroją się coraz większe trudności w zebraniu odpowiednich funduszy, zamierza się stworzyć nowe źródło dochodu przez zbiórkę odpadków papierów, flaszek, szmat, części metalowych. Podwójny z tej zbiórki będzie pożytek: zatrudni się bezrobotnych i umożliwi się wykonanie opieki nad dziećmi i młodzieżą potrzebującą opieki. Wystarczy zatelefonować do „Caritasu“, tel. 36-34 lub 82-88, a przyśle się kogoś po odbiór odpadków.

Wobec częstych zarzutów, że „Caritas“ nie potrzebuje odwoływać się do ofiarności publicznej, bo posiada kamienice, zaznaczyć należy, że kamienice, o których ludzie myślą, należą do tak zwanej „Fundacji Twardowskich“, instytucji, utrzymującej Dom dla Inteligencji, która z Po-

znańskim Okręgiem „Caritas“ nie jest związana.

Wspólnym wysiłkiem, wielką ofiarnością złagodzimy niejedną biedę, otrzymamy niejedną łzę, wywołamy uśmiech życzliwości i wdzięczności u tych, co pięść zaciskają. A najważniejsze, że za dobroć serca zapłaci Ten, co czynił miłosierdzie i nam czynić polecił, Chrystus Pan.

Ofiary przyjmuje z wdzięcznością Poznański Okręg „Caritas“, św. Marcin 8. (P. K. O. 213005) lub wydziały parafialne.

Nabożeństwo z kazaniem polskim

transmitowane przez radio ameryk.

Zjednoczenie Polsko-Rzymsko-Katolickie przystąpiło do wielkiej akcji o charakterze zarówno polskim, jak i katolickim. Mianowicie począwszy od dnia 7 listopada rb. ze stacji radiowej WHIP, jednej z najsilniejszych w USA, staraniem i kosztem Zjednoczenia nadawana jest co niedzielę msza św.

Fakt ten posiada tym większe znaczenie, że po raz pierwszy w historii Polonii amerykańskiej transmitowane jest przez radio nabożeństwo z kaza-

Szcześliwa kolektura S. Centowskiego. Poza wielkimi wygranymi, o jakich wspominaliśmy w loterii padło znowu w b. loterii 10 000 5 090 zł na nr nr 43 433, 127 253. Powyższe wygrane stały się udziałem ośmiu niezamożnych graczy. zg 1478/9

niem polskim oraz z chórem, śpiewającym pieśni w języku rodzimym. Nabożeństwa będą transmitowane z kościoła polskiego św. Wojciecha, którego proboszczem jest kapelan Zjednoczenia ks. kan. Kazimierz Gronkowski, od którego też zależy dobór kaznodziej. (KAP).

Ciekawy odczyt

Na miesięcznym zebraniu Koła Pań P. C. Z. dziś w piątek o godz. 17 w salce Księgarni św. Wojciecha mówić będzie prof. uniwersytetu Ludwik Jaxa-Bykowski. Mówca w prelekcji swej poruszy tak ciekawy temat, jak „Wiedza i wiara w nauce i w wychowaniu“. Wykład zainteresować winien całą inteligencję naszego miasta. Wstęp bezpłatny, goście mile widziani.



Dnia 23 listopada 1937 r. o godz. 18,30 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkich cierpieniach moja najukochańsza żona, nasza droga córka, siostra i szwagierka, ś. p.

z Grześkowiaków

Leokadia Kufel

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 28 listopada r. b. o godz. 15-tej z kostnicy Szpitala Miejskiego na stary cmentarz archikatedralny.

Poznań, Chwaliszewo 64.

Pg 34 494-47,117

W głębokim smutku pogrążeni
mąż, ojciec i rodzina.



Dnia 23 listopada 1937 r., zasnął w Bogu, ś. p.

Zygmunt Głębocki

długoletni członek dozoru szpitala św. Ducha w Pniewach.

Niech mu Pan Bóg za wszystkie prace będzie zapłata.

Ks. prałat Kazimierz Bajerowicz

Przewodniczący dozoru szpitala św. Ducha w Pniewach.

Bielizna, Pończochy
Rękawiczki, Trykoty

damskie, męskie, dziecięce
najtaniej w Pg 34409-46,95

„Haftoplis“
Wrocławska 3 Tel. 28-10

GDY SZUKASZ GOSPOSI

pamiętaj o podaniu
ogłoszenia do Kuriera
Poznańskiego zg 1491

Oczu nie wolno lekceważyć!



Pamiętaj, że K. GREGER 27 Grudnia 18

Dostawca Ubezpieczalni Społecznej

posiada każdy rodzaj okularów.

Powózkę

lekka dobrym stanie sprzedam
tanio. Sobański, Buk, św. Rocha
9. zd 51 824

Ciepłe trykoty

(bieliznę trykotową) męskie, damskie
i dziecięce poleca w pierwszej jakości
w wielkim wyborze i tanich cenach

KALAMAJSKI

Pg 34 340-41-45,37-40

Za ostatnią przysługę oddaną bratu naszemu, ś. p.

ks. Klemensowi Gluthowi

oraz za okazane nam współczucie, składamy Przewielebnym
Ks. Kanonikowi Niedźwiedzińskiemu, Ks. Ks. Dziekanowi
Piotrowskiemu i Chrzanowi, Ks. Ks. Proboszczom i Wika-
riuszom, W. Szanownemu p. Patronowi Joanne, pp. Orga-
nistom, Organizacjom kościelnym i świeckim, jako też
Przyjaciółom i Parafianom serdeczne

„Bóg zapłać“

Rodzeństwo.

zg 28 306

Kolniczki, dnia 26. XI. 1937 r.

BOLE reumatyczne i artretyczne
NAJWIECEJ DOKUCZAJĄ PODCZAS
ZIMNA I NIEPOGODY

MASZ PRZECIWM-
REUMATYCZNA

OSMOGEN
GASECKIEGO

PEŁN PRZECIWM-
REUMATYCZNY
DO KĄPIELI „OSMOGEN“

KOJA TE BOLE

Tg 21 773

Fabryka brzozy galanteryjno - nicianej
poszukuje od 1 stycznia 1938 r.

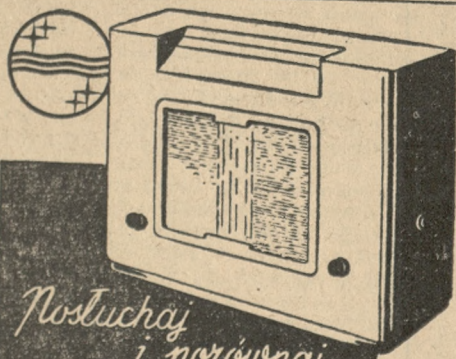
samodzielnego

przedstawiciela podróżującego
na miasto Poznań i woj. Poznańskie.
Oferty składać w administracji Kuriera Poznań-
skiego pod zg 25 249

Rutynowany handlowiec

z wieloletnią praktyką w handlu zbożowym, drzewnym i
tartacznictwie, zaufany, uczciwy z inicjatywą przyjmie sta-
nowisko samodzielne lub inne w handlu lub przemysle,
albo obejmie reprezentację poważnej firmy. Łask. oferty
kierować proszę z całym zaufaniem do „Kuriera Poznań-
skiego“ pod zg 28 302.

Pg 31213-41,55/5



Nasłuchaj
i porównaj
najnowszą, superheterodynę

Foto-Greger

27 Grudnia 18

PHILIPS 4-38 Super

Szkoło

okienne, ogrodowe, ornamen-
towe, dachowe itp.
szyby wystawowe i lustra
Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63

Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53 Pg 31214/17116

Jutro w sobotę, 27 i w niedzielę, 28. bm. po połud-
niu i wieczorem na parterze i 1. piętrze specjalne
przedstawienia światowej sławy artysty

JULIUSZ NEMO

wszczęświatowy czarodziej

tajemniczy człowiek, świat egipskich i indyjskich
czarodziejstw, zagadka XX. wieku w Moulin Rouge.
Codziennie „Five o clock Tea“. Kawa, herbata 75 gr.
Ceny niskie! Wstęp wolny! 2 orkiestry.

Pg 34 501-47,119

DOBRA OKAZJA!

Duża parcela w przepięknym miejscu, obok parku miej-
skiego w Zakopanem do sprzedania. Informacja w kance-
larii D-ra Adwokata p. Kowalewskiego, ul. Sienkiewicza,
Willa nowa Zakopane. zg 28 286

NAJWIĘKSZA FABRYKA WYKWINTNEJ ODZIEŻY
W. KONKIEWICZ
POZNAŃ - STARY RYNEK 8.
Poleca: PŁASZCZE - UBRANIA - MUNDURKI SZKOLNE
znane z doskonałego kroju, trwałego materiału i przystępnej ceny
Modne welny na ubrania i płaszcze. Odbierzmy wybór.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują
się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąt
teczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Parcele
Mosinie trzyfrontowa całość, czes-
ciowo sprzedam. Zgłoszenia Kur-
rier Poznański zdg 51 076
Dom
dwupiętrowy przy ul. Sielskiej 12
taniec do sprzedania. Bliska wia-
domość do 29. 11. Władysław Pa-
wulski, Marsz. Pocha 23, m. 12,
u p. Stronczyńskich. zdg 51 397
Kupię
dom lub wille od właściciela.
Oferty Kurier Pozn. zdg 51 352
Kamienica
4 ptr. dochód ca 7 1/2 tys. na
Chwaliszewie, wpłaty 50 tys. do
sprzedania, piekarnia do wynaj-
ęcia. Pośrednicy wykluczeni.
Oferty Kurier Pozn. zdg 51 706
Administracje
domów przyjmie, — zaliczkuje
czynsz zalatwiam wszelkie czyn-
ności urzędowe. Oferty Kurier
Poznański zdg 51 762
Dom
z 20 morgami ziemi dobrej w
mieście powiatowym od właścicie-
la kupi emeryt, wpłaty 6 000,—
Agenci wykluczeni. Zgłoszenia
Poznański zdg 51 783

2. PIENIĄDZ

Potrzebna
czysta hipoteka wartości 700 000
do 1 000 000,— z za odpowiednim
odszkodowaniem i gwarancją.
Zgłoszenia do Administracji Ku-
riera Poznańskiego dg 25 242

4. OSOBISTE

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanię
ogłoszeniową, skorzystaj z pomo-
cy Wydziału Propagandy Ku-
riera Poznańskiego zdg 45 884
Bronisława Piątkowska
lat 29 zamieszkała ostatnio Po-
znań, ul. Piątkowska 9, m. 2, a
poprzednio Poznań, ul. Lidzka 14
m. 2 proszona jest o podanie
swojego adresu we ważnej sprawie
do Kuriera Poznańskiego pod
zdg 50 648

6. OŻENKI

Kupiec
kawaler, lat 30, posiadający interes
Poznaniu poszukuje odpowiedniej
żony, dobrego charakteru,
do lat 26, zdecydowana zdolno-
ściami kupieckimi najchętniej
Wielkopolski. Majątek dla wspól-
nego dobra pożądanym celem ożenku.
Pośrednicy wykluczeni. Oferty
Kurier Poznański zdg 51 854/5

7. SPRZEDAŻE

Chcesz kupić
meble
gwarantowane, tanie, zadowo-
lonym być, przyjdź do
Hali Mebli,
Wrocławska 38
Dogodne warunki. — Asygnaty
„Kredyt”. Pg 34 486-58,476
Świeczniki
strłowe
Kryształy
okazyjnie. „Lamus”. Strzelecka 1.
Pg 34 057-37,33
Restauracja
w Poznaniu od zaraz na sprzedaż
Zgłoszenia Poznań, Marsz. Pocha
28. zdg 50 391
Skład
kolonialny 2 pokoje z kuchnią
sprzedam. Wierzbiciele 18.
zdg 51 227

„Meble W. Patz”

Najnowocześniejsze wzory, niskie
ceny Poznań, Wrocławska 15 —
Coroceńska wystawa na Targach
Międzynarodowych Ng 52 087
Pianino
używane, dobrze utrzymane —
sprzeda korzystnie Centralny Ma-
gazyń Pianin, Poznań, Pierackie-
go 11. Ng 52 097

Okucia meblowe

zamki, zawiasy
narzędzia stolarskie
Specjalny skład oku-
ć
S. Przewoźny,
Poznań. — Wielkie
Garbary 39, tele-
fon 22-91
dg 24 769

Meble kuchenne

jako specjalność poleca Józef
Matuszewski, Wrocławska 19.
dg 25 077
Fiat 503
limuzyna korzystnie spiesznie. —
Oferty Kurier Poznański
dg 25 227

Telefunken

3 lampowy uniwersalny korzys-
tanie, Grobla 1b, m. 6. zdg 25 250
Koi
roboczy, wysoki, platforma i
dwie wagi decymalne. Kryszto-
fiak, ul. Główna 40. zdg 51 686
Skład
zaprowadzony zaraz. Stolarska 1
zdg 51 692
Samochód
osobowy ekonomiczny limuzyna
Osowland Whippet sprzedam lub
zamienie na samochód otwarty.
Oferty Kurier Poznański
zdg 51 673

Kuchnię

gazowa 3 kół z piekarnikiem
mało używana sprzedam. Mic-
kiewicza 28 — 5. zdg 51 639
Cebuli
żyławskiej 1 000 kg sprzedam —
Oferty z ceną Kurier Poznański
zdg 51 746

Ślubne

obraczki szcześliwe. — zegarki
szwajcarskie regulowane. Ceny
od 18,— zł. poleca Chwilkowski,
Bazar, Nowa 8. zdg 51 846/7
Meble
kupuje się najtaniej u
Bakosia, Stary Rynek 51
zdg 51 236/7

Magle

nowoczesne, elektryczne, ręczne
oraz domowe magle — prasow-
nie nagrodzone złotymi medalami
dostarcza Fabryka Magli, M.
Jankowiak, Poznań, Staroleka —
telefon 19-47. dg 24 853-4

Jadłodajnię

centrum pełnym biegu zapasami
okazyjnie. Oferty Kurier Pozn.
zdg 51 908
Szymyrgiel
proszek pięć cetnarów okazyjnie
sprzedam. Rom. Szymańskiego
10, Tawerna. zdg 51 906

Piec

żelazny, łożeczko dziecięce, stół
rozciągany, lustro tania. Podgórna
2/3, m. 6. zdg 51 817
Nadzwyczajna okazja
fortepian
marki Ibach Syn w bardzo do-
brym stanie sprzedam. Zgłosze-
nia nie pośredników do „Par”
pod „47.116”. Pg 34 799-47,116

Dog

Arlekin prawdziwy, tresowany,
piękny, wielki, waży 116 funtów
czarno-białe plamy, cena 165,—
zł oraz młody 5 miesięczny 100,—
A. Niewiem, Krotoszyn, Rynek
13. zdg 51 823

Młyn

do sprzedania automatyczny,
szesć par walców, kamień wymia-
lowy i sruownik; nowe urządze-
nie w dobrej zbóżowej okolicy,
stałe w ruchu. Motor gazowy.
Zgłoszenia na miejscu: Roman
Tokarski, miejscowość Trzebie-
wiec, pow. bydgoski. zdg 51 824

Aptekarzel

Sprzedam kompletne urządzenie
apteczki z składnicą towarów ewtl.
koncesja za 4 500,— zł. Zgłoszenia
w języku niemieckim: Apteka-
rzowa Schütte, Czersk (Pomorze)
zdg 51 826

Drogeria

Dobrze zaprowadzona
bez konkurencji, połączona z dzia-
łem towarów kolonialnych w
mniejszym mieście na Pomorzu z
powodu wyjazdu sprzedam zaraz
Wpłaty 8—10 tys. Zgłoszenia do
Kuriera Poznańskiego zdg 51 827

Brame

żelazna, furtka, krzesła wiedeń-
skie, stoły okrągłe płyta marmu-
rowa tania sprzedam. Sienkiewicza
14 — 4. zdg 51 888

Skład

kolonialno - delikatesowy gotów-
kowy, obrót dzienny 200—250,—
złoty gwarantowany sprzedam
Zgłoszenia Pocha 39, mieszkanie
17. zdg 51 937

11. KUPNA

Kwity
lombardowe, porcelane, meble,
broń, srebro, złoto wszelkie sta-
rożytności kupuje „Lamus” —
Strzelecka 1. Pg 34 054-33,76
Pianino
używane kupię. Oferty Kurier
Poznański zdg 51 621
Lokomobile
60 koni, trak 400, pendłówek, ru-
ry żebrowe zakupi Tartak, Wa-
dowice. zdg 25 119
Pianino
używane podać cenę. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 51 765
Piec
żelazny kupię. Oferty cena Ku-
rier Poznański zdg 51 737
Elektromagnesy
rotacyjne 220 volt prad stały, mi-
nimum 400 milimetrów długości
kupię zaraz. Oferty Kurier Po-
znański zdg 51 905
Kocioł
parowy 500 litrowy kilka atm.
ciśnienia potrzebny. Oferty Ku-
rier Pozn. zdg 51 915

Skład

delikatesowy, dobrze zaprowadzo-
ny korzystnie sprzedam. Adres
wskaże Kurier Poznański
zdg 51 898
Kupię
gospodarstwo 200—250 mórg do-
brej ziemi przy Poznaniu. Zgło-
szenia Kurier Poznański
zdg 51 828
Motor
elektryczny 1 KM prad zmienny
kupię. Oferty Kurier Poznański
zdg 51 880
Kolejkę
waskotorową pełną o długości 450
m z trzema zwrotnicami oraz 5
podwozi używanych w dobrym
stanie kupimy. Wyczerpujące
oferty prosimy nadsyłać. Nowa
Wilejka, Jodemka. ng 52 592

12. DO WYNAJĘCIA

Zaraz
8 pokojowe (ewentl. 6 pok.) od-
nowione, wysoki parter, balkon,
centralne ogrzewanie ewentl. z
gazem korzystnie. Dr Piechocki,
Chelmońskiego 21. zdg 51 493
Park Wilsona
7 pokojowe całkowicie remonto-
wane, wodne ogrzewanie tania.
Informacje telefon 71-61.
zdg 51 607
Czteropokojowe
pełnokomfortowe 4 piętro. Pocz-
towa 16, dozorca. zdg 51 712
Pięć
1 sześciopokojowe mieszkania do
wydzierżawienia. Gajowa 4, od
3-5. zdg 51 698
Sześciopokojowe
Ratajczaka 17. — Informacje do-
zorca. zdg 51 777
Prusa
trzyk pokojowe, komfort od stycz-
nia wynajmę. Prusa 15, telefon
59-91. zdg 51 763
2
do 3 pokojowe. Zgłoszenia Skar-
bowa 21, m. 4. zdg 51 656
3
pokojowe komfort od zaraz. Bos-
a 19, Górczyn, gospodarz.
zdg 51 744
Skład
mieszkaniami kuchnia, elektryczno-
ścią odnowione zaraz Luboń przy
Poznaniu. Dworcowa 10, piętro:
zdg 51 089

Dwupokojowe

45,— Listopadowa 37.
zdg 51 751/2
Trzyk pokojowe
komfortowe 55,— Matejki, dwu-
pokojowe 30,— Wilsona, pokój
kuchnia 24, Wierzbiciele, „Pa-
wilon”, Focha 15. zdg 51 909

Dwupokojowe

Strzelecka 27, informacje dozor-
czyni. zdg 51 907
Dwupokojowe
centrum, czteropokojowe.
Trzyk pokojowe
Marcina 74, I. 5. zdg 51 921

4-pokojowe

mieszkanie, z komfortem, III pię-
tro zł 60,— Rynek Łazarski 5.
Pg 34 497-47,60
Nowym
domu 2 pokoje kuchnia od zaraz.
Ostrobramska 32.
Pg 34 496-58,489

3 pokoje

komfortowe przynależnościami I.
piętro Przemca od 1 grudnia,
gospodarza do wynajęcia. Oferty
Kurier Poznański zdg 51 858

Dwupokojowe

kuchnia przy Górnej Wildzie od
zaraz konieczna kaucja. Zgłosze-
nia Generała Umieńskiego 19.
zdg 51 812

Próżny

pokój willi, Saperska 16, Grze-
skowiak. zdg 51 886
Pięćpokojowe
wynajmę. Jasna 8, dozorca.
zdg 51 934

13. SZUKA MIESZK.

Dwupokojowego
kuchnia w śródmieściu od gospo-
darza poszukuje pewien platinik.
Oferty Kurier Pozn. zdg 51 807

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
Szkolna 78 — 12. zdg 51 473
Elegancki
pokój z wszelkimi wygodami, nie-
krepujący najchętniej dla przy-
jeźdnego pana. Kwiatowa 3, m. 5
zdg 51 610

Dwu

jedno, Zielona 3 — 9. zdg 51 651
Elegancki
jedno, dwuosobowy, słoneczny,
frontowy, obiadam, Wierzbiciele
5, mieszkanie 5, 16—20,30.
zdg 51 690

Mielżyńskiego

22, I, m. 7, jedno — dwuosobowy
obiadami — bez. zdg 51 646
Ciepły
jedno — dwuosobowy, solidnym.
Dąbrowskiego 15 — 3, narożnik
Mickiewicza. zdg 51 749

Podgórna 10 a

mieszkanie II, front. zdg 51 728
Pokój
frontowy czysty słoneczny, Sta-
szica 3, m. 12. zdg 51 851/2

Klatki

odnowiony spokojny, Małeckie-
go 27 — 6. zdg 51 818
Niekrepujący
panu zaraz. Strzelecka 2 — 7.
zdg 51 801

Wolne

Długa 12 — 9. zdg 51 788
Panom
pokój Zielona 7 — 6. zdg 51 792

Frontowy

Za Bramką 12 a, m. 6.
zdg 51 814
Elegancki
pokój z wszelkimi wygodami, nie-
krepujący, najchętniej dla przy-
jeźdnego pana. Kwiatowa 3,
m. 5. zdg 51 610

Bukowska

9 — 4. zdg 51 951
Panienkom
Pierackiego 8 — 12. zdg 51 913
Przyjeźdnym
Ratajczaka 9 — 10. zdg 51 916

Wodna

17/18 — 14. zdg 51 790
Kochanowskiego
17 — 5. zdg 51 923

Przyjeźdnym

Młyńska 12 a — 9. zdg 51 895

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 27 listopada

6.15 aud. poranne; 11.15 audycja
dla szkół: „Spiewajmy piosenki”;
11.40 serenady (płyty); 11.57 sy-
gnali czasu; 12.03 audycja po-
łudniowa; 15.3 wlad. gosp.; 15.45 —
Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O
Syrenie, która chciała być zło-
wiekiem” — wg. baśni Andersena;
16.15 Polska Kapela Ludowa
Dzierżanowskiego; 16.50 pog.
aktualna; 17.00 „Artur Grotzger
— opowieść biograficzna”; 17.15
„Od Aten do Bayreuth” — mi-
gawki z dziejów opery (III); La
bella Venezia; 17.50 program;
18.00 sport; 18.10 pog. społeczna;
18.15 Orkiestra Alfreda Campol-
iego (płyty); 18.30 program; 18.35
audycja dla wsi; 19.00 audycja dla
Polaków za granicą; 1. „Tańco-
wała ryba z rakiem”; 19.50 pog.
aktualna; 20.00 koncert rozrywkowy
Salon kwart. rozgł. krak. I. Orska
(sopran), H. Szyfman (bary-
ton) oraz R. Frank i J. Roman
(duet fortep.); 21.45 „Przyjaciel
Przekładalskiego” — skecz; 22.00
muzyka lekka. Ork. Wileńskiej;
22.50 ostatnie wiadomości.

Niedziela, 28 listopada.

Godz. 8.15—9.00 gazетка rolni-
cza i pogadanka: „O czym będzie-
my radzić w Kółku Rolniczym”.
Godz. 9.00—11.57 transmisja na-
bożeństwa z Bazyliki św. Jana
w Toruniu z kazaniem. Godz.
12.03—13.00 poranek orkiestry
symfonicznej z Krakowa. Godz.
13.10—13.30 „Gamajda” opowia-
danie z życia Korpusu Ochrony
Pogranicza. Godz. 13.30—14.45
muzyka obiadowa orkiestry wileń-
skiej uroczona śpiewem.
Godz. 14.45—15.45 przegląd rynek.
prod. rolnych, słuchowisko wie-
skie „Nieszczęście”, oraz pogad-
anka „Uczmy się od angielskiego
hodowcy”. Godz. 18.45—19.45
słuchowisko „Warszawianka” —
podług St. Wyspiańskiego. Godz.
21.15—22.00 Wesola audycja ze
Lwowa.

WARSZAWA

Sobota, 27 listopada

Warszawa II — 13.00 formy
klasyczne w muzyce nowoczesnej
(płyty); 14.00 parę informacji;
14.05 program; 14.10 koncert mu-
zyki lekkiej Ork. P. R.; 14.45 —
pięć z Polesia w wyk. M. Zabedy-
Sumickiego; 15.05 pog. aktual-
na; 15.15 muzyka lekka (płyty);
18.00 rec. fortep. J. Berezynskie-
go; 18.50 Orkiestra J. Różewicza;
22.00 wiersze Artura Rimbaud;
22.15 muzyka taneczna Ork. P. R.;
22.15—1.00 muzyka lekka (płyty).

Dwu

jednosobowy, czysty, Rom. Szy-
mańskiego 8, m. 11. zdg 51 853
Dwuosobowy
lub jedno. Sniadeckich 17 — 11.
zdg 51 835

Pokój

telefonem, łazienka. Wojciecha
16 — 5. zdg 51 830
Kulturalnym
ładny, czysty, z utrzymaniem. —
Obiady dla inteligencji. Piekary
9 — 8. zdg 51 833

Centrum

2 komfortowe z klatki. Półwie-
ska 25, m. 6. zdg 51 820
Plac Nowomiejski
5 a — 4, dwa próżne zaraz.
zdg 51 871

Wspólny

panience, Piekary 13 b, m. 5.
zdg 51 876
Pokój
Piekary 13 b, m. 5. zdg 51 877

Focha

38 — 7. zdg 51 883
Blisko
ładny dwuosobowy, Focha 29 — 6
zdg 51 884

16. SZUKA POKOJU

Małżeństwo
jedno dziecko szuka pokoju.
Oferty Kurier Pozn. zdg 51 757

Klatki

niekrepującego centrum do 15,—
zł. Oferty Kurier Poznański
zdg 51 655

Dwóch

pokoi z wygodami poszukują u-
rzedniczkę. Oferty Kurier Po-
znański zdg 51 724

Pokoju

ciepłego niedrogo poszukuje pa-
nienka. Oferty z ceną Kurier
Poznański zdg 51 861/2

Próżnego

używaniem kuchni, śródmieście
do 30. Oferty Kurier Poznański
zdg 51 816

POZNAŃ

Sobota, 27 listopada

Poznań — 11.40 Czajkowski:
— Muzyka do baletu „Jezioro labę-
dzie” płyty; 13.05 koncert na róż-
nych instrumentach płyty; 18.10
sport; 18.15 program; 18.20
skrzynka rolnicza; 18.30 marsze.
Płyty; 18.45 wesole porachunki:
„Tydzień w żarcie i piosence”;
23.00 muzyka lekka — płyty.

Niedziela, 28 listopada

Poznań — 8.45 „Nowiny ze świa-
ta” w opracowaniu Kazimierza
Płucińskiego; 11.30 program na ju-
tro; 11.35 muzyka lekka (płyty);
13.00 „Jak oszczędzać w gospodar-
stwie domowym” — pogadanka
dla kobiet — aud. dla dzieci;
19.45 koncert rozrywkowy. Wyko-
nawcy: Orkiestra pod dyr. Ferdyn-
anda Kowalka, Celina Kreycezi
— sopran, Linus Geisler — waltor-
nia; W. Przerwie o 20.05 „Rozmo-
wa żartowa”; 20.35 wiadomo-
ści sportowe; 23.00—23.30 muzyka
taneczna w wyk. orkiestry Zaka
i Wopaleńskiego.

PROPONUJEMY LAMPÓWICZOM

Sobota, 27 listopada

16.00 Königs. — Wesole me-
lodie z Kolonii. Sztuttgart —
Program rozrywkowy. Wrocław —
Koncert żyćcy. 16.25 Wiedeń —
Koncert żyćcy. 18.00 Königs.
— M. rozrywkowa. Paris PTT —
Koncert symf. z udziałem Unif-
skiego (fort.). Strassburg — Kon-
cert symf. 19.00 R. Romania —
M. rumuńska. Tuliza — Koncert
angielski. 19.10 Königs. — We-
sola muzyka. Monachium — Kon-
cert solistów i zespołu instr. 19.30
Budapeszt — Dwufortepianowa
muzyka jazzowa. Wiedeń —
„Ewa” opt. Lehara. 20.00 Beograd
— „Polska krew” opt. Nedbala.
Königs. — Wesole wieczór z
muzyką. Frankfurt — Muzyka i
humor. Kopenhaga — Kwartet
praski. Praga — „Car i cieśla”
opera kom. Lortzinga. Monachium
— Wesole wieczór. 20.10 Ham-
burg — Uroczysty koncert z u-
działem sol. 20.15 Berlin — Kon-
cert rozrywkowy. 21.00 Bruksela
flam. — „Pan” balet Schöma-
tera i „Wikingowie” opt. Meul-

Na stanowisku

frontowy, łazienka, kulturalna,
cena, Fredry, Piłsudskiego, Wol-
ności, Ratajczaka. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 51 869

17. LOKALE

Pan
pokoju Łazarz do 20,— zł. Oferty
Kurier Poznański zdg 51 866

Piekarnia

kukiernia, mieszkanie wolne,
ustawowy czynsz. Górna Wilda
84, stróżka. zdg 51 665

Piekarnia

z mieszkaniem od zaraz do wynaj-
ęcia wprost od gospodarza. —
Wielka 7, m. 7, tel. 16-34.
zdg 51 756

Rzeźnictwo

mieszkaniami, składem, warszta-
tem do wydzierżawienia. Oferty
Kurier Poznański zdg 51 867

23. ROZMAITE

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanię
ogłoszeniową, skorzystaj z pomo-
cy Wydziału Propagandy Ku-
riera Poznańskiego zdg 45 884

Haftopis

teraz Wrocławska 3.
Pg 34 391-46,94

Akuszzeria

Strzelecka 2, przeprowadziłam
się

Fredry 2 — 6

przyjmuje udziela porady, pomo-
cy położniczej. dg 24 864/5

„Iskra”

- baterie -
- anody -

A. PIECHOCKI, POZNAŃ

Pg 34 060/37,247/8

programy radiowe

Niedziela, 28 listopada.

15.30 Berlin — M. rozrywkowa.
Bruno — Koncert popularny. 16.30
Lipsk — Wesola audycja muz.
— Wroclaw — Program rozrywkowy.
1

Komu
zależy na pięknych monogramach artystycznie wykonanych, niech to powierzy Wiczorkowski. Przyjme prace poza domem. Piękary 9, m. 2, parter, lewo. Zdg 51 614

Ze świeżych paków i kwiatów
Sok Serdecznika znaczenia i uspakaja serce, magister Edward Gobicz, Warszawa, Miodowa 14. Sprzedaz: Apteki i Drogerie, ng 52 839

Bielizna
damska - dziecięca, Wrocławska 3. Pg 34 398-46,98

Pończochy
skarpetki pierwszorzędne gatunki, Wrocławska 3, Pg 34 399-46,98

Rękawiczki
damskie, meskie, dziecięce, Wrocławska 3. Pg 34 400-46,98

Trykoty
dla pań, panów, dzieci, największy wybór, najtaniej

Haftoplis Wrocławski 3.
Pg 34 401-46,98

Chiromantka
mówi pawde, Działyńskich 10, m. 1. Zdg 51 892

24. NAUKA

Student
udzieli lekcji specjalność łacina, matematyka, historia, Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 51 740

Wszystkich przedmiotów
i języków ucza najlepiej student Uniwersytetu - poleceni przez „Bratnią Pomoc”. Stowarzyszenie Studentek i Studentów Uniwersytetu Poznańskiego - Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 7, tel. 39-46. Zdg 43 433/4

25. MUZYKA

Trio
koncertowo - dancinowe, akordeon, śpiew wolne pierwszego grudnia, Lewicki, Poznań, ulica Czarniejska 16. Zdg 51 825

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Gospoia
poszukuje posady od 1. do samotnej osoby. Oferty Kurier Pozn. zdg 51 707

Pióra Wieczne
również naprawa automatyczne

Ołówki
automatyczne

Papier
Wszystkie przybory pisarskie, biurowe, szkolne i rysunkowe. Karty do gry.

Aquila,
św. Marcja 61 - Plac Wolności 9, ng 1862

TEATRY

Poznań, piątek, 26. 11.
TEATR POLSKI: Piątek, 26. 11. godz. 20: „Beben”, Premiera. Sobota, 27. 11. godz. 20: „Beben”. Niedziela, 28. 11. godz. 16: „Człowiek pod mostem”. Niedziela, 28. 11. o godz. 20: „Beben”.

TEATR WIELKI: Piątek, 26. 11. „Wieczna tesknota”. Przedst. zwiazkowe. Sobota, 27. 11. Wieczna tesknota. Niedziela, 28. 11. godz. 15: „Wieczna tesknota”. Niedziela, 28. 11. o godz. 20: „Czterech gburów”. Wtorek, 30. 11. „Wieczna tesknota”. Przedst. zwiazkowe.

KINA

Poznań, piątek, 26. 11.
APOLLO: „Ku Wolności”. CORSO: „Samochód 99”. GLORIA: „Plomiennie serca”. GWIAZDA: „Lajenica Starego Zamku”. METROPOLIS: „Ku Wolności”. OSWIATOWE T. C. L.: „Słuby ulańskie”. RENAISSANCE: „Zamek tajemnic”. SŁONCE: „Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny”. SFINKS: „Czardasz, Tokaj, Miłość”. SWIT: „Promienie zagłady”. TECZA-Lazarz: „Pietro wyżej”. TECZA-Wilda: „Biały Aniol”. WILSONA: „Allotria”.

Przedpłata

na miesiąc listopad 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,50, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00-9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady od 1. 12. Oferty Kurier Poznański zdg 51 648

Kucharka
samodzielną dobrą; świadectwami przyjmie posadę na wyjazd. Oferty Kurier Pozn. zdg 51 372

Gospoia
solidna bardzo smaczne gotowanie, ciasta, zaprawy, długoletnie świadectwa. Ostatnia posada 8 lat przyjmie posadę u kszolizacji samotnej osoby w lepszy dom od 15. 12. Oferty Kurier Poznański zdg 51 761

Gospoia
poszukuje samodzielnej posady. Oferty Kurier Poznański zdg 51 620

Poszukuje
posługi 2 razy w tygodniu okolica Ostroroga. Oferty Kurier Poznański zdg 51 650

Sierota
szuka posady do wszystkiego lub posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 51 658

Szukam
posady do wszelkich prac domowych na wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 51 754

Uczciwa
przyjme posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 51 781

Pokojowa
inteligentna, pełne kwalifikacje szuka posady samodzielnej. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 51 903

Dziewczyna
młodsza z prowincji poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 51 893

Dziewczyna
czysta, uczciwa poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański p 1444

Poszukuje
posługi od 1. 12. Oferty Kurier Poznański zdg 51 799

Dziewczyna
ze wsi poszukuje posady zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 51 917

Panna
lubiaca dzieci szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 51 859

Młoda
z gotowaniem, świadectwa długie lepszych domów. Oferty Kurier Poznański zdg 51 837

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 51 362

Dziewczyna
z gotowaniem, długoletnie świadectwa poszukuje posady na wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 51 357

Samodzielną
do wszystkiego dobrą świadectwami szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 51 346

Posługi
bez prania, poleceniem poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 51 300

Dziewczyna
młoda, czysta, uczciwa, poszukuje posady z cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 51 392

Dziewczyna
wiewska z samodzielnym gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 51 418

Szukam
posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 51 466

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posługi od 1. Oferty Kurier Pozn. zdg 51 555

Poszukuje
posługi z gotowaniem od 1. w obecnej posiadzie pięć lat. Oferty Kurier Poznański zdg 51 545

Uczciwa
samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 51 591

Sierota
uczciwa do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 51 595

Uczciwa
poszukuje posługi od 1. Oferty Kurier Poznański zdg 51 537

Posługi
poszukuje cały dzień gotowaniem Oferty Kurier Poznański zdg 51 582

Dziewczyna
młodsza do wszystkiego bez gotowania szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 51 632

Posługaczka
szuka posługi od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 51 504

Pracznica
szuka prania. Wierzyńskie 49 - zdg 51 533

b) Inni

Nauczycielka
wychowawczyni, z prawem szkoly powszechnej, niemieckim, muzyka, francuski, słabiej prosi o posadę. Oferty Kurier Poznański zdg 51 676

Szofer
z kilkuletnią praktyką, znający także prace biurowa, pisze na maszynie, złoży kaucję, poszukuje posady ewent. jako stróż, magazynier. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 51 715

Panienska
córka piekarką poszukuje posady ekspedientki do piekarni od zaraz lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 51 8745

Drogerzysta
młody, 4-letnia praktyką w dużej firmie, szuka posadę ewent. przyjmie przedstawicielstwo. Oferty Kurier Pozn. zdg 51 367

Panienska
szuka posady jako uczennica do składni lub posytek. Oferty Kurier Poznański zdg 51 769

PROPAGANDA



Ogłoszenia i kampanie reklamy gazetowej projektuje i udziela fachowych porad

Wydział Propagandy
Wydawnictw Drukarni Polskiej Sp. Akc. Poznań, św. Marcja 70, I piętro o godz. 16-18.

Ogrodnik
samotny z długoletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 51 822

Pokojowa
lat 26, z dobrym gotowaniem, religijna, chętna, uczciwa, pracowita, szuka posady w lepszym domu tylko na dłuższy czas, praktyka dworska. Oferty Kurier Poznański zdg 51 480

Panienska
szuka posady do reki krawca lub krawcowej. Oferty Kurier Pozn. zdg 51 422

Kuchmistrz
garmazier, młody poszukuje posady, niejęsowosc obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 51 415

Córka
inwalidy wojennej lat 23, biuralistka szuka posady. Posiada rok praktyki. Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94. Zdg 51 3367

W
celu dokoczenia kształceń poszukuje praktyki w sklepie papieru za wynagrodzeniem, lat 19. Zgłoszenia M. Gronowski, Poznań, Rolna 61b, m. 6. Zdg 51 290

Panienska
lat 20 poszukuje praktyki do składni kolonialnego lub cukierni. Oferty Kurier Poznański zdg 49 618

Absolwent
szkoly wydziałowej szuka posady biurowej. Oferty Kurier Poznański zdg 49 564

18 letnia
panienka skromna, poszukuje posady 1-2 dzieci, biura lub piekarką zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 562

Szukam
posady z obsługą gości. Oferty Kurier Poznański zdg 49 548

Rolnik
agronom, emeryt wojskowy poszukuje od zaraz dzierżawy do 300 mórg dobrej ziemi blisko miasta wprost od właściciela bez lub z inwentarzem ewentualnie przyjmie administrację. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 51 689

Urzednik
gospod, inwalida wojenny, 12 lat praktyki intensywnych większych majątkach, obecnie na samodzielnej posiadzie 2 500 mórg powodu parcelacji poszukuje od zaraz posady samodzielnej lub pod dyspozycją. Oferty Kurier Poznański zdg 51 688

Chłopak
z prowincji szuka jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 51 747

Nieposzlakowanej
uczciwości major emerytowany poszukuje zajęcia, przedstawicielstwa lub administracji kamienicy. Oferty Kurier Poznański zdg 51 653

Krawiec
pierwszorzędna prace samodzielnie sila na duże sztuki poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia do Oredownika, Poznań zdg 51 395

Kaucję
700 zł dam za posadę stróża lub innej, okolica Gdyni, Łaskawe oferty Oredownik, Gdynia n 52 641

Kowal
maszynista, własnymi narzędziami, egzaminowany w kuciu koni, wykonuje dokładnie wszelkie reparacje maszyn rolniczych i parowych z bardzo dobrymi świadectwami szuka posady od 1. 4. 38. W. Derdziński, mistrz kowalski, Śmiłowo, poczta i powiat Szamotuly. n 53 614

MULSJA ERBE
z tranu norweskiego
odzywka witaminowa
dla dzieci i dorosłych
R. Barcikowski S. A. Poznań

Poszukuje od 1. 12. rb. młodszego, dzielnego i sumiennego ekspedienta

do składni blawatów, konfekcji i tow. krótkich. Oferty z fotografiami, odpisami świadectw i podaniem pensji należy kierować H. Dabrowski, Szubin, Kościuszki 2. zdg 51 674

Ekspedientka
rzeźniczą potrzebną zaraz. Język niemiecki konieczny. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 51 711

Do biura
żeńską sila początkująca z szkoła handlowa potrzebna. B. Leitgeber, 27 Grudnia 17. zdg 51 643

Ucznia
do sklepu kolonialnego poszukuje poważne przedsiębiorstwo. Oferty Kurier Poznański zdg 51 640

Magistra (y)
poszukuje styczni apteka blisko Poznania. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 51 730

Ruchliwego
sprzedawcy węgla ze składnicy przyjmie od zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 51 748

Dziewczyna
czysta, uczciwa wszystkiego od 1. 12. Chwaliszewo 20, m. 1. zdg 51 714

Stała
prace w domu otrzymują 4 osoby gotówka po 300.— za zakup maszyn północznych, za robek 2-3.— za dziennie. „Elka” Poznań, Kraszewskiego 9 a. zdg 51 696/7

Kominiarski
pomocnik od zaraz na stała prace. Głabiszewski, Września, Warszawska 8. zdg 51 904

Panie do baru
na procent. Zgłoszenia z fotografiami Kawiarza „Pod Orłem” Bydgoszcz. zdg 25 247

Cukiernik
kawaler, dobry fachowiec potrzebną. Oferty Kurier Poznański zdg 51 885

Fryzjerka
potrzebna, pensja Reja 3, m. 2. zdg 51 920

Gospoia
zaufana, do gotowaniem - wszystkich prac, dentysty, prowincja, świadectwo. Agencja Kuriera Poznańskiego, Szamotuly ng 53 615

Kuchmistrzini
potrzebna. „Café George”. Aleja Marcinkowskiego 13. zdg 51 889

Panienska
do obsługi „Trocadero”. Nad Wierzbakiem 9. zdg 51 931

Książkowa (y)
z ładnym piśmem do wszelkich prac biurowych, pisząca na maszynie na prowincje zaraz potrzebna. Zgłoszenia z odpisem świadectw, podaniem pensji do Kuriera Poznańskiego zdg 51 938

Radiodbiorniki
najpoważniejszych fabryk, wszelkich typów - długoterminowe spłaty, gotówka taniej.

Sprzet radiowy
wielkim wyborze stale na składzie.

Kazimierz Matuszak
Poznań, Pierackiego 16, telefon 30-67. Pokaz aparatów bez obowiązku kupna. Ng 52 141

Do
drukarni potrzebna młodsza dziewczyna. Zgłoszenia J. Cierniak, Dabrowskiego 98. zdg 51 720

Służaca
do wszystkiego, dobre świadectwa od 1. 12. potrzebna. Św. Marcja 29, m. 1. zdg 51 815

Fryzjer
od zaraz. Poznański 31. zdg 51 795

Kucharka
do wszystkiego. Matejki 61. - m. 7. zdg 51 843

29. RYNEK ZWIERZĘCY

Wilki
rasowe. W. Garbary 17 - 4. od 15-18-tej. zdg 51 940

31. ROZRYWKA

Rewelacja
Salonu Paryskiego Motocykle „Prester” silnik 100 ccm, 3 KM, bez prawa jazdy i podatku. Od 665 zł

Jerzy Mieloch, Poznań Marszałka Piłsudskiego 7. Pg 34 201-45,8

ANODY-BATERIE „CENTRUM”

100 volt 9,40; 120 v. 11,40 wyłącznie na sprzedaż

Centrum Kamiński
Poznań, Stary Rynek 13.14. Ng 53 357

„Czardasz, Tokaj, Miłość”
Bezustanny śmiech. Nieodwołalnie do

niedzieli
Kinoteatr p.1446

„Sfinks”

Kino Oświatowe TCL
ul. Marsz. Focha 4. Dziś Słuby ulańskie. Tydzień filmów polskich. Ng 52 133-a

Radiowy
idź z pełnym zaufaniem do firmy Lira

Podgórną 14, tel. 50-63, tam znajdziesz wszystkie Telefunkeny, Kosmosy, Fenomen, Symfonie, Meteor, Matador, Maestro, Patria, Echo i inne. zdg 51 787

Tańszy
jednocześnie lepszy

Radiodbiornik
gwarantuje kupno

Radioekspert
Śniadeckich 1, tel. 64-44

Jedyny
Poznaniu radioprzedańca uprawniony do używania tytułu zawodowego radiotechnika.

Od
grudnia drugi punkt sprzedaży, Ratajecka 13, tel. 46-40. Pg 34 500-58,492

„Kapelusz”
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi zesto nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy, 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 48 326/7

Humor zagraniczny

Na policji!
-- Panie Komisarzu, ja tu nie winien. To on zaczął...

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznyimi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miesięca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówek), słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicą między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.